

Celem niniejszej pracy było przedstawienie antysocjalistycznej działalności osób zaangażowanych w Niezależnym Piśmie Młodych Katolików „Spotkania” w latach 1977-1981.

Pismo „Spotkania” – idea studentów i młodych pracowników Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – było kwartalnikiem ukazującym się poza zasięgiem cenzury w latach 1977-1988 i posiadającym swoje redakcje w trzech miastach: Lublinie, Krakowie i Warszawie. Skupiały osoby w różny sposób związane z Kościołem katolickim i ośrodkami inteligencji w Polsce.

Cezury czasowe podane w tytule pracy nie są przypadkowe. Pismo zaczęło bowiem wychodzić od jesieni 1977 roku, choć osoby tworzące „Spotkania” były już dużo wcześniej uczestnikami opozycji politycznej w PRL. Datę końcową tej pracy stanowi rok 1981, a dokładniej 13 grudnia, czyli dzień wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Należy zaznaczyć, że autor niniejszej pracy nie trzymał się początkowej i końcowej cezury w sposób precyzyjny. Zebrane materiały i poszczególne wątki pracy wymagały bowiem przywołania w niektórych miejscach tego opracowania wydarzeń sprzed 1977 r. jak i po 1981 r. w celu pełniejszego i wyczerpującego zrozumienia postępowania i działań osób ze „Spotkań”.

Wiedza na temat środowiska „Spotkań” jest szerszemu gronu osób praktycznie nieznana. Jak do tej pory nie ukazało się żadne książkowe opracowanie na ten temat. Luki tej z pewnością nie wypełniają pojedyncze artykuły pamiętnikarskie osób, które tworzyły opozycyjne „Spotkania” jak Janusza Krupskiego<sup>1</sup>, czy też biogramy niektórych ludzi zaangażowanych w ruch antysocjalistyczny z przełomu lat 70. i 80 m.in.: Janusza Bazydło, ks. Stanisława Małkowskiego, Józefa Ruszara, o. Ludwika Wiśniewskiego.<sup>2</sup>

Także znany badacz dziejów opozycji politycznej w PRL z lat 1945-1980, Andrzej Friszke, poświęcił w swojej monografii liczącej ponad 500 stron jedynie parę ogólnikowych akapitów o działalności „Spotkań”.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> J. Krupski, Kazali mi nie podskakiwać, oprac. E. Zarzycka, „Gazeta Polska” 47(2000), s. 12-13; Tenże, Wstęp, w: Świadectwa stanu wojennego, t. 2, Warszawa 2001, s. 7-15.

<sup>2</sup> Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, t.1 i 2, Warszawa 2000 i 2002.

<sup>3</sup> A. Friszke, Opozycja polityczna w PRL 1945-1980, Londyn 1994, s. 310-312, 513-514.

Nieco więcej informacji o aktywności grup antykomunistycznych na Lubelszczyźnie, w tym „Spotkań” przyniosło opracowanie Marcina Dąbrowskiego, badacza historii „Solidarności”, oparte głównie na relacjach jej uczestników.<sup>4</sup>

Problematyka pisma „Spotkania”, pewne kwestie omawiane na jego łamach, były podejmowane w kilku pracach magisterskich. Opracowania te jednak nie mają dużo wspólnego z problemem niniejszej rozprawy, a dostęp do nich szerszemu gronu osób jest utrudniony ze względu na to, że znajdują się one w Archiwum Uniwersyteckim KUL i nie były publikowane.

Pewien obraz działalności osób z Niezależnego Pisma Młodych Katolików dał film dokumentalny w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowany w 1996 roku pt. „Mieliśmy tylko wolne słowo...” Zawiera on kilkanaście wypowiedzi byłych redaktorów pisma. Jednak ten film po jednorazowej emisji trafił na archiwalne półki Telewizji Polskiej i dostępny jest praktycznie tylko w postaci kopii VHS u osób zainteresowanych.

Praca niniejsza opiera się na dwóch rodzajach źródeł: archiwalnych i w postaci relacji bezpośrednio uzyskanych od osób zaangażowanych w „Spotkaniach”.

Po raz pierwszy na niniejszy temat zastosowano tu odtajnione dokumenty byłej Służby Bezpieczeństwa i ówczesnych lokalnych struktur Milicji Obywatelskiej (niektóre dokumenty dołączono w końcowych aneksach, tu Aneks 1).

Autor wykorzystał zbiory z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie w tym: teczki personalne poszczególnych działaczy „Spotkań” ; dwa tomy sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Redaktorzy”, które dają szczegółowy opis metod i form inwigilacji lubelskiego środowiska Niezależnego Pisma Młodych Katolików i doniesienia tajnych współpracowników (dalej: TW), sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Emisariusz” przeciwko współpracownikowi „Spotkań” Andrzejowi Paluchowskiemu, sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Redaktor” skierowaną przeciwko Wojciechowi Samolińskiemu ; znanemu opinii publicznej bardziej jako rzecznik prasowy Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” niż jako jeden z redaktorów pisma „Spotkania”, sprawę operacyjnego rozpracowania – kryptonim „Satyryk”, czyli szereg informacji o działalności, także współpracującego ze środowiskiem „Spotkań”, literata Bogdana Madeja ; sprawę operacyjnego rozpracowania – kryptonim „Sieć”, która dotyczyła m.in. drukarza „Spotkań” Zygmunta Kozickiego ; kwartalne informacje problemowe Inspektoratu Kierownictwa Służby Bezpieczeństwa dotyczące dziennej sytuacji społeczno-politycznej w Lublinie i okolicach za lata 1976-1977, 1980 i 1981, problemowe plany pracy Wydziału III i IV SB KW MO w Lublinie za lata 1977-1980, które donoszą o zamiarach (rozpracowywanie nowych środowisk, działaczy, i liczby powoływanych ewentualnie nowych TW) i metodach (sposoby neutralizacji funkcjonowania grup o charakterze antysocjalistycznym), działań służb specjalnych w poszczególnym roku wykaz osób internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego jak i materiały nie przydzielone do konkretnej kategorii spraw o nazwie: „materiały różne”, a zawierające nieraz informacje o działaczach „Spotkań” (np. na temat K. Paczuskiego). W przypisach zastosowanych w niniejszej pracy, określających wyżej wymienione dokumenty, po sygnaturze nadanej przez archiwistów IPN podano dawne oznaczenia sporządzone przez pracowników SB. Już po samej bowiem

sygnaturze akt można określić charakter dokumentów: tzw. „jedyńska rzymska” (np. I 7280) oznaczała akta każdego tajnego współpracownika, „dwójka rzymska” (np. II 7280) była to tzw. obiektówka, czyli akta osoby rozpracowywanej, inwigilowanej, a „trójka rzymska” (np. III 7280) to akta procesowe.

[4](#) M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec 1980, Lublin 2000.

[5](#) Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej AUKUL): W. Bogaczyk, Problematyka religijna w prasie wychodzącej poza zasięgiem cenzury w latach 1979-1980 (praca opublikowana w 1990 roku); P. Gulbicki, Nurt laicki w polskiej opozycji demokratycznej w latach 1976-1980; M. Sztuba-Urbańska, Problem nienawiści i zniewolenia w niezależnym kwartalniku „Spotkania”.

[6](#) Henryk Urbanek, „Mieliśmy tylko wolne słowo...”. Film zrealizowany przez TVP w 1996 roku, (w zbiorach autora).

[7](#) Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (dalej: AIPNOL), Janusz Bazydło, sygn. 011/407; Wojciech Butkiewicz, sygn. 020/606 (II 10069); Adam Konderak, sygn. 011/408 (III 4888); Janusz Krupski (akta internowanego), sygn. 23/166 (35/82); Krzysztof Paczuski, sygn. 020/608; Michał Zulauf, sygn. 020/668 (II 10354) i sygn. 0229/800 (II 10254), (mikrofilm z 1987 roku nie zawiera wszystkich dokumentów z wersji pierwotnej akt).

[8](#) AIPNOL, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktorzy”, t. 1 i 2, sygn. 020/746 (II 10595).

[9](#) AIPNOL, Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Emisariusz”, t. 2, sygn. 020/870 (II 11689).

[10](#) Tamże, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktor”, t. 1, sygn. 020/845 (II 11663).

[11](#) Tamże, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Satyryk”, t. 1, sygn. 020/865 (II 11684).

[12](#) AIPNOL, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Sieć”, sygn. 0229/1189 (II 11548), (mikrofilm).

[13](#) AIPNOL, Informacje problemowe Inspektoratu Kierownictwa SB za lata 1976-1977, 1980 i 1981, sygn. 0135/21/24/25.

[14](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III SB za lata 1977-1980, t. 1-4, sygn. 0199/5 (104/12, 13, 14, 15); Tamże, Problemowy plan pracy Wydziału III „A” SB za rok 1980, sygn. 0199/6 (104/20); Tamże, Problemowy plan pracy Wydziału IV SB za okres 1977-1980, t. 1-4, sygn. 0199/7 (104/21, 22, 23, 24).

[15](#) AIPNOL, Wykaz internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego, sygn. 020/638 (II 10190), t. 8.

[16](#) AIPNOL, Sprawy różne, sygn. 0276/222 (265/222).

[17](#) Zob. M. Piotrowski, Macki Bezpieki. Tajni współpracownicy służb specjalnych PRL, „Nasz Dziennik”, nr 294 z 18.12.2002, s. 10-11.

Informacje o środowisku „Spotkań” autor niniejszej pracy uzyskał również podczas kwerendy w Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie (niektóre z dokumentów patrz Aneks 2).

Szczególnie istotne tu były, w dużej mierze poufne, „informacje bieżące o nastrojach i sytuacji społeczno-politycznej” Wydziału Polityczno-Organizacyjnego, mające charakter teleksu z dzienną wiadomością do władz centralnych, za lata 1977-1981 jak również w nieco mniejszym stopniu „informacje, oceny, analizy, sprawozdania i opracowania wydziału dotyczące problemów młodzieży i organizacji młodzieżowych” za rok 1977.

W niniejszej pracy wykorzystano także relacje (niepublikowane i publikowane) poszczególnych działaczy „Spotkań”, co miało być uzupełnieniem i zarazem konfrontacją z materiałami archiwalnymi.

Ze względu na ograniczenia czasowe, geograficzne (działacze opozycyjnych „Spotkań” mieszkają w różnych miastach Polski) i finansowe (koszty ewentualnych licznych wyjazdów) autor tego opracowania zdecydował się na uzyskanie relacji pisemnej w postaci rozprawionej drogą pocztową ankiety z pytaniami do uczestników środowiska Niezależnego Pisma Młodych Katolików (patrz Aneks 3).

Ankiety rozesłano do 43 aktywnych w tym środowisku osób w trzech partiach: w maju, październiku i grudniu 2002 roku załączając stosowne pisma i - dla ułatwienia respondentom odpowiedzi - kopertę ze znaczkiem zwrotnym. Na ankietę odpowiedziało zaledwie 20 osób. W międzyczasie autor rozesłał do osób zwlekających z odpowiedzią po jednym monicie. Do dnia dzisiejszego z przyczyn niewiadomych nie uzyskano żadnej odpowiedzi.

18 Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie (dalej: AKWPZPRwL), Informacje bieżące o nastrojach i sytuacji społeczno-politycznej za lata 1977-1981, sygn. 100/VII/31, t. 8-35.

19 AKWPZPRwL, Informacje, oceny, analizy, sprawozdania i opracowania wydziału dotyczące problemów młodzieży i organizacji młodzieżowych, sygn. 100/VII/22, t. 3.

20

---

Relacje publikowane i wykorzystane w tym opracowaniu pochodzą głównie ze wspomnianego już filmu na temat „Spotkań” i również wymienionych, nielicznych publikacji prasowych czy książkowych.

Także pewną formą uzupełnienia informacji uzyskanych w archiwach i z relacji okazały się kserokopie wezwań na komendę milicji, protokołów z rewizji, decyzji odpowiednich organów w sprawie przyznania dokumentu paszportowego podarowanych autorowi tej pracy przez redaktora „Spotkań” Pawła Nowackiego (patrz Aneks 4).

Bazą źródłową tej pracy stanowi też samo pismo „Spotkania”. Opublikowane w nim artykuły świadczą o poglądach samych redaktorów, a podejmowana problematyka o specyfice samego środowiska. Wykorzystano edycję paryską tego periodyka, którego komplet znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL.

Praca ta składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym rozdziale naszkicowano całą panoramę aktywności tzw. „opozycji politycznej w PRL” od 1976 do 1980 roku, do wydarzeń sierpniowych na Wybrzeżu. Wykorzystano w tym rozdziale dostępne publikacje książkowe i prasowe na ten temat, a podrozdział dotyczący wydarzeń na Lubelszczyźnie oparto w głównej mierze na dokumentach archiwalnych (IPN i KW PZPR w Lublinie).

Rozdział drugi to przedstawienie organizacji i działalności wydawniczo-samokształceniowej środowiska „Spotkań”, czyli: Niezależne Pismo Młodych Katolików, Biblioteka „Spotkań”, w ramach której wydawano zakazane w PRL publikacje książkowe i tzw. Klub dyskusyjny – liczne spotkania i rozmowy opozycyjnych działaczy m.in. u zaangażowanych w to środowisko państwa Janusza i Bożeny Wronikowskich. Tu wykorzystano przede wszystkim relacje członków środowiska i archiwalia.

Sylwetki osób zaangażowanych w redakcji lubelskiej, krakowskiej i warszawskiej „Spotkań” przedstawiono w rozdziale trzecim niniejszej pracy. Zaprezentowano działalność „spotkaniową” 29 osób: Janusza Bazydło, Wojciecha Butkiewicza, Zdzisława Bradla, Janusza Droba, Krzysztofa Gębury, Piotra Kałużyńskiego, Zygmunta Kozickiego, Janusza Krupskiego, Jana Michała Krzemińskiego, Józefa Andrzeja Lewickiego, Pawła Nowackiego, Krzysztofa Paczuskiego, Andrzeja

Paluchowskiego, Teresy Podgórskiej, Macieja Sobieraja, Jana Andrzeja Stepka, Stefana Szaciłowskiego, Mariusza Szewczyka, państwa Jolanty i Jana Krzysztofa Wasilewskich, Bożeny Iwaszkiewicz-Wronikowskiej, Marii Wrzeszcz, Michała Zulaufa, oraz Jacka Adamczyka, ks. Adama Bonieckiego, Wojciecha Oracza, Józefa Ruszara, jak również Krzysztofa Dybciaka i ks. Stanisława Małkowskiego.

W przeważającej mierze zamieszczono tu sylwetki środowiska lubelskiego ze względu na dostępność materiału. Z drugiej strony to przecież ośrodek lubelski zainicjował ideę „Spotkań”, a grupy w Krakowie i Warszawie działały na zasadzie współpracy i liczyły zaledwie kilka osób. Informacje o redaktorach i współpracownikach „Spotkań” autor tej pracy zaczerpnął w większości z przeprowadzonej w formie relacji pisemnej ankiety (znajdujących się w zbiorach autora), a także wykorzystał wiadomości na ich temat z esbeckich teczek personalnych działaczy środowiska i sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktorzy”, które znajdują się obecnie w lubelskim IPN-ie.

W ostatnim, czwartym rozdziale niniejszej pracy przedstawiono inwigilację działaczy „Spotkań” przez służby specjalne PRL. Tu opisano różne formy prześladowań z strony aparatu bezpieczeństwa na przedstawionych już w poprzednim rozdziale organizatorach Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania”. Wykorzystano tutaj przede wszystkim odtajnione dokumenty byłej Służby Bezpieczeństwa, które obecnie przechowywane są w archiwum IPN w Lublinie. Aby przedstawione formy inwigilacji środowiska „Spotkań” (rewizje, przesłuchania, aresztowania, donosy TW i inne) nie były one oparte wyłącznie na esbeckich aktach konsultowano je z samymi poszkodowanymi. Przydatne w tym temacie okazały się również Dokumenty Komitetu Obrony Robotników, które stanowią przedruki „Komunikatów” KOR, gdzie zamieszczano na bieżąco przypadki prześladowań działaczy opozycji, w tym „Spotkań”. W konfrontacji z archiwaliami zawierają one błędy jeżeli chodzi o daty rewizji, ilość godzin spędzonych w areszcie.

Praca ma konstrukcję chronologiczno-problemową, co autorowi niniejszego opracowania wydawało się zastosowaniem najbardziej właściwym.

Podjęty trud opisanie działalności antysocjalistycznej środowiska „Spotkań” jest próbą odpowiedzi na pytanie, dlaczego wkład osób zaangażowanych w Niezależne Pismo Młodych Katolików, był pomijany dotychczas przez historyków zajmujących się problematyką tzw. „opozycji politycznej w PRL.”

[21](#) -----

[22](#) Pismo „Spotkania” nr 1(1977)-28(1987) dostępne jest w Czytelni Czasopism Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, sygn. V 25260.

[23](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, wstęp i oprac. A. Jastrzębski, Warszawa-Londyn 1994.

Postanowienia zawarte na konferencjach w Teheranie, Poczdamie i Jałcie, kreślące granice i systemy po zakończeniu II wojny światowej, spowodowały, że oddano Polskę w sowiecką strefę wpływów. Rezultatem tego było zdławienie opozycji legalnej (Polskie Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Pracy) i nielegalnej (tzw. zbrojne podziemie), monopartyjność ustroju i daleko posunięta laicyzacja i ateizacja życia społecznego.

Bunty społeczeństwa polskiego, mające charakter po trosze polityczny, skierowany przeciw podstawom systemu wewnętrznego i systemowi zależności (1956, 1968), innym razem przeciwko polityce gospodarczej i socjalnej oraz pogarszającym się warunkom życia (1970) często miały inspiracje wewnątrzpartyjne i obliczone były na zmianę ekipy rządzącej.

W końcu lat siedemdziesiątych widoczne były w Polsce oznaki pogłębiającego się kryzysu, który objął różne sfery życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Mimo wielkich inwestycji i prób modernizacji podejmowanych przez ekipę I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka gospodarka polska była mało wydajna. Centralizacja i biurokratyzacja odbierały jej sprawność organizacyjną, zdolność ciągłego podnoszenia poziomu technologii i rozeznania potrzeb ewentualnych odbiorców krajowych i zagranicznych. Zaciągnięte wielkie kredyty zagraniczne zostały częściowo zmarnowane, zaś niezdolność do zwiększania eksportu na wymagające rynki zachodnie wpędziła Polskę w pętlę długów. Zwiększały je odsetki od nie spłaconych rat oraz koszty utrzymywanego bez większego uszczerbku poziomowi życia. Równowaga gospodarcza została całkowicie zachwiana, rosła na rynku masa pieniędzy bez pokrycia, ale strach przed wybuchem niezadowolenia społecznego dyktował utrzymanie niezmiennych cen na wiele towarów. W tej sytuacji jedyną możliwą konsekwencją było załamanie się rynku wewnętrznego, coraz bardziej puste półki w sklepach, coraz dłuższe kolejki. Wraz z rozwojem kryzysu w systemie komunistycznym pojawiły się, a następnie wzmagaly dążenia opozycyjne.

<sup>24</sup> Zob. M. Piotrowski, Służba idei czy serwilizm? Zygmunt Felczak i Feliks Widy-Wirski w najnowszych dziejach Polski, Lublin 1994; Tenże, Pro Fide et Patriae. Stronnictwo Pracy i duchowieństwo Kościoła katolickiego na Lubelszczyźnie po II wojnie światowej, Lublin 2001.

<sup>25</sup> J. Holzer, Polska 1980-1981. Czasy pierwszej Solidarności, Warszawa 1995, s. 6.

Jan Drewnowski na odczycie wygłoszonym w Instytucie Badania Zagadnień Krajowych w Londynie, 28 grudnia 1979 roku wyróżnił trzy orientacje w ruchu opozycyjnym. Pierwsza to orientacja partyjna (opozycja wewnątrz partii prowadzona przez zwalczające się frakcje PZPR), druga orientacja polegała na dążeniu do naprawy ustroju drogą dialogu z partią (jej zwolennicy znajdowali się poza aparatem partyjnym i żywili nadzieję, że będą mogli z partią podjąć dyskusję i zdołają namówić ją do ustępstw, które zaproponują) i wreszcie trzecia orientacja to autentyczna opozycja demokratyczna i niepodległościowa, odrzucająca istniejący ustrój i dążąca

do wymuszenia na partii coraz dalej idących ustępstw.

### **1.1 Kształtowanie się opozycji demokratycznej**

W grudniu 1975 roku odbył się VII Zjazd PZPR. Komitet Centralny opracował w związku z nim „Wytyczne”, które m.in. wskazywały na potrzebę nowelizacji Konstytucji PRL. KC chodziło przede wszystkim o zamieszczenie w Konstytucji fragmentu mówiącego o kierowniczej roli PZPR w państwie i o konieczności sojuszu z ZSRR jak również uzależnienie praw obywatelskich od wypełniania obowiązków wobec państwa. Zamiany te wywołały lawinę protestów, petycji i memoriałów środowisk inteligentnych różnych proveniencji oraz Kościoła.

Bezpośrednim następstwem protestów konstytucyjnych było pojawienie się w maju 1976 pierwszej organizacji opozycyjnej – Polskiego Porozumienia Niepodległościowego. Było to pierwsze ugrupowanie prowadzące planową działalność antysocjalistyczną bez inspiracji Służby Bezpieczeństwa. PPN zorganizował Zdzisław Najder, a jego najbliższymi współpracownikami byli Wojciech Karpiński oraz Jan Olszewski. Program PPN, zawarty w 26 punktach, napisany został przez Najdera i ogłoszony w „Tygodniku Polskim” 3 maja 1976 roku (bez podpisu autora). Celami PPN było odzyskanie przez Polskę niepodległości i suwerenności, wyjście Polski z Układu Warszawskiego, umożliwienie narodowi uczestnictwa w rządzeniu, wprowadzanie swobód demokratycznych, stworzenie wielopartyjnej demokracji, swobodny rozwój kultury i nauki, wolność myśli, informacji i poruszania się oraz wzrost dobrobytu i rozwój gospodarki. Twórcy programu domagali się też równouprawnienia katolickiej większości, podkreślali przywiązanie do tradycji narodowej i państwowej oraz akcentowali, że Polska jest częścią cywilizacji zachodniej (grecko – łacińsko – chrześcijańskiej). Program zawierał też krytykę PRL. Z PPN współpracowali później: Władysław Bartoszewski, Donata Eska, Aleksander Gieysztor, Jerzy Holzer, Andrzej Kijowski, Jan Józef Lipski, Tadeusz Mazowiecki, Józef Rybicki, Jan Józef Szczepański, Witold Trzeciakowski, Jerzy Turowicz, Wojciech Włodarczyk i Jan Zarański. PPN przestało istnieć w 1981 roku.

Bodźcem do organizowania się kolejnych inicjatyw opozycyjnych stały się konsekwencje wydarzeń, które nastąpiły 25.06.1976 roku. Wówczas wybuchły strajki w wielu zakładach przemysłowych z różnych stron Polski na próbę wprowadzenia podwyżek cen. W trzech ośrodkach, Radomiu, warszawskim Ursusie i Płocku protestujący robotnicy wyszli poza bramy zakładów. Do akcji przystąpiła milicja. Podczas starć z milicją demonstracje nabrały radykalizmu. W Radomiu podpalono komitet partyjny, pod Ursusem rozkręcono szyny kolejowe i zatrzymano ruch na magistrali z ogromnym nasileniem ruchu wewnętrznego i międzynarodowego. Aresztowano setki robotników, wobec których stosowano brutalną przemoc, rewizje, przesłuchania i samowolne zwolnienia z pracy.

Dla pomocy prawnej i materialnej oraz wsparcia moralnego osób represjonowanych i ich rodzin w czerwcu 1976 roku powstał 23 września Komitet Obrony Robotników. KOR domagał się amnestii dla skazanych za zajęcia czerwcowe, przywrócenia do pracy robotników z niej zwolnionych i ukarania osób brutalnie traktujących

uczestników protestu. Pomoc materialna KOR-u polegała na wypłacaniu wyrzuconym z pracy zasiłków pieniężnych.

[26](#) J. Drewnowski, Problematyka opozycji w Polsce, Londyn 1981, s. 7.

[27](#) A. i A. Anusz, Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944-1994), Warszawa 1994, s. 58.

[28](#) M. Gędek, Przełom. Polska 1976-1991, Lublin 2002, s. 15-16; Zob. szerzej: Program Polskiego Porozumienia Niepodległościowego (fragmenty), w: Myśl programowa opozycji demokratycznej w PRL 1976-1980, wybór i oprac. E. Orlof, A. Pasternak, R. Pawlikowski, Rzeszów 1993, s. 45-57.

[29](#) J. Holzer, Solidarność 1980-1981. Geneza i historia, Paryż 1984, s. 23.

[30](#) Por. A. Friszke, dz. cyt., s. 338-407.

23 września w „Apelu do społeczeństwa i władz PRL” powiadomiono Sejm o utworzeniu KOR-u. W apelu uznano, że robotnicze protesty to formy obrony przed bezprawiem, a KOR utworzono dla niesienia wszechstronnej pomocy prześladowanym i ich rodzinom. Główne środowiska KOR skupione były w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Gdańsku, Łodzi, Lublinie i Poznaniu.

W sumie do zakończenia działalności KOR, tj. do jesieni 1977 roku, udzielono pomocy finansowej 600 rodzinom z kilku miast Polski, przekazując na ten cel 3,1 mln złotych. Pieniądze KOR uzyskiwał z dobrowolnych datków, a z czasem od central związkowych z Włoch, Francji i Amnesty International. Londyński Komitet Zbiórki na Pomoc Ofiarom Wydarzeń Czerwcowych przekazywał swoje fundusze za pośrednictwem Episkopatu.

Stwierdzając, że związki zawodowe i opieka społeczna nie spełniają wobec represjonowanych robotników swych obowiązków, KOR wzywał społeczeństwo do solidarności i wzajemnej pomocy. Określał swą rolę jako organizatora pomocy, a zwłaszcza jej zbiorowych form, oraz ośrodka zbierającego i ogłaszającego informacje.

KOR podjął aktywność wydawniczą. Formalnie jego organem był tylko „Komunikat”. Zamieszczał on główne informacje o represjach i rozmaite apele do władz czy instytucji. Działacze KOR-u wydawali także od końca września 1976 roku „Biuletyn Informacyjny”, a od stycznia 1977 literacki „Zapis”.

Najważniejszą formą działalności KOR-u były w następnych latach coraz liczniejsze publikacje. W lecie 1977 roku powstała Niezależna Oficyna Wydawnicza „NOW-a”,

którą szefował M. Chojecki. Do sierpnia 1980 roku wydała ona kilkadziesiąt książek i broszur, w tym dzieła pisarzy współczesnych, m.in. Miłosza, Gombrowicza, Brandysa czy Konwickiego, polskie tłumaczenie książek Brodskiego, Grassa, Hrabala, Mandelsztama i Orwella oraz wiele tekstów naukowych i publicystycznych. Od 1979 roku konkurowało z „NOW-ą” kierowane przez działaczy KOR skupionych wokół A. Macierewicza Wydawnictwo „Głos”.

29 września 1977 KOR przekształcono w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”, który przetrwał do 23 września 1981 roku. Jego członkami byli m.in. : Jerzy Andrzejewski, Seweryn Blumsztajn, Bogdan Borusewicz, Mirosław Chojecki, Stefan Kaczorowski, Leszek Kołakowski, Jacek Kuroń, Jan Józef Lipski, Antoni Macierewicz, Adam Michnik, Wojciech Onyszkiewicz, Henryk Wujec.

[31](#) M. Gędek, dz. cyt., s. 23-24; A. i A. Anusz, dz. cyt., s. 60.

[32](#) J. Holzer, *Solidarność 1980-1981...*, s. 73-74.

[33](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...; Zob. więcej o KOR: J.J. Lipski, *Komitet Obrony Robotników. KOR. Komitet Samoobrony Społecznej*, Londyn 1983; R. Zuzowski, *Komitet Samoobrony Społecznej KOR. Studium dysydemtyzmu i opozycji politycznej w Polsce*, Wrocław 1996.

Latem 1976 roku środowisko skupione wokół Leszka Moczulskiego ogłosiło „Program 44. Propozycje reform ustrojowych PRL”. Punktem wyjścia w tych propozycjach były niezbyt precyzyjnie sformułowane trzy zasady: środki produkcji powinny być własnością prywatną (poza rolnictwem), gospodarka musi być zarządzana społecznie, władze państwowe, administracyjne i gospodarcze powinny być powoływane również społecznie. Program zakładał oddzielenie władz: ustawodawczej, wykonawczej, sądowniczej i gospodarczej. Państwo miało mieć charakter parlamentarno-demokratyczny. W czteroprzymiotnikowych wyborach społeczeństwo miało wybierać sejm, Radę Państwa (kolegialny prezydent), i samorząd. Sejm powoływałby Radę Ministrów oraz Naczelną Radę Gospodarczą. 13 lutego 1977 roku założona została przez L. Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Piotra Krawczyka i Pawła Miklasza tajną organizacją NN.

Od grudnia 1976 roku Andrzej Czuma i L. Moczulski negocjowali z KOR-em w sprawie powołania nowego i wspólnego ugrupowania opozycyjnego o rozszerzonych w stosunku do ruchu KOR-owskiego celach i szerszej legitymizacji społecznej.

26 marca 1977 roku na konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych w Warszawie przedstawiono deklarację „Do społeczeństwa polskiego”, powołującą się na Powszechną Deklarację Praw Człowieka i Obywatela ONZ oraz świeżo ratyfikowane Pakty Praw Człowieka i Obywatela i Akt Końcowy KBWE, a uchwaloną

przez Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Wśród inicjatorów ROPCiO „silne były sympatie do tradycji nacjonalistycznej, chadeckiej lub piłsudczykowskiej.” Środowisko KOR zostało poza ruchem. Celem Ruchu miało być ujawnianie przypadków łamania praw człowieka w Polsce, udzielanie pomocy poszkodowanym oraz postulowanie zmian w obowiązującym prawie. Ruch nie miał charakteru politycznego, ale był otwarty na ludzi chcących działać politycznie. Pod deklaracją założycielską podpisali się m.in. gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz, A. Czuma, L. Moczulski, Marek Myszkievicz-Niesiołowski, Antoni Pajdak, ks. Bogdan Papiernik, Zbigniew Sekulski, Zbigniew Siemiński, Bogumił Studziński, Piotr Typiak, ks. Ludwik Wiśniewski, Adam Wojciechowski, Andrzej Woźnicki, ks. Jan Zieja, Wojciech Ziemiński. ROPCiO nie miał członków. Można się było z nim identyfikować przez samookreślenie. Organem prasowym Ruchu było pismo „Opinia”. ROPCiO całkowicie przestał działać po 13 grudnia 1981 roku.

Różne nurty opozycyjne zbiegały się ze sobą w działaniach prowadzonych w konkretnych środowiskach społecznych. Najrychlej stało się to wśród studentów. Formy organizacyjne inicjowały tu grupy związane z KOR-em. Po śmierci Stanisława Pyjasa, studenta UJ i współpracownika KOR, założono 15.05.1977 w Krakowie pierwszy Studencki Komitet Solidarności. Tworzenie SKS-ów poparli zwolennicy grup wywodzących się z ROPCiO. W 1977 i 1978 powstały następne SKS-y w sześciu największych ośrodkach uniwersyteckich: Gdańsku, Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie i Łodzi. Poza ośrodkiem krakowskim i wrocławskim SKS-y nie przejawiały większej aktywności. Członkowie SKS organizowali w mieszkaniach prywatnych spotkania, podczas których omawiali podejmowanie akcji protestacyjnych, przygotowywali petycje do władz, na przykład do Sejmu, zbierali pod nimi podpisy. Wydawano własne publikacje i prowadzono bibliotekę, w której – oprócz wydawnictw SKS – można było zamówić książki „NOW-ej” i paryską „Kulturę”.

Ważnym kierunkiem studenckiej działalności opozycyjnej było współorganizowanie wykładów z zakresu nauk społecznych i humanistycznych, prowadzonych przez nie uznających reguł autocenzury wykładowców. W Warszawie był to tzw. „Uniwersytet Latający”, który rozpoczął pracę w październiku 1977 roku. Inicjatywa studentów odgrywała jednak drugorzędną rolę. Program i formy działania ustalali działacze KOR-u oraz współpracujący z nimi intelektualiści. Inaczej było w kilku większych ośrodkach uniwersyteckich poza Warszawą. Organizatorami byli tam przede wszystkim studenci, czasem w porozumieniu z duszpasterstwem akademickim.

22.01.1978 r. sześćdziesięciu pięciu przedstawicieli świata kultury i nauki powołało „Towarzystwo Kursów Naukowych” jako odrębny od KOR-u ośrodek inicjatyw społecznych. Wśród sygnatariuszy jego deklaracji znaleźli się członkowie Polskiej Akademii Nauk: ekonomista Edward Lipiński oraz biologowie: Waław Gajewski, Jan Kielanowski i Waław Kunicki-Goldfinger, znani historycy, matematycy, literaturoznawcy i językoznawcy, literaci. Często byli to uczeni, którzy reprezentowali poważną pozycję intelektualną i moralną. Wielu było też młodych, nieraz świetnie się zapowiadających intelektualistów.



przeważającym udziałem ludzi z KOR komitet WZZ na Wybrzeżu założony m.in. przez braci Krzysztofa i Błażeja Wyszkwoskich, małżeństwa Andrzeja i Joannę Gwiazdów. Nieco później dołączyli do nich: Alina Pieńkowska, Anna Walentynowicz i Lech Wałęsa. W czerwcu 1978 r. przedstawiciele komitetów spotkali się w Gdańsku i uzgodnili metody współpracy. Obok „Robotnika” zaczął wychodzić „Robotnik Wybrzeża”. 11 października 1979 roku powstał komitet WZZ Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Jego inicjatorami byli: Danuta Grajek, Tadeusz Kocięłowicz, Stefan Kozłowski, Bronisław Modrzejewski, Jan Paprocki, Stanisław Podolski, Jan Witkowski i Mirosław Witkowski. Takie same WZZ rozpoczęły działalność w Zakładach Mechanicznych „Ursus”. Tam inicjatywą wykazali się: Zdzisław Janas (aktywista w czerwcu 1976) i Zbigniew Bujak. Podstawowym celem działania WZZ była szeroko pojęta obrona robotniczych interesów. Komitety miały dość ograniczony zasięg organizacyjny, ale coraz szersze grono sympatyków.

[40](#) W. Roszkowski, Historia Polski 1919-1994, wyd. IV rozszerz., Warszawa 1995, s. 346; M. Gędek, dz. cyt., s. 27-28.

[41](#) T.G. Ash, Polska rewolucja. Solidarność 1980-1981, Londyn 1987, s. 8-9; W. Roszkowski, dz. cyt., s. 346; D. Cecuda, dz. cyt., s. 43-45.

Kreśląc obraz polityczny Polski poprzedzający Sierpień 1980 roku nie można pominąć, w opinii prof. Karola B. Janowskiego, „inicjatyw podejmowanych przez intelektualistów, dziennikarzy, ludzi kultury reprezentujących różne orientacje ideowo-polityczne, działających na obrzeżu władzy lub z nią związanych”, a pozostających w luźniejszych kontaktach z opozycją. Od listopada 1978 roku uczestniczyli oni w pracach Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, dążąc do przekroczenia kanonów doktrynalnego ujęcia rzeczywistości oraz jej krytycznej analizy. Była to „tzw. lojalna opozycja, która akceptowała zarówno miejsce Polski w ramach bloku sowieckiego, jak i podstawowe zasady systemu komunistycznego, a zmierzająca do reform strukturalnych i zmiany polityki”. A działali w DiP-ie m.in.: Stefan Bratkowski, Jan Małanowski, Klemens Szaniewski, Andrzej Wielowieyski, Kazimierz Dziewanowski. Podstawową koncepcją DiP-u była potrzeba porozumienia między władzami PRL a głównymi grupami społeczeństwa, wytwarzanie mechanizmów mediacji i osiąganie kompromisu. Konwersatorium wskutek wzrastającej niechęci władz zaprzestało działalności. Działacze DiP-u – obok inicjatorów kręgów opozycyjnych – zasilili zespoły ekspertów strajkowych podczas wydarzeń lata 1980 roku.

W 1978 roku nastąpił rozłam w ROPCiO, w wyniku którego w roku następnym wyłoniły się nowe ugrupowania opozycji demokratycznej i niepodległościowej. Jedną z podstawowych przyczyn rozłamów była luźna struktura Ruchu, bez formalnego członkostwa i przyjmowania, drugą zaś ustanowienie dwu, a nie jednego rzecznika Ruchu. Z inicjatywy środowiska skupionego wokół Andrzeja Czumy powstał Komitet na Rzecz Samostanowienia Narodu, który skupiał grupę osób na czele z Wojciechem

Ziemińskim, osoby z KOR-owskiej grupy „Głosu” i lubelskich „Spotkań”. W jego skład wchodził także kombatanci.

Inna grupa członków ROPCiO związana z Aleksandrem Hallem z Gdańska skupiona wokół pisma „Bratniak” i tworząca wcześniej trójmiejski SKS utworzyła 29 lipca 1979 Ruch Młodej Polski, który opowiadał się m.in. za niepodległością, swobodami obywatelskimi, chrześcijańską Polską, przyjmując personalistyczną i humanistyczną wizję. RMP nie określał się „organizacją ani stowarzyszeniem, a niezależnym ruchem ideowym, którego uczestnicy zgodzili się co do konieczności podejmowania działań na rzecz niepodległości państwa polskiego, umacniania więzi narodowej Polaków, respektowania praw osoby ludzkiej, przestrzegania chrześcijańskich norm etycznych w życiu publicznym, zachowania tożsamości kultury narodowej.”<sup>42</sup> Pod deklaracją ideową RMP podpisali się m.in.: Jacek Bartyzel, Marek Jurek, Maciej Grzywaczewski, Arkadiusz Rybicki.

Wreszcie sam Leszek Moczulski i jego najbliżsi współpracownicy: Wanda Chylicka, Romuald Szeremietiew, Tadeusz Stański i Tadeusz Jandziszak zrezygnowali z występowania pod szyldem ROPCiO i powołali 1.09.1979 Konfederację Polski Niepodległej, która miała „złączyć swe siły i działania w celu odzyskania niezawisłej państwowości polskiej, której ustrój, władze i charakter określą swobodnie wszyscy obywatele”.<sup>43</sup> KPN skupiać miał różne opcje ideowe: od socjalistów po narodowców zjednoczonych w walce o niepodległość. W akcie powołania KPN podkreślano, że podstawowym celem organizacji jest walka o niepodległość i prawo do samostanowienia narodu polskiego.<sup>44</sup>

Istniały także ugrupowania, które wydawały czasopisma poza zasięgiem cenzury, ale nie identyfikowały się z tzw. „opozycją demokratyczną”. Należy tu wymienić kierowany przez Mariana Barańskiego Polski Komitet Obrony Życia i Rodziny oraz Niezależna Grupa Polityczna z Gdańska na czele z Mariuszem Urbanem. PKOŻiR podejmował akcje zbierania podpisów pod petycją do sejmu w sprawie zmiany ustawy dopuszczającej sztuczne poronienia.

<sup>42</sup> K. B. Janowski, Polska 1980-1981. Od euforii do szoku. Studium historyczno-politologiczne, Toruń 1995, s. 11-12

<sup>43</sup> T.G. Ash, dz. cyt., s. 7.

<sup>44</sup> J. Holzer, Solidarność 1980-1981...s. 87-88.

<sup>45</sup> Komunikat nr 1 o powstaniu RMP z 29 lipca 1979, w: Myśl programowa opozycji demokratycznej... s. 204.

[46](#) Konfederacja Polski Niepodległej. Deklaracja ideowa. Statut. Program, Warszawa 1990, s.3.

[47](#) W. Bogaczyk, Problematyka religijna w prasie wychodzącej poza zasięgiem cenzury w latach 1976-1980, Lublin 1989, s. 15; A. Friszke, dz. cyt., s. 409 i nast. i 473 i nast.

[48](#) Nazwa ta ulegała zmianom: Polski Komitet Obrony Życia Rodziny i Narodu oraz Komitet Samoobrony Polskiej.

Inną grupą wydająca swój niezależny od cenzury biuletyn była organizacja „Troska o Życie” skupiająca się przy lubelskim Duszpasterstwie Akademickim kierowanym przez dominikanina Ludwika Wiśniewskiego. Celem grupy była obrona życia dzieci nienarodzonych, ale w przeciwieństwie do PKOŻiR starano się oddziaływać na społeczeństwo, a nie na władze PRL.

Formacjami będącymi na pograniczu opozycji i ruchu laikatów katolickiego były Komitety Samoobrony Ludzi Wierzących. Powstały Komitety podlaski, przemyski, a następnie cisowski. Powód zakładania komitetów był zawsze ten sam – brak pozwolenia na budowę obiektów sakralnych. Komitety SLW można zaliczyć do opozycji ze względu na podobne metody działania i nie staranie się u władz PRL o zarejestrowanie swej działalności. Podobny charakter reprezentowała założona przez Franciszka Grabczyka Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy, która wydawała pismo „Krzyż Nowohucki”. W przeciwieństwie do KSLW, Wspólnota starała rozwijać działalność w środowisku robotniczym, a nie wiejskim.

Istniały również środowiska opozycyjne, nie tworzące organizacji, a tylko skupiające się wokół wydawanego przez siebie pisma. Przykładem może tutaj być grupa Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania”.

W pierwszej połowie 1980 roku koniunktura gospodarcza w Polsce uległa dramatycznemu pogorszeniu, co później spowodowało falę strajków. Bezpośrednim impulsem do fali strajków w lecie 1980 roku było wprowadzenie 1 lipca podwyżki cen niektórych gatunków mięsa i wędlin. Jako pierwsze zastrajkowały zakłady Lubelszczyzny, w których wzięło udział ponad 50 tys. pracowników. W Lublinie rząd po raz pierwszy prowadził ze strajkującymi pertraktacje. Trzy tygodnie później rozpoczął się w Stoczni Gdańskiej strajk, którego finałem była zgoda na legalne działanie niezależnych, samorządowych związków zawodowych. Żądania strajkujących robotników w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu wykraczały poza oczekiwania środowisk opozycyjnych. Od początku wypadków strajkowych w Polsce udzielały one pomocy robotniczemu protestowi, zbierały o nim wiadomości i przekazywały je zagranicznym centrom społecznego komunikowania. Dzięki audycjom radiowym w języku polskim, zwłaszcza w Radio Wolna Europa, informacje zatajane przez komunistyczne władze docierały do szerokich kręgów odbiorców. Na wieść o strajkach kilkuset intelektualistów udzieliło w liście do władz PRL poparcia

robotnikom. Wielu przywódców opozycyjnych aresztowano.

Okres po Sierpniu 1980 należał już do ery Niezależnych Samorządowych Związków Zawodowych „Solidarność”, która po 16 miesiącach aktywności została przerwana wprowadzeniem dekretu „stanu wojny” z 13 grudnia 1981 roku.

[49](#) W. Bogaczyk, dz. cyt., s. 16-17.

[50](#) O tzw. „Lubelskim Lipcu” 1980 patrz: A. Stanowski, Wydarzenia lipcowe: źródła – mechanizmy – następstwa, „Miesiące. Przegląd Związkowy”, nr 1(1981), s. 93-106; M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec, „Tygodnik AWS”, nr 30(1998), s. 35-36; Tenże, Lubelski Lipiec 1980, Lublin 2000.

[51](#) Zob. Ludzie Solidarności. Informator o delegatach na I Krajowy Zjazd NSZZ „Solidarność” – MSW Biuro „C”, do dr. przygot. i przedm. opatrzył M. Piotrowski, Lublin 2002.

## **1.2 Kościół katolicki w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych**

Bardzo ważnym czynnikiem, który walczył oddziaływał na rozwój sytuacji w Polsce w ogólnie, a pod koniec lat 70. w szczególności, był Kościół katolicki – największy polski opozycjonista.

W związku z projektowanymi zmianami w Konstytucji PRL Konferencja Episkopatu Polski zaprotestowała przeciwko zapisowi o „przewodniej roli partii i konstytucyjnym sojuszu z ZSRR” w memoriale z dnia 9.01.1976 roku. Do Konstytucji wprowadzono restrykcyjny zapis, że nadużywanie wolności sumienia i wyznania dla celów sprzecznych z interesami PRL będzie karane.

Stosunki terenowe między Kościołem a państwem były złe, bowiem rząd wzmógł cichą akcją nacisków i szykan w diecezjach. Nie zatwierdzano nominacji nowych biskupów, zaczęły się znowu powołania kleryków do wojska oraz utrudnianie nauki religii w punktach katechetycznych, zaś instrumentem interwencyjnym, narzucającym swą taktykę wobec Kościoła stały się znowu służby bezpieczeństwa. Nowa ekipa partyjno-rządowa z E. Gierkiem na czele starała się nie dopuścić do wzrostu „stanu posiadania” Kościoła: istniały duże trudności w uzyskaniu zgody na budowę obiektów sakralnych i budynków towarzyszących. Nakłady legalnie ukazującej się prasy katolickiej, o ograniczonym nakładzie i zasięgu były nadal niewystarczające, a wnioski o zwiększenie ich spotykały się z odmową pod pretekstem braku papieru. Wydawnictwa katolickie były poddawane ostrej cenzurze. Władze PRL niepokoił szczególnie wzrost wpływów Kościoła wśród ludzi młodych. Powodowało to szykany wobec ruchu „oazowego” i niektórych Duszpasterstw Akademickich, utrudnianie praktyk religijnych na koloniach i obozach.



Na sytuację zaistniałą po 25.06.1976 Episkopat wystosował list do rządu PRL i ujmował się za ludźmi dotkniętymi represjami. Prymas Wyszyński poparł także list członków KOR do sejmu, do których podchodził z pewną rezerwą, w sprawie obrony represjonowanych, a w tym czasie w kilku Kościołach zbierano pieniądze na pomoc robotnikom Radomia i Ursusa. Inicjatorem tej akcji był ks. Leon Kantorski z Podkowie Leśnej. W działalność ruchów niepodległościowych zaangażowało się zresztą bardzo wielu księży. Dla przykładu można tu chociażby wymienić sygnatariuszy deklaracji ROPCio: o. Ludwika Wiśniewskiego oraz księży: Bogdana Papiernika czy Jana Ziębę, działacza Towarzystwa Kursów Naukowych – ks. Bronisława Dembowskiego czy też uczestnika głódówki w obronie aresztowanych aktywistów KOR w Kościele św. Marcina w maju 1977 – ojca Aleksandra Hauke-Ligowskiego, a także ks. Józefa Tischnera, który odegrał charakterystyczną rolę w dialogu chrześcijan ze środowiskami laickimi i marksistami i ks. Czesława Sadłowskiego, brutalnie pobitego przez SB, a pomagającego niezależnemu ruchowi chłopskiemu Ziemi Grójeckiej.

Kościół nie był tylko miejscem głódówek organizowanych w obronie działaczy opozycji (np. październik 1979 w kościele św. Krzyża w Warszawie czy w maju 1980 w kościele w Podkowie Leśnej), były też miejscem bezpiecznego azylu dla aktywistów ukrywających się przed represjami Służby Bezpieczeństwa, często zdarzało się, że znajdowali oni schronienie w klasztorach.

Duchowni publikowali także w licznych wydawnictwach bezdebitowych, między innymi ks. Stanisław Małkowski („Spotkania”, „Biuletyn Informacyjny”, „Placówka”, „Bratniak”), o. Jacek Salij („Zapis”, „Spotkania”, „Bratniak”) czy ks. Adam Boniecki („Krytyka”, „Spotkania”).

Cały czas w prasie niezależnej publikowane były szykany władz PRL wobec Kościoła. Dla przykładu można tu wspomnieć sprawę wikarego kościoła w Małym Cichem, o. Jerzego Benedykta Piotrowskiego, który stanął przed kolegium w Zakopanem za to, że w czerwcu 1980 roku zorganizował bez zgody władz procesję Bożego Ciała.

Bardzo ważną rolę dla wzrostu niezależności społeczeństwa odegrała wspomniana już I Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w czerwcu 1979. Opozycja liczyła, że podczas jej trwania papież ujmie się za nią, że przypomni istnienie ich środowisk. Władze PRL miały natomiast nadzieję, że papież uzna władze ludową, skoro będzie korzystał z jej gościny, że odwróci uwagę od złej sytuacji gospodarczej, przez co złagodzi nastroje społeczeństwa. Przesłaniem tej pielgrzymki były słowa wypowiedziane przez papieża na placu Zwycięstwa w Warszawie, gdzie Jan Paweł II upomniał się o niepodległą Rzeczpospolitą: „Nie może być Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej na jej mapie” i o nienaruszalne prawa narodu: „Niech zstąpi Duch Twój! i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi.”

Niektórzy uczestnicy opozycji demokratycznej, w głównej mierze z KOR-u, liczyli na większe zainteresowanie i poparcie Kościoła dla działań przeciwko systemowi komunistycznemu. Ale Kościół katolicki na czele z Prymasem Wyszyńskim miał inną

wizję uwarunkowaną na ponad 30-letniej praktyce kontaktów z władzami PRL, a wiara i religia zobowiązały go do powściągliwości i podkreślania aspektu moralnego we wszystkich przejawach życia społecznego. Rozgoryczenie niektórych działaczy podziemia co do postawy Kościoła i różne oceny ówczesnego rządu doprowadziły do powstania nieporozumień, pretensji między nimi a Kościołem.

[63](#) A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych...*, s. 60, 62, 63, 65.

[64](#) W. Bogaczyk, dz. cyt.

[65](#) K. Turowski, *Boże Ciało w Małym Cichem*, „Biuletyn Dolnośląski”, wrzesień 1980, w: G. Pomian, *Polska „Solidarność”*, Paryż 1982, s. 70-71.

[66](#) A. Anusz, *Przytulisko...*, s. 113.

[67](#) A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych...*, s. 70.

Episkopat nigdy nie zdezwuował księży biorących udział w działalności opozycji politycznej i nierzadko dawał do zrozumienia, że kiedy władze PRL przekroczą pewną granicę – jak dotąd nie naruszone, choć nigdy jasno nie wytyczone – Kościół będzie musiał zareagować. W polskim życiu politycznym Kościół zajmował miejsce centralne, reprezentujące większość opinii publicznej. Taka postawa wynikała także z tego, że sam Kościół uległ naciskom ze strony pewnej części wiernych, którzy zaangażowali się w działalność opozycyjną i których władze usiłowały zneutralizować.

### **1.3 Działania grup antykomunistycznych na Lubelszczyźnie w okresie 1976-1980.**

Władze komunistyczne przedstawiały Lubelszczyznę, i chciały ją tak zawsze widzieć, jako region spokojny, wolny od przedstawicieli i sympatyków „wrogich ośrodków dywersyjnych”, miejsce powstania Manifestu PKWN i kolebkę Polski Ludowej.

Tymczasem kształtowanie się tu na przełomie lat 70. i 80. zorganizowanej opozycji politycznej oraz świadomości narodowej i społecznej zaprzeczają utartym przekonaniom o Lubelszczyźnie jako potulnej wobec władz PRL.

Wzorem nieugiętości ducha i postaw był Katolicki Uniwersytet Lubelski. W jego gmachu studiowali młodzi ludzie, którzy naprawdę czuli się wolni a uczelnię tą

wybierali świadomie. Wielu z nich rozpoczęło działalność antysocjalistyczną, tworząc podwaliny pod rodzącą się opozycję demokratyczną. Ale także studenci z innych lubelskich ośrodków akademickich włączyli się aktywnie w budowanie środowisk antykomunistycznych. Grupy te były nieliczne, dlatego też większość młodych ludzi znała się osobiście i razem współpracowała. Potwierdzeniem tej opinii są stwierdzenia Macieja Sobieraja z lubelskich „Spotkań”: „w naszym środowisku obracali się koledzy, którzy podejmowali działalność np. w ROPCiO, KPN jak również z KOR-em czy w niezależnym ruchu chłopskim J. Rożka. Jest oczywiste, że rozmawialiśmy, przekazywaliśmy sobie wydawnictwa i wzajemnie wspieraliśmy się.”

68 A. Anusz, Przytulisko...,s. 120.

69 Relacja pisemna Macieja Sobieraja z 08.11.2002, s. 3, (w zbiorach autora).

Marcin Dąbrowski, autor książki „Lubelski Lipiec 1980” uważa, że „zwornikiem środowisk opozycji lubelskiej na przełomie lat 70. i 80. był ośrodek duszpasterstwa akademickiego w Lublinie prowadzony w latach 1974-1982 przez ojca Ludwika Wiśniewskiego.” O. Wiśniewski, poprzez szereg akcji, kształtował profil ideowy lubelskich działaczy opozycyjnych, ich sposób patrzenia na świat, rzeczywistość PRL. U niego spotykali się m.in. przyszli twórcy Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania”.

Władysław Kowal, I sekretarz KW PZPR w Lublinie, prawdopodobnie na podstawie informacji uzyskanych od SB, w ten sposób informował władze centralne o inicjatywie o. Wiśniewskiego: „Pewne formy zorganizowanej działalności antysocjalistycznej posiada Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego. W ośrodku tym spotyka się młodzież akademicka z różnych wyższych uczelni Lublina. Uczestniczy ona w prelekcjach, dyskusjach i zajęciach prowadzonych przez osoby zaangażowane w działalność antysocjalistyczną. Prelekcje w tym ośrodku wygłaszał m.in. prof. A. Burda z UMCS (kryptonim operacyjny „Profesor”), a zajęcia prowadzili aktorzy scen warszawskich: Rajzacher i Mikołajska. Młodzież spotykająca się w tym ośrodku angażowała się wielokrotnie do różnych nielegalnych działań jak np. kolportowanie i rozwieszanie wrogich ulotek i napisów, zbieranie podpisów pod petycjami, kolportaż literatury bezdebitowej.”

Wydział III SB KW MO w Lublinie zaplanował przedsięwzięcia w zakresie ochrony środowisk akademickich i twórczych przed wpływem poglądów antykomunistycznych. Postanowiono rozpoznać zasięg i formy działalności m.in. Duszpasterstwa Akademickiego Dominikanów oraz realizować plan w celu przeciwdziałania rozwojowi organizacyjnemu i aktywizacji pracy w zakresie oddziaływania DA na środowiska studenckie i młodą kadre naukową. Powyższe działania prowadził Wydział III przy współdziałaniu Wydziału IV KW MO na odcinku operacyjnego zabezpieczenia organizowanych przez DA imprez i pielgrzymek, ustalał

i rozpracowywał jego uczestników oraz podejmował określone działania profilaktyczne.

[70](#) M. Dąbrowski, *Lubelski Lipiec...*, s. 26; Autor biogramu o. L. Wiśniewskiego – Michał Paziewski zauważył iż ojciec działał w Lublinie w latach 1972-1981, a nie 1974-1982. Zob. M. Paziewski, o. Ludwik Marian Wiśniewski, w: *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny...*, t. 2, Warszawa 2002, s. 356.

[71](#) A. Friszke, dz. cyt., s. 311.

[72](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III KW MO w Lublinie z dn. 27.12.1979, sygn. 0199/5 (104/19), t. 4, k. 5.

[73](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych przejawach działalności grup antysocjalistycznych w woj. lubelskim, poufny teleks nr 115 do KC z 23.05.1980, sygn. 100/VII/31, t. 18, k. 118.

Zamierzenia te realizowali funkcjonariusze Sekcji III Wydziału III w ramach sprawy o kryptonimie „Ortodoksi”, a Wydział IV SB KW MO w Lublinie na grupę osób związanych z Ośrodkiem DA w Lublinie założył sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Szerszeń”. Funkcjonariuszami odpowiedzialnymi za całokształt infiltracji i inwigilacji tych osób byli kapitan S. Koczmeła i major Edward Wituch.

W środowisku studenckim wyższych uczelni państwowych SB stwierdziła przejawy aktywizowania działalności DA już w październiku 1977 roku. Wyrazem tego były m.in. fakty docierania do studentów przedstawicieli grup opozycyjnych, zachęcanie do uczestnictwa w organizowanych spotkaniach i prelekcjach oraz zbieranie podpisów pod różnymi apelami. Stwierdzono, że „szereg negatywnych inicjatyw inspirowanych jest przez środowiska KUL, którego przedstawiciele wraz z ks. L. Wiśniewskim aktywnie uczestniczą w działalności ROPCiO, powielają i kolportują materiały bezdebitowe, wydają nielegalne czasopismo „Spotkania”.

W dokumentach władz wojewódzkich PZPR w Lublinie działalność ojca Wiśniewskiego i uczestników duszpasterstwa akademickiego była odnotowywana w sposób znaczący.

Wydział Organizacyjny KW PZPR w Lublinie informował władze centralne o odwiedzinach ojca Wiśniewskiego w domach akademickich Politechniki Lubelskiej (PL) przy ul. Nadbystrzyckiej 9 listopada 1977 roku. W relacji pracowników tego wydziału ojciec Wiśniewski, „ubrany po cywilnemu”, informował studentów o działalności Ośrodka DA przy ulicy Złotej 9, spotkaniach tam organizowanych, zachęcał do uczestnictwa we mszy i spowiedzi świętej. Pracownicy Wydziału Organizacyjnego KW PZPR donosili I sekretarzowi w Warszawie, iż w jednym z domów akademickich portier nie wpuścił o. Wiśniewskiego do domu studenckiego, a

aktyw SZSP zabrał wszystkie listy pozostawione przez duszpasterza, „tak, że nie dostały się one do adresatów”.

Podobną akcją w domach akademickich PL zorganizowali w październiku 1978 roku nierozpoznani przez członków SZSP i pracowników domu studenckiego uczestnicy duszpasterstwa akademickiego, którzy „usiłowali rozdawać informator duszpasterstwa akademickiego podający program pracy na rok 1978/1979.” I tym razem w świetle dokumentów KW PZPR „aktyw studencki przepędził roznoszących informator i zabrał dwa egzemplarze.”

W Kościele ojców dominikanów w Lublinie o. Wiśniewski organizował wiele odczytów i dyskusji, które wpływały na światopogląd ich uczestników i były niejednokrotnie okazją do poznania osób przeciwnych rzeczywistości PRL.

O jednej z takich imprez w maju 1979 roku informował władze centralne I sekretarz KW PZPR w Lublinie, Władysław Kowal. W trakcie spotkania pt. „Problem nienarodzonych w aspekcie rzeczywistości polskiej” poddano ostrej krytyce obowiązującą w PRL ustawę o przerywaniu ciąży. W dyskusji wziął udział m.in. prof. Ryszard Bender z KUL.

Duszpasterstwo akademickie organizowało również pielgrzymki piesze do Częstochowy, które były w zainteresowaniu SB, i obok treści duchowych które wносиły, konsolidowały również lubelskie środowiska opozycyjne. 5 sierpnia 1979 roku taka pielgrzymka, licząca 130 osób, wyruszyła z Wąwolnicy. Pielgrzymką kierował o. Wiśniewski, a jej uczestnikami była młodzież studencka i licealna.

W relacji zachowanych do dziś dokumentów partyjnych o. Wiśniewski zapoznawał pielgrzymów z artykułami z dziennika watykańskiego „Osservatore Romano”, które nie były w Polsce publikowane.

Środowisko KUL włączyło się również w zakonspirowaną przez Komitet Obrony Robotników akcję wysyłania listów do sejmu z żądaniem utworzenia sejmowej komisji dla zbadania nadużycia prawa wobec uczestników czerwcowego protestu w 1976 roku. Zbieraniem podpisów zajmowali się późniejsi działacze „Spotkań” m.in. Janusz Krupski, Wojciech Samoliński, Anna Żórawska i Magdalena Kaleta.

[74](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III SB KW MO w Lublinie na rok 1977 z dn. 30.12.1976, sygn. 0199/5 (104/16), t. 1, k. 2; tamże, Kierunkowo-problemowy plan pracy na rok 1977 i 1978 Wydziału IV SB KW MO w Lublinie z dn. 15.12.1976 i z 06.01.1978, sygn. 0199/7 (104/21 i 104/22), t. 1 i 2, k. 12 i 11.

[75](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III SB KW MO w Lublinie na rok 1978 z dn. 6.01.1978, sygn. 0199/5 (104/17), t. 2, k. 2.

[76](#) AKWPZPRwL, Informacja dotycząca próby rozkolportowania listu w domach akademickich Politechniki Lubelskiej przez księdza Ludwika M. Wiśniewskiego, teleks nr 170 do KC z 11.11.1977, sygn. 100/VII/31, t. 9, k. 86.

[77](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji w rejonie Milejowa w woj. lubelskim, teleks nr 183 do KC z 05.10.1978, sygn. 100/VII/31, t. 13, k. 76.

[78](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych wydarzeniach w woj. lubelskim, teleks nr 103 do KC z 11.05.1979, sygn. 100/VII/31, t. 14, k. 115.

[79](#) AKWPZPRwL, Informacja, teleks nr 166 do KC z 08.08.1979, sygn. 100/VII/31, t. 15, k. 66.

[80](#) AIPNOL, Informacja dotycząca nielegalnej organizacji KSS-KOR z dn. 30.11.1977, sygn. 0135/21 (111/21), k. 246-247; M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec..., s. 20.

Działania KOR-u były w zainteresowaniu studentów odbywających praktyki zawodowe w Puławach, Rykach, Białce. W sierpniu 1977 roku ze spotkania praktykantów z działaczami władz politycznych odpowiednie służby zanotowały: „nadal było dużo pytań wśród studentów na temat działalności KOR-u oraz stanowiska władz wobec jego członków.”

Działacze KOR-u często byli gośćmi różnych imprez czy spotkań w prywatnych mieszkaniach działaczy opozycyjnych w Lublinie. W maju 1980 roku Koło Naukowe Studentów Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej KUL w ramach corocznej imprezy „Kullages” zorganizowało spotkanie z działaczką warszawskiego KSS KOR Anną Kowalską, która mówiła m.in. o aktywności opozycji w województwie radomskim po czerwcu 1976 r. W spotkaniu udział wzięło ok. 50 studentów KUL „związanych lub sympatyzujących z elementami antysocjalistycznymi w kraju.”

W działania KOR-u zaangażowani byli również pracownicy Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Lublinie: Stanisław Witer, Zdzisław Jamrożek i Ryszard Dziewa. Ich aktywność w relacji pułkownika Henryka Kamińskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Lublinie i podpułkownika Witolda Maryńczaka, naczelnika Wydziału III KW MO w Lublinie wyrażała się m.in. „w rozpowszechnianiu informacji pochodzących z Radia Wolna Europa na temat działalności KOR-u, kolportowaniu wydawnictw KOR-u, opracowywaniu apeli i listów kierowanych do naczelnych organów władzy oraz redakcji o treści solidaryzującej się z działalnością KOR-u, zbieraniu datków pieniężnych dla osób represjonowanych za udział w zajęciach w Radomiu i Ursusie.”

W marcu 1977 roku na polskiej niezależnej scenie opozycyjnej powstała nowa grupa, wspomniany już wcześniej, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Przedstawiciele tego Ruchu powołali po ogłoszeniu deklaracji założycielskiej w całej Polsce sieć tzw. Punktów Konsulatacyjno-Informacyjnych. Także w Lublinie powstał

taki punkt w mieszkaniu Zdzisława Jamrożka (kryptonim operacyjny „Ekonomista”), gdzie zorganizowano Klub Swobodnej Myśli, w prace którego zaangażowało się wielu działaczy innych organizacji opozycyjnych na Lubelszczyźnie.

[81](#) AKWPZPRwL, Informacja o akcji letniej dzieci, młodzieży i studenckich praktykach robotniczych, teleks nr 136 do KC z dn. 30.08.1977, sygn. 100/VII/31, t. 9, k. 39-40.

[82](#) AKWPZPRwL, Informacja o przebiegu studenckiej imprezy „Kullages” na KUL, poufny teleks nr 114 do KC z dn. 20.05.1980 podpisany przez A. Szpringera, sygn. 100/VII/31, t. 18, k.115.

[83](#) AIPNOL, Meldunek operacyjny, sygn. 0276/220 (265/220), k. 143-144.

[84](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III KW MO w Lublinie na rok 1980 z dn. 27.12.1979, sygn. 0199/5 (104/19), t. 4, k. 5.

W mieszkaniu Jamrożka przy ulicy Hutniczej wielokrotnie organizowano spotkania, przeważnie co dwa tygodnie w czwartki, z różnymi ludźmi wywodzącymi z się z opozycji demokratycznej. Wydział Organizacyjny KW PZPR szczegółowo informował władze centralne o przebiegu takich spotkań np. z 27 października 1977 roku, gdzie Bogdan Studziński z warszawskiego oddziału ROPCiO wygłosił referat na temat polityki zagranicznej PRL. W spotkaniu tym wzięło około 20 osób w tym włoski dziennikarz oraz studenci KUL z Marianem Piłką na czele.

Władysław Kowal, I sekretarz KW PZPR, w ten sposób informował władze centralne o lubelskiej grupie ROPCiO: „w mieszkaniu Jamrożka organizowane są różnorodne prelekcje i spotkania z działaczami antysocjalistycznymi z Warszawy, na które przychodzą mieszkańcy Lublina, w tym również młodzież ze szkół średnich. Kontakt ze Zdzisławem Jamrożkiem utrzymuje szereg osób znanych z podejmowania różnych inicjatyw antysocjalistycznych.” Spotkania ze znanymi ludźmi ze środowisk niepodległościowych w ramach lubelskiego punktu ROPCiO były organizowane nie tylko w prywatnym mieszkaniu jego twórcy - Jamrożka. W listopadzie 1980 roku doszło do wizyty Andrzeja Czumy, założyciela ROPCiO, w „Chatce Żaka” w Lublinie, która zgromadziła około 200 osób. Prelegent wygłosił referat na temat historii PRL, a władze stwierdziły, iż: „wystąpienie A. Czumy w całości określić należy jako antysocjalistyczne i antypaństwowe.”

Działalność ROPCiO w Lublinie to nie tylko spotkania o charakterze samokształceniowym i konsolidującym środowiska niezależne, ale także akcje zbierania podpisów pod różnymi apelami i petycjami oraz rozdawanie ulotek o treści antysocjalistycznej. Bardzo często akcje takie podejmowali studenci KUL:

wspomniani już Marian Piłka oraz Andrzej Nastula i Tomasz Mróz. Były to najczęściej podpisy pod tzw. apelem ROPCiO adresowanym do Rady Państwa PRL, ulotki o treści antywyborczej przed wyborami na radnych w woj. lubelskim. Akcje takie miały miejsce m.in. w grudniu 1977, styczniu i lutym 1978. Studenci KUL zaangażowani w ROPCiO działali także poza Lublinem, a ulotki i petycje trafiały również do mieszkańców okolicznych miejscowości: Puławy, Milejów, Głusk, Puchaczów, Łączna.

Bardzo aktywny w wiejskich regionach był Janusz Rożek, działacz lubelskiej grupy ROPCiO, który organizował spotkania z rolnikami na temat systemu emerytalnego. Do takiego spotkania doszło m.in. w lipcu 1978 roku, gdzie we wsi Ostrówek w pobliskim lesie około 300 rolników słuchało prelegentów przybyłych z Warszawy. W trakcie odczytów na temat płacenia przez rolników świadczeń emerytalnych kolportowano pisma bezdebitowe: „Opinię”, „Robotnika” i „Gospodarza”.

W ramach ROPCiO działali także studenci UMCS: Jerzy Adamczuk i Wojciech Górski. Poza tym w Ruch ten zaangażowani byli: Adam Cichocki, Krzysztof Proc, Piotr Tomczak, Stefan Kucharzewski (kryptonim operacyjny „Medyk”), Jerzy Malinowski (kryptonim operacyjny „Kret”), Zdzisław Bradel (redaktor „Spotkań”), Stanisław Derej, Bogdan Giermek, Krzysztof Jabłoński, Włodzimierz Jamchman, Wiesław Kniter, Tomasz Mickiewicz, Krzysztof Prokop, Marek Sowa, Witold Starnawski, Adam Stępień.

Na Lubelszczyźnie, regionie mocno związanym z rolnictwem i mającym bogate tradycje ruchu ludowego, nie mogło zabraknąć niezależnego ruchu chłopskiego. W 1977 roku na terenie gminy Milejów pod Lublinem znany już wcześniej z działalności opozycyjnej, Janusz Rożek na spotkaniu z władzami gminy skrytykował publicznie politykę rolną PRL, zyskując poparcie zgromadzonych chłopów.

Od tego momentu J. Rożek podjął starania utworzenia niezależnej grupy wśród rolników Lubelszczyzny.

<sup>85</sup> AKWPZPRwL, Informacja z 28 października 1977, teleks nr 162 do KC, sygn. 100/VII/31, t. 9, k. 74; Marian Piłka - urodził się 16 czerwca 1954 w Trąbkach k. Garwolina. Używał takich pseudonimów: M.P., Andrzej Zatorski, Marian Ziemiański. W latach 1973-1978 student historii na KUL, od 1977 w ROPCiO, od 1980 w RMP, członek NSZZ „Solidarność”, w 1981 asystent w Ośrodku Badań Społecznych przy Regionie Mazowsze NSZZ „S”. W latach 1984-1989 redaktor „Przeglądu Katolickiego”, w 1989-1995 doradca ministra w Urzędzie Rady Ministrów. Sekretarz międzyresortowej komisji ds. Polonii i emigracji. Od 1989 we władzach ZCh-N, a w okresie 1995-2000 jego prezes. 1991-1993 poseł, od 1997 również poseł. Obecnie w ugrupowaniu Prawo i Sprawiedliwość. Zob. więcej. E. Matyja, Marian Piłka, w: Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny..., t. 2, s. 295-297.

<sup>86</sup> AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych przejawach działalności grup antysocjalistycznych w woj. lubelskim, poufny teleks nr 115 do KC z dn. 23.05.1980, sygn. 100/VII/31, t. 18, k. 118.

[87](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim, teleks nr 354 do KC z 17.11.1980, sygn. 100/VII/31, t. 21, k. 22.

[88](#) AKWPZPRwL, Informacja o podejmowaniu prób zbierania podpisów pod apelem ROPCiO, teleks nr 204 do KC z 20.12.1977, sygn. 100/VII/31, t. 11, k. 93; tamże, Informacja o incydencie wyborczym, teleks nr 17 do KC z 30.01.1978, t. 12, k. 17.

[89](#) AKWPZPRwL, Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim przed wyborami do rad narodowych stopnia podstawowego, teleks nr 25 do KC z 04.02.1978, sygn. 100/VII/31, t. 12, k. 25; tamże, Informacja o przebiegu obchodów święta pracy w woj. lubelskim, teleks nr 82 do KC z 01.05.1979, t. 12, k. 84.

[90](#) Janusz Rożek – urodził się 18 grudnia 1921 roku w Lublinie. Od 1942 roku żołnierz Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. W latach 1945-1947 chorąży Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, członek PSL. Od 1947 prowadził gospodarstwo rolne w Kolonii Górne k. Milejowa na Lubelszczyźnie. Od 1977 w ROPCiO, od 1978 w Tymczasowym Komitecie Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej.

W 1980 m.in. przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ Rolników „Solidarność Wiejska”. W 1990 wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL Mikołajczykowskiego. W latach 1989-1991 poseł. Członek Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Klubu PSL. Zob. szerzej. A. W. Kaczorowski, E. Kurek, Janusz Rożek, w: Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny..., t. 2, s. 300-302.

[91](#) AKWPZPRwL, Informacja o nastrojach społecznych woj. lubelskim, teleks nr 137 do KC z 31.07.1978, sygn. 100/VII/31, t. 13, k. 27.

[92](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III KW MO w Lublinie..., k. 5.

[93](#) Tamże.

[94](#) M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec..., s. 22.

[95](#) Tamże.

30 lipca 1977 roku Rożek powołał Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej (KSChZL), który liczył 16 osób. Głównym zadaniem tego komitetu była aktywizacja rolników i apel o łączenie się w obronie swoich praw oraz organizowanie wspólnej działalności z podobnymi grupami istniejącymi w kraju. Program KSChZL przestrzegał chłopów przed groźbą kolektywizacji polskiej wsi oraz wskazywał na upośledzenie środowiska wiejskiego w systemie PRL.

W 1980 roku Władysław Kowal z lubelskiego KW PZPR w ten sposób charakteryzował działania J. Rożka: „przekazuje on różne informacje do Kuronia i Ferencza w Warszawie. Prezentuje obecnie pogląd, iż należy podjąć akcję uświadamiania chłopów poprzez wzmożony kolportaż literatury bezdebitowej. Dysponuje on pojedynczymi egzemplarzami „Placówki”, „Robotnika”. Zakres jego aktywności ma charakter niewielki, bowiem możliwość jego oddziaływania na środowiska wiejskie została przez nas ograniczona.” Rożek skupił wokół siebie pewną grupę osób, z którą działał m.in. na rzecz świadczeń emerytalnych dla rolników. Byli to: Jan Skoczylas i Edward Paczkowski.

Działania KSChZL polegały m.in. na produkcji i kolportażu ulotek, w których krytykowano politykę rolną władz PRL oraz działania SB jak również prowadzono działalność edukacyjną dla rolników (spotkania z działaczami m.in. z Warszawy). Do mieszkania Rożka przyjeżdżali na spotkania: Henryk Wujec, Jan Lityński, Michał Jagła, Leszek Moczulski, Anna Gadzałanka-Bojarowa i działacze opozycyjni z Lublina (m.in. Marian Piłka).

Posunięcia zwolenników Janusza Rożka wielokrotnie starała się ograniczać SB. W tym celu stosowano znaną i powszechną metodę zastraszania: rewizję połączoną z przesłuchaniem. Tak też było w sierpniu 1979 roku u Anny Kurzępy w Kolonii Górne, u Kazimierza Gumieniaka w Wólce Łańcuchowskiej, u Józefa Iżewskiego i Andrzeja Baryły w Kolonii Ostrówek, gdzie skonfiskowano liczną literaturę bezdebitową m.in. ulotki pt. „Bracia Chłopi”, broszury: „Myśl o programie Jacka Kuronia”, czasopisma: „Spotkania”, „Gospodarz”, jak również sprzęt poligraficzny.

W Lublinie wśród organizatorów powstałej w wyniku podziału w ROPCiO Konfederacji Polski Niepodległej znalazł się wspomniany już Zdzisław Jamrozek.

W jego mieszkaniu działało także Biuro Organizacyjne KPN. Tam organizowano prelekcje i spotkania z działaczami opozycyjnymi z Warszawy. Poprzez Biuro Organizacyjne przekazywane były do Warszawy informacje o inicjatywach, podejmowanych przez grupy niezależne w Lublinie. W działalność KPN włączyli się studenci KUL na czele z Piotrem Opozdą. Poza tym działali w tej organizacji m.in.: Jadwiga Potapczuk, Piotr Szczudłowski, Stefan Kucharzewski, Janina Miszczak, Marek Miszczak, Janusz Piotrowski, Jacek Ziemia oraz studenci lubelskiej Akademii Medycznej: Anna Kodziołba, Elżbieta Mazurek, Lidia Czepieka, Michał Ochal.

Pułkownik Aleksander Chochorowski, szef lubelskiej SB, w ten sposób wypowiadał się w jednym z zachowanym do dziś dokumencie o Opozdzie: „P. Opozda należy do najbardziej aktywnych członków KPN i działa głównie w środowisku młodzieży szkolnej i studentów KUL-u. W ostatnim okresie produkował i kolportował ulotki na rzecz uwolnienia L. Moczulskiego i innych działaczy KPN. Rozprowadza i kolportuje nielegalną literaturę oraz opracowuje przy pomocy skupionej wokół siebie młodzieży bezdebitowe pismo „Słowo”, mające stanowić organ prasowy lubelskiej grupy KPN.”

Działalność KPN na Lubelszczyźnie to przede wszystkim akcje ulotkowe. Nasilenie takich akcji (rozzucanie ulotek o treści wrogiej PRL, rozwieszanie plakatów, etc.),

miało miejsce przeważnie w okresie wyborów do rad województwa np. w dzielnicy Tatarski, w Puławach, w rejonie Piask i Poniatowej, w Świdniku i Biskupicach w marcu 1980 roku. Ulotki roznoszono np. w klatkach bloków, czy też w głównych urzędach administracji publicznej. Nie pozostawały one tam długo, bowiem odpowiednie służby szybko je zabierały i przekazywały organom MO. Rozwieszano również afisze z treścią: „Rodacy – Chrześcijanie – nie głosujcie – KPN”, „Nie głosuj – postów już mianowano.” Aktywność działaczy KPN była widoczna w czasie trwania lubelskich strajków w lipcu 1980 roku. Członkowie tej niepodległościowej organizacji rozkolportowali na Krakowskim Przedmieściu ulotki podpisane przez Rejonowy Komitet KPN na temat przerywania pracy w zakładach produkcyjnych. Jak informował władze centralne Andrzej Szpringer, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Lublinie, organy MO przejęły około 500 takich ulotek.

Na Lubelszczyźnie oprócz tak znanych inicjatyw opozycyjnych jak: KOR, ROPCiO, KPN działały również mniejsze, bez określonej przynależności organizacyjnej grupy osób, których łączył wspólny cel: zmiana rzeczywistości PRL.

[96](#) Tamże, s. 23.

[97](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych przejawach działalności grup antysocjalistycznych w woj. lubelskim, poufny teleks nr 115 do KC z 23.05.1980, sygn. 100/VII/31, t. 18, k. 118-120.

[98](#) AKWPZPRwL, Informacja o nastrojach społecznych w woj. lubelskim, teleks nr 137 do KC z 31.07.1978, sygn. 100/VII/31, t. 13, k. 27.

[99](#) M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec..., s. 22; AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w rejonie gminy Milejów, teleks nr 164 do KC podpisany przez Wł. Kowala z 05.09.1978, sygn. 100/VII/31, t. 13, k. 53.

[100](#) AKWPZPRwL, Informacja o wydarzeniach w rejonie Milejowa w woj. lubelskim, teleks nr 168 do KC z 10.08.1979 podpisany przez Wł. Kowala, sygn. 100/VII/31, t. 15, k. 67.

[101](#) M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec..., s. 25; A. Friszke, dz. cyt., s. 478.

[102](#) AIPNOL, Informacja dotycząca KIK, KPN i Ośrodka Myśli Ludowej, tajne, 07.02.1981, sygn. 0135/25, k. 87.

[103](#) Tamże, Informacja dzienna Wydziału II KW MO w Lublinie z 06.02.1981, sygn. 0204/15 (122/15), k. 16.

[104](#) AIPNOL, Informacja dot. KIK, KPN..., k. 88.

[105](#) AKWPZPRwL, Informacja o stanie prac przedwyborczych, przebiegu oraz nastrojach społecznych w woj. lubelskim, teleks nr 71 do KC z 21.03.1980, sygn. 100/VII/31, t. 18, k. 77; tamże, Informacja o atmosferze społecznej i politycznej w przededniu wyborów oraz przebiegu zebrań POP w woj. lubelskim, teleks nr 73 do KC z 22.03.1980, k. 79.

[106](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji w woj. lubelskim, teleks nr 174 do KC z 21.07.1980, sygn. 100/VII/31, t. 19, k. 71-72.

#### **1.4. Powstanie i rozwój prasy niezależnej**

Wydawanie czasopism niezależnych rozpoczęło się po 25 czerwca 1976 roku. Poszczególne tytuły skierowane były do konkretnych odbiorców: inteligencji, studentów, robotników, chłopów. Z tym wiązała się tematyka w nich poruszana. Do najważniejszych gazet wychodzących poza zasięgiem cenzury można zaliczyć: „Biuletyn Informacyjny”, „Zapis”, „Opinia”, „Robotnik”, „Bratniak”, „Puls”, „Głos”, „Spotkania”, „Indeks”, „Krytyka”, „Res Publica”.

Były to czasopisma wydawane w kraju przez różne środowiska opozycyjne i ściśle z nimi związane. Nasuwają się tu takie inicjatywy jak: Komitetu Obrony Robotników, później KSS KOR, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Konfederacja Polski Niepodległej, Ruch Młodej Polski, Komitet na Rzecz Samostanowienia Narodu, Studenckie Komitety Solidarności, Komitety Założycielskie Wolnych Związków Zawodowych, Komitety Chłopskie, a także inne grupy nie określające się jako opozycja – Polski Komitet Obrony Życia i Narodu, później Samoobrona Polska, Niezależna Grupa Polityczna z Gdańska, Ruch Troska o Życie itp.

Wydawaniem pism drugiego obiegu zajmowały się niezależne oficyny wydawnicze. Zdaniem W. Roszkowskiego takie oficyny jak „NOW-a”, Wydawnictwo „Polski Głos”, Biblioteka „Spotkań”, Wydawnictwo im. „Konstytucji 3 Maja” i inne wydały w latach 1976-1980 ponad 100 tytułów książek i broszur oraz regularne periodyki.

Adam Roliński zauważył iż powszechny pogląd, że niezależny obieg wydawniczy powstał w 1976 roku po wydarzeniach czerwcowych w Radomiu i Ursusie, propagowany jest „przez ludzi związanych i akceptujących wcześniej nowy system, a później chcących naprawić jego wypaczenia”. Aktualny stan wiedzy upoważnia do tego, aby datę: 1976 przesunąć co najmniej o 20 lat wstecz, tj. do przełomu 1956/1957, nie zapominając przy tym o prasie konspiracyjnej z okresu tzw. drugiej

okupacji (sowieckiej) – 1944-1955.

Już w 1956 roku wśród studentów i inteligencji powstawały niezależne kluby dyskusyjne, które mając dostęp do powielaczy korzystały z nich do połowy 1957 roku, kiedy to – po brutalnej akcji bezpieki na terenie narodowego sanktuarium jasnogórskiego – zostały skonfiskowane urządzenia poligraficzne i książki.

Z tego samego okresu pochodzi „Serwis Informacyjny” zawierający teksty Leszka Kołakowskiego. Potem przyszła działalność „grupy taterników” i wydany przez nich w ponadtyśiącym nakładzie kilkunastostronicowy „Biuletyn Niecenzurowany”. Od połowy czerwca 1970 r. działała przez półtora roku grupa „Ruch”, która wydała kilkanaście numerów piśmka pt. „Biuletyn” w nakładzie ok. 200 egzemplarzy każdy. W styczniu 1973 r. zaczęło ukazywać się we Wrocławiu nieregularne piśmo zatytułowane „Organ Studia Kompozycji Emocjonalnej”, a od 2 sierpnia 1975 r. prawdopodobnie w Krakowie – „Tu Polska. Piśmo Niepokonanych z Małopolski”. Ponadto jeszcze przed wydarzeniami czerwcowymi w 1976 roku zaczęły wychodzić kolejno takie piśma jak: „U progu”, „Biuletyn Informacyjny: Wiadomości nieprawdziwe”, oraz opracowania Polskiego Porozumienia Niepodległościowego. Takich inicjatyw, o mniejszym lub większym znaczeniu i oddziaływaniu społecznym, było prawdopodobnie znacznie więcej aniżeli tu wymienione, ale nawet tych kilka faktów skłania do refleksji nad istnieniem niezależnych prób wydawniczych po 1944 roku.

[107](#) Piśmo ukazujące się od września 1976 do października 1980 roku o formacie 29,8 x 21,2 cm. Liczyło od 5 do 82 stron. Komitet redakcyjny w pierwszych numerach stanowili: Joanna Szczęsna, Seweryn Blumsztajn, Jan Lityński.

[108](#) Piśmo literackie.

[109](#) Piśmo ROPCiO ukazujące się od 1976 o formacie 21,2 x 14,9 cm i 29,7 x 21,2 cm. Liczyło od 23 do 88 stron. Kolegium redakcyjne w pierwszych numerach: Kazimierz Janusz, Leszek Moczulski, Wojciech Ziemiński.

[110](#) Piśmo o formacie 29,8 x 21,2 cm oraz 21,2 x 14,8. Liczyło od 2 do 8 stron. Redakcja w pierwszych numerach: Jan Lityński, Wojciech Onyszkiewicz, Józef Śreniowski.

[111](#) Piśmo Ruchu Młodej Polski. Redakcja: Jacek Bartyzel, Aleksander Hall, Tomasz Mróz, Marian Piłka, Wiesław Parchimowicz

[112](#) Nieregularny kwartalnik literacki. Format 30,2 x 21,2 cm. Liczył od 87 do 157 stron. Red. Jacek Bierezin, Tomasz Filipczak, Witold Sułkowski, Tadeusz Walendowski.

[113](#) Niezależne pismo społeczno-polityczne o formacie 21,2 x 14,8 cm oraz 29,7 x 20,8 cm. Liczyło od 40 do 85 stron. Kolegium redakcyjne w pierwszych numerach m.in. Konrad Bieliński, Seweryn Blumsztajn, Andrzej Celiński.

[114](#) Niezależne pismo studenckie o formacie 19,8 x 14,4 cm, liczyło od 4 do 72 stron. Red. m.in. Jan Ajzner, Ludwik Dorn, Urszula Doroszevska.

[115](#) Kwartalnik polityczny z Konradem Bielińskim, Miklosem Harasztim i Vaclavem Havlem na czele. Format 29,7 x 20,4 cm. Objętość 61-173 strony.

[116](#) Format 30,2 x 21,5 oraz 19,7 x 14,2. Liczyło pismo od 107 do 146 stron.

[117](#) AUKUL, P. Gulbicki, Publicystyka czterech polityków lewicy laickiej: Adam Michnik, Jacek Kuroń, Karol Modzelewski, Jan Józef Lipski w prasie niezależnej w okresie 1976-1980.

[118](#) W. Roszkowski, dz. cyt., s. 349.

[119](#) A. Roliński, Drugi obieg wydawniczy w Polsce powojennej, w: Drugi obieg wydawniczy w Polsce w latach 1976-1990 w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Wystawa w Bibliotece Narodowej im. Małwydas w Wilnie, Kraków-Wilno 1994, s. 17.

[120](#) A. Konderak, Bibliografia prasy opozycyjnej w PRL do wprowadzenia stanu wojennego, Lublin 1998, s. 7; Zob. również: W. Chojnacki, Bibliografia polskich publikacji podziemnych wydanych pod rządami komunistycznymi w latach 1939-1941 i 1944-1953. Czasopisma, druki zwarte, druki ulotne, przygotowali do druku: W. Chojnacki, M. Jastrzębski, Warszawa 1996; J. Brzeski, A. Roliński, Polska prasa konspiracyjna pod okupacją sowiecką (1944-1949). Katalog zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, nr 1-2(1996), s. 285-308.

[121](#) A. Konderak, dz. cyt., s. 8. Szerzej zob. L. Maleszka, O drugim obiegu wydawniczym, w: Drugi obieg wydawniczy w Polsce w latach 1976-1990...s. 9.

[122](#) Zob. S. Niesiołowski (pseud. Ewa Ostrołęcka), „Ruch” przeciw totalizmowi, Warszawa 1985, s. 31-36. Por. Tenże, Organizacja „Ruch”, „Więź”, nr 1(1990), s. 94-118.

[123](#) A. Konderak, dz. cyt., s. 8.

Opozycja lat 70. XX wieku nie mogła liczyć na zakupienie sprzętu poligraficznego w kraju lub legalne przywiezienie z zagranicy. Pierwsze „Komunikaty” KOR i numery „Biuletynu Informacyjnego”, były przepisywane na maszynach do pisania. Kto miał maszynę, ten przepisywał w kilku kopiach numery pisemek i przekazywał dalej. W ten sposób powielano pierwsze egzemplarze prasy KOR-owskiej, których nakład jest praktycznie niemożliwy do ustalenia, ale z pewnością był ograniczony. Nie tylko zdobywanie sprzętu poligraficznego, ale również matryc, farb i papieru nastęczało wiele trudności. Dodatkowo kłopoty sprawiało zdobycie lokali na drukarnie i składowanie czy organizowanie środków transportu. Redakcje wydawnictw opozycyjnych miały świadomość tych ograniczeń, dlatego też na łamach pism bezdebitowych poruszano zagadnienia ich zdaniem najistotniejsze. Ilość wydrukowanych stron dotycząca danej problematyki świadczyła o roli jaką kolegium redakcyjne do niej przywiązywało.

W październiku 1977 roku ukazało się pismo „U progu”<sup>124</sup>. Było to pierwsze pismo odbite na tzw. powielaczu białkowym. Pierwsze numery „Zapisu”, „Opinii”, „Bratniaka”, „Głosu” i „Robotnika” były odbijane na tzw. powielaczach spirytusowych.

Metoda spirytusowa była szczególnie niekorzystna, bowiem czytelność druku była słaba (np. rozlane niektóre litery), i papierochłonna (tzn. nie można było zadrukować rewersu). Po wielu próbach i wydrukach zaprzestano stosować tę metodę.

Wydawnictwa KOR-owskie w przeważającej mierze były odbijane na powielaczu białkowym, bądź na tak zwanych „ramkach”, do których używano tych samych matryc białkowych (z tym że „ramki” dawały gorszą jakość wydruku niż powielacz). Nie zawsze na podstawie wydruku można stwierdzić, czy w użyciu była „ramka” czy powielacz. Z upływem czasu można było zaobserwować u opozycyjnych drukarzy tendencje do stosowania maszyn poligraficznych o możliwie małej cenie. Służyło to zaoszczędzeniu papieru.<sup>125</sup> Format pism odbijanych metodą białkową z nielicznymi wyjątkami wynosił A4.

Nową metodę zastosowano przy wydawaniu „Robotnika”. Był to tzw. sitodruk. Metoda ta polegała na fotograficznym pomniejszeniu maszynopisu, a jednocześnie nie wymagała skomplikowanych urządzeń technicznych. Metoda ta była bardzo ekonomiczna. Wadami zaś była pracochłonność i nie zawsze najlepsza jakość druku.<sup>126</sup>

[124](#) Pismo wydawane w formacie 29,7 x 21, 1 cm, liczące od 4 do 12 stron.

[125](#) W. Bogaczyk, dz. cyt., s. 18.

Kolejną metodą poligraficzną jaką posługiwały się niezależne oficyny wydawnicze był tzw. offset. Był to już bardzo profesjonalny sposób druku czasopism i innych publikacji. Tą metodą posługiwało się Wydawnictwo im. „Konstytucji 3 Maja”, a drukowano takie pisma jak: „Gospodarz” czy „Przegląd”. Pisma wydawane na offsecie wychodziły w formacie A5.

Nakłady prasy bezdebitowej jest dziś bardzo trudno ustalić. Prawdopodobnie największy nakład miał „Robotnik” – ok. 20 tys. egzemplarzy, a w okresie lipcowo-sierpniowych strajków 1980 roku – 40 tys. Jest to jednak pojedynczy przypadek.

W 1979 nakład „Głosu” wynosił 3,5 tys., a „Krytyki” – ok. 2-3 tys. Osoby związane z opozycją demokratyczną szacowały, iż nakłady pism bezdebitowych kształtował się w granicach 2-6 tys., a w pierwszym okresie prób wydawniczych, gdy używano powielaczy spirytusowych na ok. 400 egzemplarzy.

Częstotliwość ukazywania się niezależnych wydawnictw była różna.

Jako dwutygodnik wychodził już wspomniany „Robotnik”, choć większość bezdebitowych tytułów stanowiły miesięczniki czy kwartalniki jak Niezależne Pismo Młodych Katolików „Spotkania”. Nierzadko zdarzało się tak, że dany numer wydawnictwa podziemnego był spóźniony lub wydawany jako egzemplarz łączący w jednym wydawnictwie zwartym dwa numery pisma. Spowodowane to było warunkami wydawniczymi niezależnego obiegu poligraficznego (brak papieru, powielaczy, miejsca na druk i skład) i niejednokrotnie działaniami neutralizującymi SB.

Bardzo ważną funkcją prasy bezdebitowej była informacja. Bloki informacyjne posiadały praktycznie wszystkie pisma niezależne, bez względu na częstotliwość ukazywania się. Informacje były selekcjonowane pod kątem orientacji danego czasopisma np.: „Zapis” czy „Puls” – publikacje dotyczące życia kulturalnego, „Spotkania” – społeczna nauka Kościoła. Obok specjalistycznej tematyki danego pisma nie mogło zabraknąć w wydawnictwach podziemnych rubryk typu: „Oświadczenia”, „Apele”, „Komunikaty” publikowane przez różne ośrodki opozycji demokratycznej, a także informacji o represjach w stosunku do działaczy niepodległościowego podziemia (rewizje, aresztowania, zatrzymania etc.). Były to tzw. „Dokumenty życia społecznego” zamieszczane najczęściej w „Komunikatach” KOR. W „Spotkaniach” działy te nosiły nazwę „Fakty, Wydarzenia, Opinie”.

Publicystyka prasy niezależnej ukierunkowana była w przeważającej mierze na zagadnienia polityczne i historyczne. Publicyści problematyki politycznej przedstawiali sytuację w PRL i sposoby czy też pomysły na jej zmianę. Autorzy zagadnień historycznych poruszali zaś te problemy, które nigdy nie zostałyby dopuszczone w oficjalnej prasie przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, a więc np. prawda o Katyniu. Generalnie można stwierdzić iż zasadą doboru tematyki w prasie bezdebitowej było pisanie o tym czego Urząd ten nie życzył sobie widzieć w prasie przez siebie kontrolowanej. Z upływem czasu i rozwoju prasy niezależnej można było spotkać w nich: polemiki wewnątrzopozycyjne,

bardziej obszerne reportaże, felietony, przedruki różnych dokumentów, utwory liryczne czy też wywiady.

Ruch opozycji demokratycznej stosował dwie główne metody działania, które wzajemnie się uzupełniały. Były to: prowadzenie akcji egzekwowania swoich praw przez społeczeństwo i budzenie świadomości politycznej. Jawna opozycja demokratyczna rozpoczęła swoją działalność w roku 1976 właśnie od akcji egzekwowania praw. Dyskusja w kwestii konstytucji była w istocie egzekwowaniem praw obywatelskich przez poprzednio milczące społeczeństwo, a obrona robotników przeciw represjom po wypadkach w Ursusie i Radomiu była egzekwowaniem praw człowieka. Rozbudzanie zaś świadomości politycznej społeczeństwa, które po 30 latach komunizmu coraz bardziej przyzwyczajało się do niezmienności systemu, dawało zrozumienie aktualnej sytuacji i kształtowało jego postawy w stosunku do polityki władz.

Opozycja demokratyczna w walce z systemem komunistycznym stosowała słowo pisane, zawarte w rzeszy wydawnictw bezdebitowych ukazujących się o różnym nakładzie, przeważnie bardzo ograniczonym, i podejmujących przeróżną problematykę jak również poprzez słowo mówione, wygłaszane przez działaczy TKN, „Latającego Uniwersytetu”, czy też w ramach tzw. Klubów dyskusyjnych.

Opozycja „przed sierpniowa” składała się z różnych grup, nieraz rywalizujących ze sobą. Było jednak poczucie pewnej więzi między całą panoramą opozycji antysocjalistycznej, choć wywodziła się ona z różnych i nieraz nieprzyjaznych sobie w przeszłości nurtów. Obecni byli w niej reprezentanci antykomunistycznej opozycji pierwszych powojennych lat, aktywiści katoliccy usiłujący w legalnej działalności politycznej i publicystycznej zachować autonomię od systemu PRL (środowiska: „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku”, „Więzi”), zbuntowani dawni komuniści, którzy przez „rewizjonistyczne” próby poprawy systemu doszli do jego odrzucenia, wreszcie młodzież akademicka i intelektualna poszukująca dla siebie mistrzów w historii albo usiłująca tworzyć nowe ideologie.

Także Kościół katolicki, poprzez licznych księży i zakonników, angażował się w działalność niepodległościową, a jego kontakty z przedstawicielami niezależnych, świeckich organizacji tzw. „opozycji politycznej w PRL”, zmierzały różnymi drogami, które czasem się krzyżowały, lecz głównie biegły równoległe i zmierzały do podobnego celu – demokratycznego społeczeństwa i suwerennej Polski.

[127](#) Pismo w obronie praw chłopskiej gospodarki rodzinnej. Format 29,8 x 21,2 oraz 21,2 x 14,8 cm. Liczyło od 2 do 29 stron. Redakcja: Piotr Typiak, Bogumił Studziński, Konstanty Jacz.

[128](#) Format 21,2 x 15,2 cm. Red. Stanisław Kusiński, Anna Sosnowska, Janusz Zawodniak.

[129](#) W. Bogaczyk, dz. cyt., s.18.

[130](#) G. Boguta, Jak zostać wydawcą, „Tygodnik Solidarność” nr 20(1981), s. 8-9; A. Friszke, dz. cyt., s. 428; J. Holzer w swojej książce „Solidarność 1980-1981. Geneza i historia” wydanej na emigracji w 1984 roku stwierdza, że „Robotnik” w sierpniu 1980 roku osiągał nakład 70 tys. egzemplarzy.

[131](#) W. Bogaczyk, dz. cyt., s. 19; Zob. „Spotkania” nr 1-2(1977-1978), edycja paryska, s. 83, czy tamże, nr 3(1978), s. 125.

[132](#) Ks. St. Małkowski, Kościół a totalitaryzm, „Spotkania” nr 3(1978), edycja paryska, s. 53-85.

[133](#) A. W., Płacimy na służbę zdrowia, „Robotnik Wybrzeża” nr 1(1978), s. 4.

[134](#) J. Duda-Gwiazda, Gdyby wszyscy ludzie byli mądrzy i dobrzy, „Robotnik Wybrzeża” nr 3(1979), s. b.p.

[135](#) Oświadczenie KSS KOR z dnia 6.12.1978, „Spotkania” nr 6(1979), edycja paryska, s. 396-398.

[136](#) L. Budrewicz, Wiersze, „Zapis” nr 9(1979), s. 102-105.

[137](#) Wywiad prezydenta Jimego Cartera dla „Opinii”, „Spotkania” nr 2(1978), edycja paryska.

[138](#) J. Drewnowski, dz. cyt., s. 5-6.

[139](#) Zob. J. Zabłocki, Chrześcijańska demokracja w kraju i na emigracji 1947-1970, Lublin 1999.

[140](#) J. Holzer, Polska 1980-1981...s. 6.



W budowaniu środowiska opozycji demokratycznej w Lublinie w połowie lat 70. brali udział studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego związani z Kołem Naukowym Historyków m.in: Janusz Krupski, Bogdan Borusewicz, Piotr Jegliński, Maciej Sobieraj, Jan Andrzej Stepek przy współudziale lubelskiego oddziału „Więzi” ze Zdzisławem Szpakowskim i Januszem Bazydło oraz Duszpasterstwa Akademickiego oo. Dominikanów (W. Samoliński, K. Żórawski) na czele z o. Ludwikiem Wiśniewskim. W ten sposób powstał pewien rodzaj trójkąta: historycy-studenci, czasopismo „Więź” i duszpasterstwo akademickie. Między tymi trzema ośrodkami wytworzyło się środowisko Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania”. Opiekunami moralnymi i intelektualnymi środowiska byli prowadzący seminaria i wykłady na KUL: Władysław Bartoszewski, Adam Stanowski i Zdzisław Szpakowski.

Zanim ukazał się pierwszy numer pisma „Spotkania” grupa studentów KUL skupiona wokół Janusza Krupskiego przeprowadziła w okresie jednoczenia organizacji młodzieżowych w 1973 roku akcję przeciwko powołaniu Socjalistycznego Zrzeszenia Studentów Polskich (SZSP) na KUL-u. Władze KUL-u, w tym ówczesny rektor ks. prof. A. Krąpiec, zachowywały w tej kwestii ostrożność. Sprzeciw wyszedł w tej sprawie z kół naukowych historyków i teologów oraz nielicznych, studiujących na KUL-u komandosów. Z inicjatywy studentów zorganizowano dwa zgromadzenia, na którym przemawiali Krupski i Borusewicz i to nie tylko przeciwko zespoleniu organizacji młodzieżowych w jeden ruch, ale również atakowali inne aspekty rzeczywistości PRL. Mimo bardzo burzliwych wystąpień studentów przeciwko powstaniu jednej organizacji młodzieżowej, SZSP na KUL-u rozpoczęło działalność.

Wówczas grupa studentów skupiona wokół J. Krupskiego i B. Borusewicza zdecydowała zwrócić się z prośbą o interwencje do Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Na rozmowie u Prymasa czteroosobowa delegacja na czele z Krupskim i Borusewiczem uzasadniła swój sprzeciw wobec działania SZSP na KUL-u tym że, statut tej organizacji reprezentuje nie tylko swoich działaczy, ale ogół studentów oraz że związek ten oparty jest na założeniach marksistowskich i sojusznicych wobec ZSRR. W tydzień po tej rozmowie Episkopat Polski na czele z Prymasem Wyszyńskim, Wielkim Kanclerzem KUL, wyraził stanowisko, iż zdecydowanie sprzeciwia się działania SZSP na tej jedynej w Polsce uczelni katolickiej. Andrzej Friszke stwierdził, iż ta akcja uczyniła działaczy późniejszych „Spotkań” grupą o znaczeniu politycznym.

O działaniach środowiska „Spotkań” wiedziały władze komunistyczne. Pierwszy sekretarz KW PZPR w Lublinie Władysław Kowal w ten sposób informował władze centralne o tej grupie: „Zorganizowanym ugrupowaniem propagującym poglądy antysocjalistyczne jest tzw. grupa „Spotkań” redagująca nielegalne czasopismo pod tytułem „Spotkania”. Osoby tej grupy wywodzą się spośród pracowników naukowych i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z grupą „Spotkań” pozostają ponadto w kontakcie literat Bogdan Madej i profesor UMCS Andrzej Burda, który w numerze 9 „Spotkań” opublikował swój artykuł.” Prawdopodobnie Służba Bezpieczeństwa, która informowała komitet wojewódzki o działalności grup opozycyjnych, miała dobre rozeznanie i o „Spotkaniach”: „metody i formy działania grup antysocjalistycznych sprowadzają się zasadniczo do kolportowania i powielania różnorodnych materiałów o treści antysocjalistycznej, które produkowane są w

zdecydowanej większości przez lublinian, głównie w Warszawie. Grupy te prowadziły również zbieranie podpisów pod petycjami składanymi do władz administracyjnych. W związku z różnymi rocznicami i wydarzeniami organizowano imprezy kościelne mające określony wydźwięk polityczny. Ponadto organizując działania antysocjalistyczne dążą w wyraźny sposób do pozyskiwania młodzieży.”<sup>141</sup> Pierwsze numery „Spotkań” były wydrukowane w Zagrzańsku i oczywiście przez lublinian.<sup>142</sup>

Lubelska Służba Bezpieczeństwa sprawie operacyjnego rozpracowania środowiska „Spotkań” nadała kryptonim „Redaktorzy”. Każdy z aktywnych działaczy tego środowiska został objęty tajną obserwacją, operacyjnymi kryptonimami i innymi formami inwigilacji.<sup>143</sup> Na grupę ludzi zaangażowanych w Piśmie Młodych Katolików „Spotkania” donosili tajni współpracownicy SB wywodzący się także z osób spośród „studentów oraz kadry naukowej KUL”. SB doceniała rangę TW jako „podstawowego środka pracy operacyjnej dlatego też systematycznie rozbudowywała sieć agenturalnych źródeł informacji pozyskując ich do wszystkich kategorii spraw”.<sup>144</sup>

Grupa „Spotkań” prowadziła rozległą pracę informacyjną, społeczną i charytatywną. Teresa Podgórska, jedna ze współpracowniczek redakcji Niezależnego Pisma Młodych Katolików, zalicza do jednych z bardziej udanych akcji środowiska „Spotkań” doprowadzenie do ogólnouniwersyteckiego zebrania na temat pierwszej wizyty papieża w Polsce w czerwcu 1979 r. i w wyniku tego zorganizowanie pieszej pielgrzymki do Częstochowy.<sup>145</sup>

Władysław Kowal, sekretarz KW PZPR w Lublinie, w ten sposób informował władze centralne o tej akcji grupy „Spotkań”: „w środowisku KUL istnieje tendencja zorganizowania pielgrzymki pieszej do Częstochowy studentów KUL w przypadku odmowy na przydzielenie dla nich pociągu. 21 czerwca 1979 roku w pomieszczeniach uczelni odbyło się zebranie kilkudziesięciu studentów, na którym odczytano petycję do ministra komunikacji w tej sprawie. Poinformowano, że treść listu podana zostanie do publicznej wiadomości i otrzymają go: rektor KUL, sekretariat stanu w Watykanie, Episkopat Polski, redakcja „Tygodnika Powszechnego”, Urząd ds. Wyznań, pracownicy i studenci KUL. Po zebraniu pod petycją zdołano zgromadzić na terenie uczelni około 1500 podpisów od studentów świeckich, studentów księży oraz kadry naukowej”. W imieniu wszystkich sygnatariuszy listu wystąpił Piotr Kałużyński, student III roku teologii KUL, aktywny działacz „Spotkań”.<sup>146</sup>

<sup>141</sup> A. Friszke, dz. cyt., s. 310.

<sup>142</sup> A. Friszke, dz. cyt., s. 310; Relacja ustna Bogdana Borusewicza. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku, (w zbiorach autora).

[144](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych przejawach działalności grup antysocjalistycznych w woj. lubelskim, poufny teleks do KC nr 115 z 23.05.1980 roku, w Lublinie, sygn. 100/VII/31, t. 18, k.118-120.

[145](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych przejawach działalności grup antysocjalistycznych w woj. lubelskim, poufny teleks do KC nr 115 z 23.05.1980 roku, sygn. 100/VII/31, t. 18, k.118-120.

[146](#) Relacja pisemna Macieja Sobieraja z 08.11.2002, s. 3, (w zbiorach autora).

[147](#) AIPNOL, Sprawa operacyjnego rozpoznania kryptonim „Redaktorzy”, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1 i 2. Zob. o inwigilacji przez SB poszczególnych działaczy „Spotkań” rozdział IV tejże pracy.

[148](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III „A” SB za rok 1980, sygn. 0199/6 (104/20), k. 7; Tamże, Plan przedsięwzięć operacyjnych w stosunku do studenta KUL, Zdzisława Bradla z dn. 23.06.1977, sygn. 020/746 (II 10595), t.2, k.135.

[149](#) Tamże.

[150](#) Relacja pisemna Teresy Podgórskiej z 20.01.2003, s. 4, (w zbiorach autora).

[151](#) AKWPZPRwL, Informacja o sytuacji w woj. lubelskim w związku z zapowiedzianą wizytą papieża w Polsce, poufny teleks nr 108 do KC z 22.05.1979, sygn. 100/VII/31, t.17; AIPNoL, List do Ministra Komunikacji z 20.05.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 20.

Osoby związane ze środowiskiem „Spotkań” uczestniczyły w głośnej w całej Polsce, sprawie uwolnienia Jana Kozłowskiego, rolnika ze wsi Popowice k/ Stalowej Woli, współredaktora pisma „Placówka”, skazanego w pierwszej instancji na dwa lata więzienia, znanego SB z antysocjalistycznej działalności. 22 maja 1980 roku w Lublinie u ks. Ludwika Wiśniewskiego powołano Komitet w kwestii jego uwolnienia. Tekst oświadczenia z żądaniem zwolnienia z aresztu Kozłowskiego podpisali m.in. Janusz Bazydło, redaktor „Spotkań” i Encyklopedii Katolickiej a także były prokurator

generalny PRL prof. Andrzej Burda. Następnie 26 maja 1980 r. sympatycy i działacze „Spotkań”, w tym m.in. Janusz Krupski, Piotr Kałużyński, Wojciech Onyszkiewicz, Wojciech Samoliński, o. Ludwik Wiśniewski brali udział w demonstracji pod salą rozpraw w Sandomierzu, gdzie miał miejsce proces wspomnianego Kozłowskiego. Ta próba pokojowej demonstracji w obronie działacza niezależnego ruchu chłopskiego zakończyła się aresztowaniem przez Służbę Bezpieczeństwa jej uczestników.

Po powrocie z Sandomierza uczestnicy demonstracji postanowili utworzyć w Lublinie katolicką organizację studencką. Po dyskusji ks. Wiśniewski zdecydował odłożyć tę propozycję na miesiące wakacyjne. Potwierdzają to akta byłej SB: „posiadamy dane, że ks. L. Wiśniewski zorganizował grupę około 50 osób, która wyraziła chęć wstąpienia do nowej organizacji młodzieżowej jako miałyby powstać na KUL-u. Według Wiśniewskiego organizacja taka winna bazować na doktrynie katolickiej i jej służyć.” W opinii Adama Cichockiego, lubelskiego działacza ROPCiO, była to, ze strony ojca Ludwika „próba odciążenia studentów od, narażającej ich na represje, działalności czysto politycznej”.

W dniach 25-31 sierpnia 1980 osoby związane ze „Spotkaniami”: Janusz Bazydło, Janusz Krupski, Jan Stepek i Marek Zieliński oraz członek Przemyskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących, Jan Sudoł wsparli z aprobatą bp Ignacego Tokarczuka działania w Stoczni Gdańskiej podejmując protestacyjną głódówkę, obliczoną na wywołanie alternatywnego i wspomagającego wydarzenia na Wybrzeżu strajku w Hucie Stalowa Wola na wypadek braku porozumienia z władzami w Gdańsku. Także w Lublinie, w kościele Św. Ducha sześciu studentów KUL wraz z jednym zakonikiem podjęło 27 sierpnia głódówkę będącą wyrazem solidarności ze strajkującymi robotnikami Wybrzeża. Rzecznikiem tej grupy osób był o. Ludwik Wiśniewski, który przesłał na adres Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (MKS) w Gdańsku telegram z powiadomieniem o tym wydarzeniu.

Działalność i cele grupy „Spotkań” zostały zaprezentowane m.in. podczas „Tygodnia Eklezjologicznego” organizowanego przez Koło Naukowe Studentów Teologii KUL w dniach 9-12.10.1980 roku. O tym wydarzeniu informował władze centralne Andrzej Szpringer, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Lublin: „Reprezentant grupy Spotkania omówił cele i zadania grupy oraz genezę powstania – jako protest młodych katolików na powołanie do życia SZSP w miejsce ZSP, laicyzacji, ateizacji w środowiskach studenckich. Stwierdził, że ośrodki Spotkań: lubelski, warszawski i krakowski wspólnie wydały 10 numerów pisma, które kolportowane jest również za granicą. Ambicją ich jest wydawanie pisma w kilku językach.”

[154](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych nastrojach w środowiskach pracowników i studentów lubelskich wyższych uczelni, nauczycielstwa oraz głównych diskutowanych problemach, teleks do KC nr 124 z 3.06.1980, sygn. 100/VII/31, t. 19, k. 6-7; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników..., s. 525-526.

Sprawę uwolnienia Kozłowskiego doprowadził do końca Tadeusz Mazowiecki, któremu udało się umieścić żądanie uwolnienia Jana Kozłowskiego, jako więźnia politycznego, wśród 21 postulatów strajkowych w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 roku.

[155](#) AIPNOL, Informacja dotycząca sytuacji społeczno-politycznej z dn. 10.09.1980 r., sygn. 0135/24 (111/24), k. 152.

[156](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych nastrojach w środowiskach pracowników i studentów lubelskich wyższych uczelni, nauczycielstwa oraz głównych diskutowanych problemach, teleks do KC nr 124 z 3.06.1980, sygn. 100/VII/31, t. 19, k. 6-7; M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec..., s. 35.

[157](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 574; Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.2003, (w zbiorach autora).

[158](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim, teleks do KC nr 215 z 27.08.1980, sygn. 100/VII/31, t.19, k. 124.

[159](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim, teleks do KC nr 289 z 14.10.1980, sygn. 100/VII/31, t. 20, k. 85.

W wyżej cytowanym teleksie A. Szpringer przytacza również wypowiedź jednego z członków środowiska „Spotkań” na temat inwigilacji tej grupy przez służby specjalne PRL i ich poglądu w sprawie cenzury: „Stwierdził, że grupa Spotkań działa zgodnie z konstytucją a represjonowanie ich wynika z interpretacji innych aktów normatywnych (sprzecznych z konstytucją) dotyczących cenzury. Uważa, że nowa ustawa o cenzurze poprawi trochę sytuację, ale nie na tyle, by ich grupa przestała istnieć, bowiem „nowa cenzura” na pewno nie zgodzi się wydać wszystkich utworów polskiego laureata nagrody Nobla – Czesława Miłosza, którego wiersze dotychczas publikowane były w kraju jedynie na łamach „Spotkań”. Jednocześnie stwierdził, że „Spotkaniowcy” ściśle współpracują od dłuższego czasu z KSS KOR i łączą ich wspólne poglądy i cele.” Autorowi niniejszej pracy udało się ustalić, iż na temat działalności grupy „Spotkań” na tej konferencji wypowiadał się Janusz Bazydło.

W lutym 1981 roku lubelska grupa „Spotkań” otrzymała treść oświadczenia uczestników głodówki zorganizowanej w siedzibie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w Warszawie z zaleceniem kolportażu na terenie KUL. Oświadczenie zawierało informację, że 10-osobowa grupa działaczy i pracowników ChSS rozpoczęła głodówkę na znak protestu przeciwko brutalnemu łamaniu przez kierownictwo stowarzyszenia podstawowych zasad życia społecznego. „Spotkaniowcy” kolportowali oświadczenie 23 i 24 lutego.

Grupa „Spotkań” korzystała również z wykazu opracowanych kryptonimów, które miały ułatwić komunikowanie między działaczami środowiska. I tak na przykład matryce służące do produkcji pisma określano jako „pieluszki”, pieniądze – „herbatę”, maszyny – „konserwy”, a farbę drukarską – „lekarstwa”. Kryptonimy nie były stosowane tylko do przedmiotów związanych z nielegalną produkcją. „Spotkaniowcy”, czyli „firma”, określali się także za pomocą kryptonimów: Stepek to „Zosia”, Jegliński to „Janek”.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w prasie jak i telewizji polskiej pojawiły się artykuły oraz programy próbujące oczernić działaczy „Spotkań”.

W jednym z takich programów z cyklu „Fakty-wydarzenia-aluzje” wyemitowano reportaż o działalności Piotra Jeglińskiego na emigracji, w którym podano m.in. że: „pieniądze z amerykańskiej centrali dywersyjno-wywiadowczej trafiają do Milewskiego za pośrednictwem nijakiego Piotra Jeglińskiego. W latach 70. opuścił on Polskę i nawiązał kontakty z francuskim i amerykańskimi służbami specjalnymi w nadziei, że ułatwią mu one w otwarciu kolejnego po Radiu Wolnej Europie i paryskiej „Kulturze” ośrodka dywersji politycznej. Wkrótce Jegliński został szefem paryskiej oficyny „Spotkania” specjalizującej się w fałszowaniu historii Polski, oczernianiu państw wspólnoty socjalistycznej. Jednakże prawdziwą mniej manifestowaną pasją P. Jeglińskiego jest broń palna, dywersja polityczna, działalność grup terrorystycznych, na podobieństwo tej, która dokonała napadu na polską ambasadę w Bernie.”

Z kolei w „Sztandarze Młodych” można było przeczytać o działaniach „Spotkań” w ten sposób: „drukarnię zorganizowano w mieszkaniu inwalidy Adama P. U niego gromadzono teksty, matryce, zestawy czcionek, zapasy papieru. Liczono na całkowitą bezkarność. Któż bowiem mógł podejrzewać człowieka chorego psychicznie o działalność antypaństwową?” Tymczasem Adam Paszkowski, bo tu o niego chodziło autorowi tekstu, był związany ze środowiskiem warszawskich „Paszczaków”, którzy skupiali ludzi, w głównej mierze studentów, pomagających chorym umysłowo.

Cytowany powyżej artykuł autorstwa Sylwestra Włodarskiego mający charakter informacyjny, został zakończony oceniającymi stwierdzeniami: „jeśli głębiej wniknąć w rzeczywiste motywy działania tych ludzi dostrzega się bez trudu, że chodzi im przeciw o destrukcję, o przeciwstawienie jednej grupy społeczeństwa innej, o nadużywanie religii dla szerzenia poglądów politycznych. Gdyby kierowali się realizmem, tolerancją, mieliby szansę stworzenia płaszczyzny porozumienia i dialogu wszystkich stojących na odmiennych pozycjach światopoglądowych. Tak się jednak nie stało. „Spotkania” miały służyć sianiu nienawiści i wrogości. Były jednym z instrumentów ludzi zaliczanych do „ekstremy”. Dlatego twórcy

„Spotkań” za swą działalność zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.”  
W tym tekście zaproponowano działaczom „Spotkań” zalegalizowanie ich działalności i w konsekwencji przystąpieniu się dialogowi władz PRL ze społeczeństwem. Takiego zadania jest Janusz Krupski, któremu osobiście porucznik Berger z KW MO Lublin proponował legalizację pisma.

[160](#) Tamże.

[161](#) AIPNOL, Informacja dotycząca sytuacji społeczno-politycznej z dn. 13.10.1980, sygn. 0135/24 (111/24), k. 200.

[162](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim, teleks do KC nr 95 z 23.02.1981, sygn. 100/VII/31, t. 23, k. 95 i 97; AIPNOL, Informacja dot. sytuacji społeczno-politycznej z dn. 21.02.1981, sygn. 0135/25, k. 105 i 107.

[163](#) AIPNOL, List do Piotra (Jeglińskiego – dop. autor) od J.A. Stepka, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 166.

[164](#) Tekst pochodzi z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku.

[165](#) S. Włodarski, Nielegalne Spotkania, „Sztandar Młodych” nr 207 z 12.12.1982, s. 4.

[166](#) J. Krupski, Wstęp..., s. 11.

[167](#) S. Włodarski, dz. cyt., s. 4.

[168](#) J. Krupski, Wstęp...,s. 11.

Czytając tekst Włodarskiego nie można nie zwrócić uwagi na bardzo dokładną charakterystykę działań „Spotkań”. Autor artykułu przytacza imiona i inicjały nazwisk czołowych redaktorów Niezależnego Pisma Młodych Katolików (nawet tych, którzy nie byli wymienieni w stopce redakcyjnej, ani nie podpisywali tekstów w piśmie prawdziwymi nazwiskami), opisuje emigracyjną aktywność Piotra Jeglińskiego, którego nazywa „ojcem duchowym” ruchu opozycyjnego. Nasuwa się pytanie skąd

dziennikarz „Sztandaru Młodych” posiadał tak dokładne informacje zakonspirowanej działalności środowiska „Spotkań”?

Prawdopodobnie odpowiedź na powyższe pytanie znalazł Jan Andrzej Stepek, który na jednym z przesłuchań w komendzie wojewódzkiej milicji w relacji por. Bogusza i ppor. Delekty miał stwierdzić: „to robota SB, ponieważ zbyt wiele szczegółów jest zawartych w artykule, których żaden dziennikarz by nie znał.” Stepek odniósł się również w ten sposób w sprawie stosowania takiej propagandy w środkach społecznego komunikowania: „to były dla nas rzeczy bardzo znaczące: wskazywało to, że jesteśmy dla nich istotnymi przeciwnikami. To w pewnym sensie nas nobilitowało, ale i zarazem bolało.”

W stanie wojennym komunikacja ukrywającego się wówczas Jana Andrzeja Stepka z ośrodkiem wydawniczym „Spotkań” w Paryżu była zakonspirowana. Informacje, w tym wykaz kryptonimów, przetrucane były przez granicę PRL w kapsułkach lekarstwa o nazwie „a-gram Amoxicilline”. Miniaturowe listy w „kontenerze”, bo tak określano to lekarstwo, dostarczała na zachód siostra Piotra Jeglińskiego, Magdalena poprzez swoje kontakty w ambasadzie francuskiej w Warszawie. Potwierdzeniem otrzymania przesyłki przez P. Jeglińskiego miały być sygnały radiowe emitowane przez Radio Wolna Europa. Po dostarczeniu listu w „kontenerze” w każdą środę począwszy od 5 kwietnia 1982 roku miał nastąpić dźwiękowy odpis o hasle „Wiadomości dla Zosi z Nowego Sącza”. Wykaz kryptonimów i list został przechwycony przez Wydział VI Departamentu IV MSW w tym samym 1982 roku dzięki TW o pseudonimie „Lotos”. Wykonano fotokopie a następnie list został dostarczony Magdalenie Jeglińskiej.

[169](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. rozmowy przeprowadzonej z J. Stepkiem, 25.01.1983, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 190-191.

[170](#) Relacja ustna Jana Andrzeja Stepka. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku.

[171](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. figuranta sprawy operacyjnego rozpoznania kryptonim „Redaktorzy” J. Stepka z 6 kwietnia 1982 roku podpisana przez ppor. L. Budka z Wydziału IV KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 167.

W tym czasie Elżbieta Nalewczyńska, współpracująca z Sekcją Kultury warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej i warszawskim środowiskiem „Spotkań” była łącznikiem Janusza Krupskiego z Lublinem i Gdańskiem w pracy konspiracyjnej oraz przez jej ręce przechodziła część korespondencji z ośrodkiem wydawniczym „Spotkań” w Paryżu. Nalewczyńska utrzymywała kontakty z Jeglińskim i jego siostrą Magdaleną. W 1995 roku śledztwo prowadzone w sprawie porwania Janusza Krupskiego przez ekipę SB, o czym będzie jeszcze mowa w rozdziale czwartym tej pracy, wykazało, iż Nalewczyńska była tajnym współpracownikiem SB.

Środowisko „Spotkań” aktywnie wsparło ruch „Solidarności” współpracując szczególnie w pracy oświatowej oraz w dziedzinie poligrafii z Regionem Południowo-Wschodnim oraz Solidarnością Rolników Indywidualnych. Do wprowadzenia stanu wojennego ukazało się 16 numerów pisma. Działalność wydawniczą kontynuowano po wprowadzeniu stanu wojennego, wydając zarówno kwartalnik, jak i dalsze pozycje Biblioteki „Spotkań”.

## 2.1 Niezależne Pismo Młodych Katolików „Spotkania”

Osoby związane z J. Krupskim rozpoczęły w 1977 roku pracę nad wydawaniem własnego pisma. Podczas przygotowania pierwszego numeru, który powstał we wrześniu, a został wydany na przełomie października i listopada 1977 roku, brali udział: Szpakowski, Bazydło, Krupski, Borsewicz i Zdzisław Bradel przy poparciu i wskazówkach A. Stanowskiego i o. Wiśniewskiego. Nazwę pisma zaproponował Krupski, który zetknął się przy okazji jednej z debat filozoficznych na KUL z hasłem „Spotkania”, natomiast sprawę podtytułu rozwiązał o. Wiśniewski: „Niezależne Pismo Młodych Katolików”.

Niezależność zawarta w podtytule pisma stawiała pytanie, nie o oczywistą niezależność od władzy i jej cenzury, ale także od Kościoła: „Spotkania” były pismem katolików, nie będąc pismem formalnie kościelnym, na którego łamach można było jednak spotkać nieocenzurowane teksty Prymasa, wielu biskupów i księży. Do czasów „Solidarności” było to takie jedyne miejsce w kraju. W drugim obiegu funkcjonowało ono jako jedyne z katolickością w tytule, aż do powołania w połowie lat osiemdziesiątych „Znaków Czasu”.

<sup>172</sup> J. Krupski, Wstęp..., s. 9 i 15.

<sup>173</sup> J. Krupski, Kazali mi nie podskakiwać..., s. 12-13. Numer pierwszy pisma miał 83 strony, nakład wyniósł 1200 egzemplarzy. Zob. „Spotkania” nr 1-2 (1977), edycja paryska.

<sup>174</sup> Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.2003, (w zbiorach autora); „Znaki Czasu” – kwartalnik wydawany w latach 1986-1993 w Paryżu, Rzymie i Warszawie. Reprezentował stanowisko Episkopatu Polski. Podejmował problematykę religijną, społeczno-kulturalną, ekonomiczną. Publikował informacje o życiu religijnym w Polsce i na świecie. Redakcja m.in.: A. Micewski, ks. H. Witczyk.

Redaktorzy postanowili nie podpisywać artykułów własnymi nazwiskami, aby nie lokalizować „Spotkań” na uczelni, która i tak miała problemy z władzami i zasadami funkcjonowania. Janusz Krupski stwierdził że: „młodzi katolicy jako środowisko było akceptowane na KUL-u i działało na niewypowiedzianej zasadzie: udajemy, że was nie ma, i my udajemy, że nas nie ma.” Z kolei Józef Ruszar z krakowskiego oddziału pisma podkreślił, że „dynamizm lubelskich „Spotkań” był ograniczony nie tylko przez Służbę Bezpieczeństwa, ale także przez władze KUL.” Natomiast Paweł Nowacki

zauważył „przychylność władz uczelni, rektora Krąpca i prorektora Sawickiego, który współpracował aktywnie choć dyskretnie ze środowiskiem „Spotkań” od początku do ostatniego numeru”.

Drugi numer „Spotkań” ukazał się w styczniu 1978 roku, ale na zmienionych zasadach. Materiały redakcyjne tworzone z myślą o publikowaniu w drugim numerze zostały przechwycone przez Służbę Bezpieczeństwa w mieszkaniu Stefana Szaciłowskiego, studenta polonistyki KUL. Pojawiła się obawa, że całkowicie anonimowe czasopismo bardzo łatwo może prowadzić do jego likwidacji i „cichego usunięcia” jego twórców. W związku z tym członkowie czasopisma postanowili zerwać z anonimowością i w stopce redakcyjnej pojawił się adres domowy Janusza Krupskiego jako adres redakcji. Skład redakcji w numerze drugim stanowili: Krupski, Szaciłowski i Bradel.

Należy dodać, że inicjatywa wydawnicza „Spotkań” była równoczesna z podobnymi inicjatywami w Warszawie. Ośrodek lubelski był jednym z pierwszych, który zaczął myśleć o wydawaniu pisma poza zasięgiem cenzury. Inicjatorzy działalności wydawniczej z Lublina spotkali się z różnymi reakcjami na powielanie. Inaczej wyobrażał je sobie społecznik Jacek Kuroń, który preferował przepisywanie tekstów na maszynie z dużą ilością kopii na prebitkach, co wciągało coraz większą liczbę osób. Kuroń stwierdził: „uważałem, że zacząć trzeba od pisania na maszynie do pisania. W ten sposób, żeby ludzie przepisywali, bo to buduje siatkę, sieć kolporterów i dopiero wtedy można wejść w powielacze. A pamiętam świetnie jak Antoni Macierewicz mi mówił: „to jest świetny projekt dla inteligencji, robotnicy nie będą ci pisać na maszynie, robotnicy muszą dostać powielacz”. O obawach dotyczących powielania dało się też słyszeć ze środowiska literatów skupionych wokół pisma „Zapis”, którego 3 pierwsze numery drukowane były w Lublinie; dla zmylenia funkcjonariuszy jako miejsce wydania podana w nich była Warszawa.

[175](#) J. Krupski, Kazali mi nie podsłuchiwać..., s. 12; Relacja pisemna Józefa Ruszara z 29.05.2002, s. 4; Relacja pisemna Pawła Nowackiego z 09.12.2002, s. 4, (relacje w zbiorach autora).

[176](#) „Spotkania” nr 1-2 (1977-1978), s. 170, edycja paryska; Numer drugi ukazał się w styczniu 1978 i liczył 87 stron.

[177](#) Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.2003, (w zbiorach autora); Relacja ustna Jacka Kuronia. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku.

Równoległe z inicjatywą „Spotkań” powstała Niezależna Oficyna Wydawnicza „NOW-a” Mirosława Chojeckiego z Warszawy, redagująca m.in. Biuletyn Informacyjny KOR. Nie można pominąć faktu, że to właśnie lubelskie środowisko związane ze „Spotkaniami” sprowadziło do Polski pierwszy powielacz spirytusowy, na którym wydrukowano partie „Komunikatów” KOR, a także numery pisma literackiego „Zapis”

(Nr 1, 2 i 3; pierwszy nakład pisma wyniósł 360 egzemplarzy). Powielacz został sprowadzony do Lublina wraz z będącym na występach na Zachodzie Teatrem Sceny Plastycznej KUL Leszka Mądzika, o czym sam szef Sceny, ani aktorzy nie wiedzieli.

Lublin zawdzięczał powielacz Piotrowi Jeglińskiemu, który latem 1974 roku wyjechał do Francji. W Paryżu zajmował się organizowaniem w środowisku emigracyjnym pomocy dla opozycji demokratycznej w kraju, szczególnie dla pisma „Spotkania”. Jegliński starał się pozyskać pomoc finansową od Jerzego Giedroycia i Jana Nowaka-Jeziorańskiego na kupno powielacza. Pomysł uruchomienia podziemnego powielacza w Polsce wydawał się awanturniczy również z emigracyjnego punktu widzenia. Istniała obawa, że użycie powielacza posłuży za pretekst do aresztowań i rozprawy sądowej. Spotkał się wręcz z odmową finansową. Ostatecznie, za własnoręcznie wypracowane środki, Jegliński zakupił sprzęt poligraficzny, który wiosną 1976 r. trafił do Lublina. Zimą 1976 roku na prośbę Antoniego Macierewicza Janusz Krupski przekazał ten powielacz do Warszawy na potrzeby KOR-u. Jegliński w maju 1977 przekazał kolejny powielacz spirytusowy Krupskiemu, który również został zainstalowany w Warszawie. Piotr Jegliński był organizatorem paryskiego oddziału „Spotkań”, który zajmował się, oprócz organizowania zaplecza poligraficznego dla kraju, wydawaniem paryskiej edycji Niezależnego Pisma Młodych Katolików.

Edytorsko kształt pisma uzależniony był od skromnych możliwości technicznych, organizacyjnych i finansowych. Egzemplarze „Spotkań” powielane w kraju były źle odbite, w przeważającej mierze mało czytelne, ale takie były możliwości funkcjonowania drugiego obiegu wydawniczego.

- J. Drob, Działania opozycji demokratycznej w Polsce w latach 70. i 80. XX wieku – przypadek „Spotkań”, referat wygłoszony 26.11.2001 roku w KUL na konferencji naukowej „Hiszpania, Polska – wiek XX”, (treść referatu w zbiorach prywatnych autora); Relacja ustna Zygmunta Kozickiego. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku.

- M. Dąbrowski, Lubelski Lipiec..., s. 18.; A. Friszke, dz. cyt., s. 366; Komplet paryskiej edycji „Spotkań” nr 1(1977)-28(1987) dostępny jest w Czytelnicy Czasopism Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, sygn. V 25260.

Pierwszą techniką jaką posługiwały się „Spotkania” był ręczny powielacz spirytusowy oparty na denaturacie, z charakterystycznym fioletowym kolorem. Kartki formatu A4 były pojedynczo wkładane do maszyny i następnie przechodziły przez bęben. Jeśli nakład liczył 300 czy 400 egzemplarzy pisma, to trzeba było zagwarantować ok. 100-150 rys papieru. Druk w pierwszym okresie działalności poligraficznej „Spotkań” odbywał się w różnych miejscach. To były zarówno wynajmowane stancje w blokach Lublina, domy jednorodzinne na przedmieściach Lublina, jak również był to Konwikt księży przy KUL, czy studencki dom akademicki. Pismo wychodziło w dwóch formatach o rozmiarach: 29,8 x 21,2 cm oraz 20,8 x 15,2 cm. Wysokość nakładu podana była tylko w numerze pierwszym i wynosiła 1200 egz.

Druk „Spotkań” odbywał się m.in. w pomieszczeniach gospodarczych wynajmowanych przez studenta historii KUL, Krzysztofa Gębure przy ulicy Ptasiej w Zemborzycach koło Lublina. Zabudowania były ulokowane z dala do szosy i stwarzały wrażenie dobrego miejsca do produkcji nielegalnych materiałów. Jednak informacje operacyjne otrzymane przez SB od tajnych współpracowników: „Czesław”, „Stanisław”, „J-23”, pozwoliły na przeprowadzenie planu przeszukania zabudowań w czerwcu 1978 roku. Funkcjonariusze planowali przechwycić powielacz i wydrukowany numer czwarty „Spotkań”, które zdaniem TW miały być w budynkach wynajmowanych przez Gęburę. W tym celu grupie operacyjnej w składzie: kpt. Aleksander Wilk, ppor. Krzysztof Chabrowski, ppor. Jerzy Budzyński i st. szer. Kajetan Płonka przydzielono dwa samochody osobowe. Jeden z nich przeznaczono do przewiezienia grupy operacyjno-śledczej i ewentualnie zakwestionowanych materiałów bezdebitowych oraz powielacza, drugi zaś przeznaczono do łączności poprzez radiotelefon między kierownictwem służbowym (kpt. Jerzy Kwasek, ppłk Józef Dudziak, ppłk Tadeusz Hawrot), a grupą operacyjno-śledczą. Łączność między wymienioną grupą, a Wydziałem „B” KW MO Lublin odpowiedzialnym za tajną obserwację, utrzymywał ppor. J. Budzyński. Ta akcja wymierzona w produkcję materiałów antysocjalistycznych, w tym „Spotkań” zakończyła się przechwyceniem przez SB niewielkiej ilości prasy niezależnej.

[180](#) Relacja ustna Pawła Nowackiego. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku.

[181](#) A. Konderak, dz. cyt., s. 205.

[182](#) AIPNOL, Plan przeprowadzenia przeszukania zabudowań gospodarstwa Krzysztofa Gębure z dn. 12.06.1978, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 41-43.

Według relacji Wojciecha Samolińskiego doświadczenie pierwszych prób drukowania w mieście było złe. Okazywało się, że bardzo trudno wnieść do jednego mieszkania 250 ryz papieru, potem przebywać i drukować w jednym mieszkaniu 3 dni i 3 noce, a następnie wynieść wydrukowane materiały tak, żeby nie wzbudzić podejrzeń. Postanowiono więc wyprowadzić działalność drukarską z miasta.

Rozwiązanie problemu znalezienia ludzi, którzy zechcieliby użyczyć „Spotkaniom” swoich mieszkań znalazło się przez przypadek. Mianowicie, Samoliński poznał starszego pana, który był żołnierzem ugrupowania poakowskiego. Ten z kolei miał mnóstwo znajomych w różnych małych wsiach w okolicy Lublina i używając metod bardzo charakterystycznych dla konspiracji wojennej i powojennej wyznaczał ów człowiek „spotkanie na placu buraczanym w godzinach późno popołudniowych. Tam natomiast czekał mężczyzna, który miał jedną część karty. Drugą zaś posiadali „Spotkaniowcy”. Gdy karty do siebie pasowały ów człowiek prowadził działaczy „Spotkań” do domu, gdzie mogła odbywać się produkcja pisma. Następnie

przywożono w to miejsce papier. Po tygodniu gotowy nakład wracał do Lublina”.

W późniejszym okresie działalności poligraficznej grupa „Spotkań” korzystała z techniki sito-drukowej. Była to technika bardzo szybka, ponieważ jedną ryzę papieru, tj. 500 kartek wydrukowywano w 7 minut i 40 sekund. Na godzinę ok. 3000 wydruków i to była już lepsza wydajność niż powielacza, a trochę gorsza niż technika offsetowa. Za to wydania emigracyjne „Spotkań” stały na bardzo dobrym poziomie poligraficznym i były łączone tak, że w jednym wydawnictwie zwartym zostały opublikowane dwa numery krajowe.

Pismo ukazywało się nieregularnie jako kwartalnik, o różnym nakładzie, począwszy od trzystu egzemplarzy a skończywszy na kilku tysiącach. Kilka numerów było ilustrowanych grafiką. Edycja krajowa miała swój przedruk paryski. Ukazało się tam kilkanaście numerów pisma. Dzięki staraniom Annylii Guglielmi i Ruchu „Communion e Liberatione” ukazała się też obszerna antologia tekstów z 4 pierwszych numerów pisma w języku włoskim. Obecność pisma wspomagały omówienia numerów w Radio Wolna Europa; stamtąd także można było usłyszeć poprzez spikerów niektóre artykuły bądź pozycje książkowe.

[183](#) Relacja ustna Wojciecha Samolińskiego. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku, (w zbiorach autora).

[184](#) Relacja ustna Zygmunta Kozickiego, Wypowiedź z filmu...

[185](#) Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.3003, (w zbiorach autora).

Trzeci numer pisma „Spotkania” ukazał się w kwietniu 1978 roku. Redakcja została powiększona o Józefa Ruszara i Wojciecha Oracza z Krakowa. W Warszawie także funkcjonował oddział „Spotkań”, do którego należeli m.in.: Marek Zieliński, Jacek Chomicki, Bogumił Luft, Marcin Preciszewski a także Józef Ruszar.

Jak zauważył Jacek Adamczyk z warszawskiego oddziału Spotkań: „Każde ze środowisk „Spotkań” w Lublinie, Warszawie i Krakowie miało inną specyfikę – inne zaplecze, otoczenie i kontakty. Lublin to środowisko naukowe KUL, Warszawa to cała panorama opozycji, a Kraków to środowiska inteligencji: Tygodnik Powszechny, Znak, Dominikanie i Uniwersytet Jagielloński. Swoje znaczenie miały również różnice wiekowe oraz miejskie w hierarchii dostępności do informacji.”

Na łamach rozprawdzanego bezpłatnie w nakładzie 300-400 egzemplarzy, liczącego początkowo 20-70 stron (w latach 80. nawet kilkaset stron) pisma zamieszczano artykuły i wypowiedzi takich autorów jak księża i biskupi: F. Blachnicki, A. Boniecki, H. Gulbinowicz, S. Małkowski, T. Styczeń, A. Szostek, J. Tischner, I. Tokarczuk, K. Wojtyła, J. Salij czy też osób świeckich jak: W. Bartoszewski, A. Stanowski, J. J. Lipski, J. Turowicz, T. Żychiewicz, T. Mazowiecki, M. Winowska, W. Maksimow, K. Zełenka, W.

Mokry, R. Łużny, S. Krajewski, A. Burda, R. Bender, czy J. Woźniakowski.

Andrzej Friszke, badacz dziejów opozycji w PRL, w ten sposób wypowiedział się o publicystyce Niezależnego Pisma Młodych Katolików: „Redaktorzy „Spotkań” nie mieli dostatecznie dużo odwagi, by rozwinąć własną twórczość publicystyczną. Choć mieli wiele do powiedzenia i byli cenieni jako partnerzy dyskusji, to jednak swe myśli i opinie rzadko przelewali na papier. Redagując pismo woleli korzystać z tekstów starszych publicystów katolickich lub z tłumaczeń.”

Literat Bogdan Madej, współpracownik opozycyjnych „Spotkań”, w liście „Do Redakcji i Sympatyków „Spotkań” z 1980 roku, który znajduje się obecnie w dokumentach sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Satyryk” w lubelskim IPN, wypowiadał się bardzo krytycznie na temat wpływu doradców tzw. „Seniorów” na redakcję pisma (tu literat miał na myśli m.in. dr. A. Stanowskiego). Madej pisał: „wtajemniczeni wiedzą o istnieniu Seniorów „Spotkań”, których decyzje i ukryta kontrola przydają dziwnego smaku zarówno deklarowanej nadal przez redakcję niezależności jak i młodości pisma (...). Redaktorzy „Spotkań” od dawna nie prezentują swoim czytelnikom żadnych swoich poglądów i myśli. Lęk przed odważnym podniesieniem głosu i daniem wyrazu swoim poglądom, to pierwszy błąd redaktorów „Spotkań” (...). Redaktorzy „Spotkań” sami niczego już nie formułują – robią to za nich autorzy, jeżeli idzie o wypełnianie stron pisma, Seniorzy zaś jeżeli idzie o utrzymanie „Spotkań” w stanie intelektualnej i tematycznej anemii.”

Pismo „Spotkania” charakteryzowały się otwarciem na dialog z przedstawicielami innych wyznań, a także z ludźmi niewierzącymi. Wyraźne było zainteresowanie chrześcijaństwem na Wschodzie. Zainteresowanie sytuacją krajów pod dominacją komunistyczną z czasem przyniosło nowe dziennikarskie formy obecności. Na łamach „Spotkań” miało one kształt Kroniki odnotowującej dzięki dostępowi do wyspecjalizowanych materiałów agencyjnych m.in. Ceston College informacje o prześladowaniach Kościołów, kultury i ludzi. Jej twórcą i wykonawcą był Adam Konderak. Jedną z jego współpracowniczek była Maria Starnawska, teściowa siostry gen. Wojciecha Jaruzelskiego, przez wiele lat bezinteresownie zajmująca się tłumaczeniem obcojęzycznych tekstów na użytek Kroniki.

Zamieszczono dokumentację pontyfikatu Jana Pawła II, która nie mogła się ukazać w prasie oficjalnej, jak też wiele materiałów dotyczących życia katolickiego w Polsce, na Litwie, Ukrainę i Czechosłowacji zdjętych przez cenzurę. W każdym z numerów pisma publikowano symbolicznie materiał zdjęty przez cenzurę. Pisano o historii Polski powojennej, antysemityzmie, stosunkach polsko-żydowskich, polsko-niemieckich czy polsko-ukraińskich. W latach 80. pismo propagowało m.in. ruch non-violence. Za wkład w budowanie mostów między Polską a Ukrainą pismo otrzymało nagrodę Fundacji Janiny Ławruk z Kanady. „Spotkania” otrzymało tę nagrodę w 1982 roku, pospołu z prof. Romanem Szporlukiem, za częste i w pozytywny sposób poruszanie problematyki stosunków polsko-ukraińskich, lokując się wśród laureatów chronologicznie za J. Łobodowskim, J. Mieroszewskim, bp I. Tokarczukiem a przed T. Żychiewiczem, który otrzymał ją w 1985 roku.

[186](#) „Spotkania” nr 3 (1978), edycja paryska, numer liczył 131 stron.

[187](#) Relacja pisemna Jacka Adamczyka, 28.05.2002, s. 5, (w zbiorach autora).

[188](#) A. Friszke, dz. cyt., s. 514.

[189](#) AIPNOL, Do Redakcji i Sympatyków „Spotkań”, list B. Madeja z 15.01.1980r, sygn. 020/865 (II 11684), t.1, k. 87, 88, 101.

[190](#) Adam Konderak – ur. 28.08.1946 roku w Przemęczanach. Ukończył studia historyczne na KUL. W 1973 roku podjął pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej, gdzie pracował aż do śmierci w 2001 roku. 11.03.1968 w ramach tzw. Marca 68 brał udział w zgromadzeniu młodzieży studenckiej przy ul. Langiewicza w Lublinie w związku z czym został zatrzymany i osadzony w areszcie Wydziału Śledczego KM MO w celi numer 32. Dwa dni po tych wydarzeniach Kolegium Karno-Administracyjne Prezydium MRN w Lublinie orzekło karę dwóch miesięcy aresztu. Sprawą zajmowali się mjr J. Bernatowicz, kpr. J. Lewandowski, Wł. Rusinek, z-ca naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KW MO w Lublinie. Od 1979 Konderak był związany ze „Spotkaniem”, gdzie pełnił funkcję sekretarza redakcji. Podczas strajku studentów KUL (listopad-grudzień 1981) współredagował „Informator Strajkowy”. W okresie stanu wojennego współpracował między innymi z pisemkami podziemnymi: „Gazeta” oraz „Gazeta Rolników”. Publikował artykuły w „Rocznikach Humanistycznych”, „Folia Orientalia”, „Ethosie” i lubelskim „Dzienniku”. Przez pewien czas współpracował z redakcją Encyklopedii Katolickiej. Od 1980 roku należał do NSZZ „Solidarność”. Zob. AIPNOL, Akta dochodzenia/śledztwa, Adam Konderak, sygn. 011/408 (III 4888).

[191](#) Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.2003, (w zbiorach autora).

[192](#) A. Kunicka-Goldfinger, M. Kunicki-Goldfinger, Janusz Krupski, w: Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny..., t. 1, s. 186.

Rzecznikiem spraw polsko-ukraińskich był wśród „Spotkań” przede wszystkim Jan Andrzej Stepek. Zaczęło się już od pierwszego numeru. Można było w nim znaleźć dostarczony przez Zdzisława Szpakowskiego, z ocenzurowanych odrzutów „Więzi”, rzeczowy i podejmujący trud zrozumienia strony ukraińskiej artykułu XYZ, „Ukraińcy wobec państwowości polskiej”. Rozpoczętej skromnie problematyce przyszłość nadała o wiele bardziej bogate formy, bo nurt zagadnień zajmujących się stosunkami z sąsiadami miał na łamach tego pisma i ilościowo, i jakościowo w polskiej prasie nieocenzurowanej największą kontynuację.

Krótką informacja o stanie szkolnictwa ukraińskiego w Polsce opublikowana w jednym z następnych numerów przedrukowana została przez paryską Kulturę, zawsze czułą dla tej szczególnie problematyki. Kontakty z diasporą ukraińską zaowocowały dużym artykułem emigracyjnego polityka Konstantina Zełenki,

opublikowanym pod pseudonimem Konaszewicz Sahajdaczny. Potem przyszedł artykuł Bohdana Bociurkiwa z Kanady, prezentacja poezji Igora Kalińca, aby w końcu wypełnić kolejny numer „Spotkań” znaczącym blokiem materiałów dotyczących sytuacji religijnej Ukrainy. Nie mogło zabraknąć zainteresowania bieżącą publicystyką ukraińskiej diaspory: poza przedrukami miało ono kształt omówień poszczególnych numerów „Suczastnosti” czy „Widnowy”.

Szczególnym wezwaniem dla środowiska było Tysiąclecie Chrztu Ukrainy- Rusi. Redakcja „Spotkań” uczciła tę rocznicę specjalnym numerem „Spotkań” poświęconym w całości Ukrainie. Współpraca z profesorami Ryszardem Łużnym i Włodzimierzem Mokrym przyniosła wiele tekstów ważnych: część z nich była zdjęta przez cenzurę w „Znaku”. Spotkaniowe posłanie otwierające numer, postawiło potrzebę wzajemnego uznania win, przebaczenia i pojednania. Redaktorzy Niezależnego Pisma Młodych Katolików chcieli, aby obarczone także niedobrymi sprawami wzajemne związki mogły okazać się mniej ważne od ludzkiego i chrześcijańskiego imperatywu budowania przyjaznej przyszłości.

Dziś trudno jest ocenić jaki był oddźwięk na te teksty wśród Ukraińców. Pewne jest natomiast, że niewielka ilość egzemplarzy pisma o zmniejszonym formacie, opakowana w pergamin – jak kromki chleba – żeby je łatwiej było wwieźć na Ukrainę, dotarło szczęśliwie do anonimowych adresatów. Swoistym ciągiem dalszym nieistniejących już „Spotkań” jest do dzisiaj istniejąca Nagroda im. Jana Andrzeja Stepka, ogłoszona po jego śmierci przez redakcję „Rzeczypospolitej”, promująca naukowe zainteresowania historią i kulturą krajów sąsiedzkich i mniejszości narodowych.

W opinii Janusza Bazydło w dziesięcioletniej historii pisma zabrakło miejsca na spory o charakterze wewnętrznym. Dominujący był spór z praktyką i teorią komunizmu: na płaszczyźnie filozoficznej podejmował go Wojciech Chudy, profesor KUL w polemikach z prof. Leszkiem Nowakiem. Redakcja nie gardziła kazimierskimi spotkaniami marksistów spod znaku Janusza Kuczyńskiego z „dialogującymi” filozofami z KUL. Na łamach „Spotkań” omawiali je ich uczestnicy księża A. Szostek i T. Styczeń.

Wewnętrzne redakcyjne spory dotyczyły często postaw czy publikować sejmowe przemówienia profesora KUL Ryszarda Bendera, mówiące o znaczeniu wyboru Jana Pawła II, krytyce sytuacji w szkolnictwie wyższym i średnim, krytyce planu „Wisła” czy też o usunięciu przeszkód w zatrudnianiu absolwentów KUL. Zdecydowano na „tak” ze względu na ich ówczesną atrakcyjność, jego publicystykę opatrując jednak, zamiast nazwiska, zdystansowanym acz czytelnym pseudonimem R. Ender. Bazydło tak zakończył ten wątek: „był zresztą profesor, trzeba mu to oddać po latach, jednym z nielicznych, którzy przed każdą podróżą na Zachód pytał o sprawy do załatwienia.”

[194](#) B. Bociurkiw, Religijna opozycja w ZSRR, „Spotkania” nr 4(1978), edycja paryska, s. 187-194.

[195](#) Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.2003, (w zbiorach autora).

[196](#) Zob. np. Przemówienie, interpelacja posła Bendera, Dlaczego zmieniono nazwy wielu miejscowości południowo-wschodniej Polski, „Spotkania” nr 1-2(1977-1978), edycja paryska, s.157-160; Przemówienie sejmowe wygłoszone w dniu 26.01.1978 przez posła Ryszarda Bendera z Neo-Znaku, „Spotkania” nr 3(1978), edycja paryska, s. 114-118. Więcej o publicystyce R. Bendera w „Spotkaniach” zob. W. Bogaczyk, dz. cyt., s. 78-79.

[197](#) Relacja pisemna Janusza Bazydło z 8.01.2003, (w zbiorach autora).

Kontrowersje wzbudził tekst prof. Bajerowej. Zawierał sporą jak na tamte czasy dawkę krytyki języka używanego w nauczaniu kościelnym. Stawiano pytanie, czy można w dobie totalnej dominacji mediów państwowych i cenzury krytykować Kościół. Do publikacji, obok zauważalnej potrzeby skłoniła redakcję Pisma Młodych Katolików także kompetencja i renoma autorki, podpisującej się odpowiedzialnie imieniem i nazwiskiem pod tekstem.

Nie rozstrzygnięty pozostał spór o udział w reżimowych instytucjach porozumienia narodowego. Redaktorzy „Spotkań” poprzestali na prezentacji różnych stanowisk. I tak prof. Andrzej Grzegorzczak preferował współpracę, ale nie za cenę prawdy, ani nie zamykając sobie wyjścia przy akompaniamencie mocno zamkniętych drzwi.

Miejsce jakie pismo „Spotkania” zajmowało w działaniach polskiej opozycji w sposób naturalny stawia pytanie o chadeckość środowiska. Janusz Bazydło tak o tym powiedział: „byliśmy z pewnością chrześcijanami; więcej, w piśmie i działalności udało się nam ustrzec nienawiści. Byliśmy też demokratami. Ale zarówno kiedyś, jak i dzisiaj nie uważamy siebie za chadeków. Zaczynaliśmy na ideowej pustyni, najczęściej bez żadnych konkretnych odniesień do politycznej rzeczywistości przedwojennej czy wojennej, kierowani potrzebą troski o kraj i jego kulturę; związki z uniwersytetem ułatwiły nam znalezienie właściwych form do walki z krępującą wolność cenzurą. Postawą dominującą, była troska o budowanie niepodległej Polski; specyfika środowiska własną niepodległość kazała budować nie w opozycji, a razem i wśród równie niepodległych i przyjaznych sąsiadów, do czego w sposób dostrzegalny społecznie przyłożyliśmy ręki. Jeśli odwoływaliśmy się do tradycji, to było to dziedzictwo AK i antykomunistycznego podziemia, bo ich legenda miała, chociażby z racji na chronologię, największy wpływ na kształtowanie pokolenia; było to także dziedzictwo polskiego Kościoła, z jego nurtem personalistycznym i ekumenicznym”.

W 1989, za wkład w przywracanie świadomości historycznej Polaków pismo otrzymało nagrodę J. Łojka. W dniu 15 października 2001 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Andrzej Sylwester Zieliński przyznał współpracownikom

pisma odznaczenia Zasłużonych Działaczy Kultury.

## 2.2 Klub dyskusyjny i Biblioteka „Spotkań”

Wojciech Chudy, profesor KUL, stwierdził iż: „Spotkania” to jest dla mnie rozmowa. To pierwszorzędny element profilu duchowego środowiska „Spotkań”.

[198](#) Tamże.

[199](#) AKA, Spotkania odznaczone, „Rzeczpospolita” nr 249 z 19.10.2001

Rozmowa, dialog, to jest bycie z kimś innym, żeby go zrozumieć, żeby z nim nawiązać kontakt, żeby nie być samemu, żeby coś zbudować razem. To są dla mnie „Spotkania”. Tak więc środowisko „Spotkań” nie mogło się obejść bez Klubu dyskusyjnego.

Spotkania odbywały się w prywatnych mieszkaniach, przynajmniej raz w miesiącu, bądź raz na dwa tygodnie w zależności od możliwości i potrzeb.

Nie było to jednak regułą – często osoby zaangażowane w piśmie „Spotkania” widywały się w ramach Klubu dyskusyjnego w małych grupach, nawet dwa razy w tygodniu. Tak było u Jana Krzysztofa Wasilewskiego. Dyskusje organizowane w nielicznych grupach wiązały się z warunkami mieszkaniowymi – mały metraż pokoju. (np. u Janusza Krupskiego na ulicy Gospodarczej w Lublinie). Dyskusje i spotkania działaczy Niezależnego Pisma Młodych Katolików organizowali sami zainteresowani nie tylko we własnych czy wynajmowanych domach, ale też w pomieszczeniach KUL, w Duszpasterstwie Akademickim Dominikanów.

Ta część działalności grupy „Spotkań” była jawna, bowiem tu nie podejmowano żadnych decyzji wydawniczych dotyczących druku i kolportażu.

Uczestnicy tego Klubu dyskusyjnego poruszali problemy związane z religią: sprawy biblijne, dotyczące społecznej nauki kościoła, naukowe: kwestie historyczne, religioznawcze, czy polityczne poprzez częstą lekturę: „Życie bez kłamstwa” autorstwa Sołżenicyna, „Sprawę polską” i „Tezy o nadziei i beznadziejności” Kołakowskiego czy też „Rodowody niepokornych” B. Cywińskiego.

Spotkania uczestników Klubu dyskusyjnego miały różnorodny charakter: z jednej strony dotyczyły współdziałania a z drugiej różnych okazji np. w związku z opłatkami wigilijnymi. Organizowanie takich spotkań często wiązało się z wypowiedaniem stancji. Tematami poruszonymi w mieszkaniach członków lubelskich „Spotkań” były również „sprawy organizacyjne, treści proponowanych artykułów lub pomysły na książki, rzadko zaś dyskusje nad ogólną koncepcją ideologiczną czy programową. Ważnym punktem tychże spotkań była ocena współpracy głównie ze środowiskiem kościoła katolickiego.”

[200](#) Relacja ustna Wojciecha Chudego. Wypowiedź z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996 roku, (w zbiorach autora).

[201](#) J. Drob, Przypadek „Spotkań”...; Janusz Krupski, relacja pisemna z 1.04.2003, s. 3-4; Relacja pisemna Jana Krzysztofa Wasilewskiego z 26.03.2003, s. 3-4, (w zbiorach autora).

[202](#) Relacja pisemna Józefa Ruszara z 29.05.2002, s. 4, (w zbiorach autora).

[203](#) Relacja pisemna Wojciecha Butkiewicza z 25.06.2002, s. 4, (w zbiorach autora).

[204](#) Relacja pisemna Jacka Adamczyka z 28.05.2002, (w zbiorach autora).

Spotkania takie miały miejsce m.in. w mieszkaniu Bożeny Wronikowskiej na ulicy Weteranów i Strzeleckiej w Lublinie. SB tak charakteryzowała tę działalność „Spotkań”: „w mieszkaniu odbywają się systematyczne spotkania przedstawicieli grup nielegalnych, prowadzących na terenie miasta Lublina działalność antysocjalistyczną, w czasie których uwzględniane są kierunki działań na przyszłość i dyskutuje się na tematy polityczne w sposób wrogi.”

Na ulicy Weteranów takie spotkanie miało miejsce m.in. 27 stycznia 1979 roku, gdzie zebrani działacze związani z opozycją demokratyczną dyskutowali nad jedną z książek wydaną w ramach biblioteki „Spotkań”. Wcześniej, 1 grudnia 1978 roku po sympozjum zorganizowanym przez o. Ludwika Wiśniewskiego w pomieszczeniach Duszpasterstwa Akademickiego przy ulicy Złotej na temat „Patriotyzm – Nacjonalizm – Katolicyzm” część uczestników (B. Madej, J. Krupski, B. Wróblewski i inni), udali się do mieszkania Wronikowskiej, gdzie przez całą noc prowadzili ożywioną dyskusję.

Spotkania w mieszkaniach państwa Wronikowskich odbywały się we wtorki. Stąd też często nazywano je „wtorkowymi spotkaniami”. Jak stwierdziła Teresa Podgórska, uczestniczka tychże spotkań i współpracowniczka redakcji Niezależnego Pisma Młodych Katolików: „Bożena wyrażała swoją zgodę lub odrzucała kandydaturę uczestnika Klubu dyskusyjnego. Kto został zaaprobowany wiedział, że we wtorek u Bożeny jest zawsze spotkanie.”

Służba Bezpieczeństwa podjęła plan ustalenia i rozpoznania osób uczestniczących w tych spotkaniach i dyskusjach w mieszkaniu Wronikowskiej.

Poza tym przy pomocy technik operacyjnych planowała zapewnić dopływ informacji o charakterze i tematach spotkań (donosy agentury i zainstalowanie podsłuchu pokojowego (PP) i podsłuchu telefonicznego (PT) w miejscu zamieszkania

Wronikowskiej), jak również dokumentowania faktów nielegalnych spotkań łącznie z uzyskiwaniem dowodów procesowych (tajna obserwacja B. Wronikowskiej i osób utrzymujących z nią kontakt). Działania te SB prowadziła z Wydziałem III KW MO. Pomysłodawcami tego planu byli: kpt. Aleksander Wilk, st. inspek. Wydziału IV KW MO i ppor. Krzysztof Chabrowski, st. inspek. Wydziału IV KW MO w Lublinie. Sprawie tajnej obserwacji adresu przy ulicy Weteranów SB nadała kryptonim „Kolporter 79”.

Spotkania działaczy związanych z podziemiem niepodległościowym miały miejsce w dalszym ciągu po przeprowadzce Wronikowskiej z ulicy Weteranów na Strzelecką 17. Tajny współpracownik „Grzegorz” donosił SB w grudniu 1981r.: „w dalszym ciągu odbywają się tam spotkania lubelskiej grupy „Spotkań”.

Mimo zmiany mieszkania w dalszym ciągu, według relacji TW SB „Grzegorza”, aktualny był znak ostrzegawczy stosowany u Wronikowskiej na wypadek „nieprzewidywalnych gości”: „w pierwszym od schodów wejściowych oknie znajdującym się po prawej stronie jest żółta zasłonka; zaciągnięta na całe okno oznacza że można wchodzić - mieszkanie jest czyste, odsłonięta - istnieje zagrożenie.” -

Jak wynika z analizowanych materiałów w Archiwum IPN w Lublinie wyrażenie zgody na jednorazowe wydanie paszportu Bożenie Wronikowskiej na wyjazd do USA, o co wnioskował mjr Edward Wituch, to część planu SB związana z Klubem dyskusyjnym „Spotkań”. Miało to utwierdzić Wronikowską w przekonaniu, że działalność antysocjalistyczna, którą uprawia jest organom SB bliżej nieznaną, a do jej osoby nie ma ze strony władz żadnych zastrzeżeń. Jak odnotowano w jednym z zachowanych do dziś raporcie SB: „istotne to będzie dla nas z uwagi na brak podejrzeń ze strony grupy „Spotkania” co do „czystości i pewności” mieszkania figurantki do kontynuowania nielegalnych zebrań i dyskusji i w dalszym ciągu pozwoli operacyjnie kontrolować zamierzenia i poczynania wyżej wymienionej grupy „Spotkań”.

Spotkania dyskusyjne miały miejsce także u Janusza Krupskiego, Pawła Nowackiego, Wojciecha Butkiewicza, Józefa Ruszara w Krakowie i Warszawie.

Grupa „Spotkań” zajmowała się również wydawaniem pozycji książkowych, które na oficjalnym rynku nie ukazałyby się ze względu na treści nie zgodne z linią programową PZPR. Do 1981 ukazały się nakładem „Editions Spotkania” następujące publikacje: Władysława Bukowińskiego „Wspomnienia z Kazachstanu” - opis wieloletniej pracy polskiego kapłana na terenach ZSRR, za którą zapłacił 13 - letnim więzieniem w łagrach; A. Kamińskiego i A. Wasilewskiego Józef Grzelak „Czarny” - historia życia jednej z najwybitniejszych postaci polskiego harcerstwa, założyciela drużyn w Krakowie, Wilnie i Gdańsku, więźnia łagrów, wychowawcy pokoleń polskich harcerzy; ks. Adama Bonieckiego „Budowa Kościołów w diecezji przemyskiej” - dokumentacja obejmująca reportaże z lat 1976 - 1978 opisująca walkę mieszkańców pld - wsch. regionu Polski o prawo do wiary, o wolność wyznania; ks. Józefa Tischnera „Polski kształt dialogu” - jeden z polskich filozofów współczesnych omawia historię polskiej konfrontacji chrześcijaństwa i marksizmu, dialogu, w którym wyboru

dokonał naród, nie filozofowie; G. Jakunina „Rosyjski Kościół prawosławny” – perspektywy religijnego odrodzenia Rosji. Latem 1980 roku, w formie osobnej publikacji, grupa wydawnicza „Spotkań” opublikowała encyklikę papieską „Redemptor hominis” w języku czeskim, która trafiła do Czech wzbudzając duże zainteresowanie ze strony prześladowanych tam katolików.

Tworząc własne czasopismo – podejmujące nowatorskie, jak na tamte lata, podejście do kwestii polsko-ukraińskiej czy też do innych religii i wyznań, własne wydawnictwo posiadające swoją siedzibę w Paryżu, a publikujące książki autorów, które nie znalazłyby nigdy ze względu na swoją treść debitu w PRL, czy w końcu organizując mający charakter edukacyjny i samokształceniowy Klub dyskusyjny – stworzyli studenci i pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nieliczne acz osiągające znaczne sukcesy środowisko. To dzięki ludziom zaangażowanym w środowisko „Spotkań” został sprowadzony do Polski, o czym niewiele już dziś pamięta, pierwszy powielacz spirytusowy, na którym wydrukowano egzemplarze organu prasowego Komitetu Samoobrony Społecznej KOR, czy też pisma literackiego „Zapis”.

[205](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. Bożeny Iwaskiewicz-Wronikowskiej z sierpnia 1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 246.

[206](#) AIPNOL, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia, kryptonim „Konspiratorka”, Bożena Iwaskiewicz-Wronikowska z dn. 10.03.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 220.

[207](#) Relacja pisemna Teresy Podgórskiej z 20.01.2003, s. 5, (w zbiorach autora).

[208](#) AIPNOL, Plan czynności operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia, krypt. „Konspiratorka” z dn. 25.04.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 219-222.

[209](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji tajnej adresu przy ulicy Weteranów 17 m 13 w mieście Lublin w dniu 21.11.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 232.

[210](#) AIPNOL, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Grzegorz” z dn. 21.12.1981 za zgodność podpisał por. A. Bogusz, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 250.

[211](#) Tamże.

[212](#) AIPNOL, Tajna notatka służbowa dot. figurantki sprawy operacyjnego rozpoznania kryptonim „Redaktorzy”, B. Iwaszkiewicz-Wronikowskiej z dn. 21.02.1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 236.

[213](#) Wł. Bukowiński, Wspomnienia z Kazachstanu, do druku przygot. P. Jegliński, Londyn 1979.

[214](#) A. Kamiński, A. Wasilewski, Józef Grzelak „Czarny”, do dr. przygot. P. Jegliński, Paryż 1981.

[215](#) ks. A. Boniecki, Budowa Kościołów w diecezji przemyskiej, [b.m.i.r.w.]

[216](#) ks. J. Tischner, Polski kształt dialogu, Kraków 1980.

[217](#) G. Jakunin, Rosyjski Kościół prawosławny. Perspektywy religijnego odrodzenia Rosji, Paryż 1981.

[218](#) Jan Pavol II, Vykupitel človeka. Encyklika „Redemptor hominis”, Kraków 1980.

[219](#) Na pionierskie kwestie wydawnicze środowiska „Spotkań” zwraca uwagę Paweł Nowacki, relacja pisemna z 09.12.2002, s. 4, (w zbiorach autora).

### 3.1 Redakcja lubelska

Jednym z liderów środowiska „Spotkań” był **Janusz Bazydło**, redaktor prowadzący lubelskie Niezależne Pismo Młodych Katolików w nieformalnej strukturze redakcyjnej, również redaktor Encyklopedii Katolickiej, urodził się 15 czerwca 1941 roku w Łomży. W latach 60. studiował historię na KUL.

W okresie działalności opozycyjnej J. Bazydło nie używał pseudonimu. W Piśmie Młodych Katolików „Spotkania” działał w latach 1976-1988. Przed okresem aktywności w „Spotkaniach” należał on do Zrzeszenia Studentów Polskich, a w latach 1967-1969 był Przewodniczącym Rady Uczelnianej na KUL. Obecnie nie należy do żadnej partii czy stowarzyszenia.

J. Bazydło brał czynny udział 11.03.1968 roku w zgromadzeniu młodzieży studenckiej w Lublinie na ulicy Nowotki w związku z wydarzeniami tzw. „Marca 68”. Kolegium Karno-Administracyjne Prezydium MRN w Lublinie na wniosek KW MO orzekło karę 2 miesięcy więzienia za udział w tym zgromadzeniu.

Absolwent KUL, Bazydło był jednym z inicjatorów powstania Komitetu na rzecz Obrony Jana Kozłowskiego, działacza związanego z niezależnym ruchem ludowym (22 maj 1980). Uczestniczył on również w głodówce w kościele w Stalowej Woli rozpoczętej 25 sierpnia a zakończonej 31 sierpnia 1980 roku. Głodówka, w której uczestniczyli studenci i działacze demokratycznej opozycji, była wyrazem solidarności ze strajkującymi robotnikami w kraju.

Po 1989 roku J. Bazydło był Członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, prezesem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Lublinie, również inicjatorem i sekretarzem Międzynarodowego Komitetu Polskiej Nagrody Pokoju. Został także odznaczony Krzyżem Księdza Popiełuszki.

W opinii redaktora Encyklopedii Katolickiej, J. Bazydło pismo „Spotkania” było „jednym z pierwszych organów demokratycznej opozycji nie mieszczącym się w definicji jednego z jej nurtów – chrześcijańsko-demokratycznego.”

Redaktor Bazydło porównując działalność lubelskiego ośrodka opozycyjnego związanego z Pismem Młodych Katolików z innymi podobnymi inicjatywami w Polsce stwierdził: „Spotkania jako pierwsze w kraju wykształciło własną poligrafię świadczącą usługi sobie i innym środowiskom”. Podkreślił on także niespotykaną cechę środowisk niepodległościowych z lat 70. i 80., iż działacze opozycyjnych „Spotkań”, redaktorzy, współpracownicy redakcji, autorzy tekstów nawet po latach „ustrzegli się nienawiści do siebie.”

**Wojciech Butkiewicz** urodził się 30 sierpnia 1956 roku w Suwałkach. Studiował filologię romańską w KUL. W okresie działalności w podziemiu antykomunistycznym nie używał pseudonimu. Od jesieni 1977 do jesieni 1982r. był zaangażowany w piśmie



Według Butkiewicza Niezależne Pismo Młodych Katolików „Spotkania” miało charakter formacyjny. Jedną z głównych linii programowych był problem narodowościowy. W opinii drukarza lubelskich „Spotkań”, W. Butkiewicza pismo było ważnym miejscem dialogu na temat współistnienia narodów w Europie Środkowo-Wschodniej znajdujących się pod dominacją sowiecką. Było poza tym „pismem kulturalno-literacko-społecznym, prezentującym niezależną myśl filozoficzną.” Stwierdził on także, że środowisko „Spotkań”, kierujące się chrześcijańskim systemem wartości, miało duże znaczenie dla opozycji lat 1976-1980/81; środowisko tworzyli ludzie młodzi, idealistycznie nastawieni, którzy zdecydowali podjąć się trudnej problematyki.

Redaktor lubelskich „Spotkań”, **Zdzisław Bradel**, urodził się 21.06.1950 roku w Gdańsku. W 1975 roku rozpoczął studia na filologii polskiej na KUL. W okresie działalności na rzecz opozycji demokratycznej używał pseudonimu „Witold Zdziechowski.” Pod tym pseudonimem publikował w Niezależnym Piśmie Młodych Katolików m.in. „Rozważania ewangeliczne”. Od drugiego numeru „Spotkań” figurował w stopce redakcyjnej pisma.

W dokumentach SB tak był charakteryzowany: „redaktor bezdebitowego pisma o treści antysocjalistycznej. Kolporter nielegalnej prasy. Posiada szerokie kontakty z „Graczami” (z KOR-em – dop. autor) z Warszawy, Gdańska, Krakowa oraz ośrodkami dywersji ideologicznej za granicą. Bieżąco współpracuje z ks. L. Wiśniewskim – duszpasterzem akademickim oo. Dominikanów w Lublinie oraz w środowisku studentów KUL.”

W dniach 14-16.07.1976 redaktor Bradel brał udział w spotkaniu uczestników Duszpasterstw Akademickich z całego kraju w Klasztorze Dominikanek Klauzurowych w Świętej Annie. Tam „kolportował list otwarty posłów koła „Znak” i czytał swoje wiersze o treści klerykalnej.” Opracował on także, wspólnie z K. Paczuskim, L. Górskim, R. Gieszczakiem, pismo literackie „Grafofil”. Według informacji mjr Edwarda Witucha pięć egzemplarzy tego pisma zostało opracowane w introligatorni Zakładu Małej Poligrafii KUL w dniu 18.04.1977. Redaktor Bradel dołączył 21 maja 1979 roku do głódówki protestacyjnej zorganizowanej w bazylice Matki Boskiej Piekarskiej w Piekarach Śląskich przeciw wykreśleniu przez władze PRL Piekar z trasy pielgrzymki Papieża. Uczestniczył w tym proteście do 27 maja wspólnie z Kazimierzem Świtoniem.

Zdzisław Bradel utrzymywał kontakty ze Z. Jamrożkiem i Stanisławem Witerem, z którymi działał na rzecz KOR-u. Bywał również u Bogdana Borsewicza, z którym jak ocenił ppor. Stanisław Nicer z Gdańska „utrzymywał systematyczne i osobiste kontakty.” Odwiedziny u Borsewicza w jego prywatnym mieszkaniu dotyczyły działalności KOR-u. Redaktor Bradel tak miał się wypowiadać o funkcjonowaniu organizacji broniącej praw robotników: „działalność KOR-u winna opierać się przede

wszystkim na ludziach młodych, aktywnych, rozumiejących cele i zadania organizacji. W prowadzonej dotychczas działalności w szerszym zakresie winny być wykorzystywane środowiska klerykalne.” Był on również przedstawicielem Ruchu Młodej Polski. Został wybrany podczas III Ogólnopolskiego Spotkania RMP rzecznikiem tzw. Rady Rzeczników, osób mających prawo wypowiedzi w imieniu całego Ruchu. W listopadzie 1981 roku Z. Bradel objął funkcję redaktora naczelnego Biuletynu Informacyjnego NSZZ RI „Solidarność” w Lublinie.

Profesor KUL, **Janusz Drob** zaangażowany był w środowisko Niezależnego Pisma Młodych Katolików w okresie od 1978 do 1988 r. W tym czasie uczestniczył aktywnie w spotkaniach tzw. Klubu dyskusyjnego tego środowiska. Przed okresem działalności w „Spotkaniach” bądź w między czasie nie należał do partii czy innych organizacji o charakterze politycznym czy społecznym. Obecnie jest członkiem NSZZ „Solidarność”.

[230](#) Tamże, s. 2.

[231](#) Tamże, s.4

[232](#) AIPNOL, Arkusz informacyjny osoby podejrzanej o dokonanie czynu przestępczego, Zdzisław Bradel, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 1-2; Np. „Spotkania” nr 1-2(1977-1978), edycja paryska, s. 11 i 93.

[233](#) AIPNOL, Wniosek dot. włączenia do Informatora biograficzno-operacyjnego z dn. 13.04.1979, Zdzisław Bradel, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 3; Tamże, Informacja sygnałna dot. Zdz. Bradla z sierpnia 1977, k. 123.

[234](#) AIPNOL, Informacja dot. Zdz. Bradla do Naczelnika Wydziału III KW MO w Gdańsku z dn. 13.08.1977, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 15-16.

[235](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 404; Kazimierz Świtoń – ur. 4.08.1931 w Katowicach. Elektromechanik. Pracował m.in. w Szpitalu Klinicznym, Hucie „Ferrum”, Fabryce Superfosfatu i Zakładzie Usług Radiowo-Telewizyjnych, następnie prowadził własny warsztat usługowy w Katowicach. Od 1978 w Komitecie wolnych Związków Zawodowych w Katowicach. Od 1980 w NSZZ „Solidarność”, członek Zarządu Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Katowice, od 1981 Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, 1991-1993 poseł. Od 1989 w Chrześcijańsko-Demokratycznym stronnictwie Pracy, następnie Górnośląskiej chrześcijańskiej Demokracji. W końcu lat 90. zasłynął jako inicjator stawiania krzyży na żwirowisku w Oświęcimiu. Zob. Z. Zwoźniak, Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989..., t. 1, s. 346-347.

[236](#) AIPNOL, Informacja dot. Zdz. Bradla z października 1977, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 95.

[237](#) D. Cecuda, dz. cyt., s. 97.

[238](#) AKWPZPRwL, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim, telex nr 310 do KC z dn. 3.08.1981, sygn. 100/VII/31, t. 25, k. 50; AIPNOL, Meldunek operacyjny z 21.08.1981 podpisany przez por. J. Bomersbacha, Z-cę Naczelnika wydziału IV KW MO w Chełmie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 166.

[239](#) Relacja pisemna Janusza Droba z 13.05.2003, s. 1-2, (w zbiorach autora).

Profesor Drob oprócz „Spotkań” zaangażowany był również w inne inicjatywy działające w latach 80. na rzecz opozycji demokratycznej w państwie. Była to aktywność związkowa w ramach ruchu „Solidarność” oraz praca redakcyjna w czasopiśmie „Miesiące. Przegląd Związkowy”, gdzie funkcję redaktora naczelnego pełnił dr Adam Stanowski.

Według J. Droba „Spotkania” były „pismem młodej inteligencji katolickiej, a jego celem było odkłamywanie rzeczywistości i przeciwstawienie się oficjalnej propagandzie.” Dodał on również iż, ośrodek opozycyjny związany z lubelskim Niezależnym Pismem Młodych Katolików w porównaniu z innymi podobnymi inicjatywami w Polsce był „prężny i aktywny”.

Z lubelskimi „Spotkaniami” związany był także **Krzysztof Gębura**.

Urodził się 26.07.1954 roku w miejscowości Krynki w województwie kieleckim. W latach 70. studiował on na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL. Magisterium z historii uzyskał w 1978 roku. W latach 1978-1979 pracował w Międzywydziałowym Zakładzie Leksykograficznym KUL, a w 1991 obronił doktorat na UW.

W latach 70., student historii Gębura tak był opisywany w dokumentach SB: „jeden z członków grupy „Spotkania”, utrzymujący ściśle kontakty z działaczami KSS-KOR i udzielający swojego poparcia wszelkim siłom negującym panującą rzeczywistość w kraju.” W latach 80. K. Gębura był członkiem NSZZ „Solidarność” na KUL i wchodził w skład Komitetu Założycielskiego. Złożył on swój podpis pod petycją skierowaną do Rady Państwa a dotyczącą zwolnienia działaczy byłego KOR i „Solidarności”.

**Piotr Kałużyński** urodził się 28.10.1957 roku w Gdyni. Uczęszczał do III LO w Gdańsku-Wrzeszczu. W „Spotkaniach” udzielał się w latach 1977-1987.

Był współpracownikiem redakcji. W latach 70. studiował teologię na KUL, a następnie został na tymże uniwersytecie doktorantem. Posiadał on kontakt z radcą ambasady Francji J. Habertem, który w październiku 1977 roku podczas pobytu w Lublinie związanym z inauguracją roku akademickiego przekazał mu egzemplarze paryskiej

„Kultury” i „Aneksu”. Był on również sygnatariuszem listu skierowanego do ministra komunikacji w sprawie przydzielenia specjalnego pociągu relacji Lublin-Częstochowa-Lublin na spotkanie z Janem Pawłem II w czerwcu 1979 roku, podpisanym przez 1055 pracowników i studentów KUL.

Służbie Bezpieczeństwa redaktor Kałużyński znany był jako „jeden z członków nielegalnej grupy działającej na KUL, zajmującej się wydawaniem bezdebitowego pisma o treści antysocjalistycznej pt. „Spotkania” oraz posiadającym rozgałęzione kontakty z działaczami KSS-KOR z terenu Trójmiasta. Zajmującym się kolportażem i rozpowszechnianiem wszelkiej literatury bezdebitowej („Bratniak”, „Opinia)”.

**Zygmunt Kozicki**, były student KUL, urodził się 15.02.1957 roku w Ustrzykach Dolnych. Był związany z lubelskim oddziałem „Spotkań”, gdzie pełnił funkcję redaktora pisma. Zajmował się również drukiem i kolportażem czasopisma. W „Spotkaniach” działał od 1977 do 1986 roku. Na pytanie, czy przed okresem działalności w „Spotkaniach”, bądź w między czasie należał do różnego rodzaju organizacji, bądź partii odpowiedział: „nie”. Dziś również nie jest członkiem żadnego ugrupowania politycznego. Z. Kozicki oprócz działalności w środowisku opozycji „kulowskiej” w latach 70. i 80. współtworzył „Res Publicę”, Oficynę im. Józefa Uachiewicza i Wydawnictwo Vademecum.

Drukarz Kozicki stwierdził, iż celem pisma „Spotkania” było „budowanie porozumienia z narodami ościennymi i propagowanie społecznej nauki Kościoła”. Biorąc pod uwagę analizę porównawczą środowisk opozycji demokratycznej w PRL, zauważył on, iż „Spotkania” „przy posiadanych możliwościach (miał na myśli zaplecze w Paryżu zorganizowane przez P. Jeglińskiego) mogło zdziałać więcej niż zdziałało.”

Czołową postacią lubelskiego środowiska „Spotkań” był jego współtwórca **Janusz Krupski**. Urodził się 09.05.1951 roku w Lublinie. Posługiwał się pseudonimem Janusz Topacz, którym posłużył się tylko raz, w pierwszym numerze „Spotkań”.

[240](#) Tamże, s. 3-4.

[241](#) AIPNOL, Arkuszy informacyjny, Krzysztof Gębura, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 33; Księga Pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wkład w kulturę polską w latach 1968-1993, red. ks. Marian Rusecki, Lublin 1994, s. 382.

[242](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. Krzysztofa Gębury z sierpnia 1980 sporządzona przez K. Chabrowskiego, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 36.

[243](#) AIPNOL, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy operacyjnej z internowanym Krzysztofem Gębурą w dniu 23.12.1981 podpisana przez ppor. K. Kozła oraz Notatka służbowa dot. K. Gębury z dn. 20.02.1984 podpisana przez ppor. L. Delektę, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 46 i 52.

[244](#) AIPNOL, Arkusz informacyjny, Piotr Kałużyński, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k.1-2.

[245](#) AIPNOL, Meldunek operacyjny nr 71/77 z dn. 10.10.1977 podpisany przez mjr Jerzego Bończoska, zastępcę naczelnika Wydziału II KW MO w Lublinie, sygn. 0204/9 (122/9), k. 72.

[246](#) AIPNOL, List do Ministra Komunikacji, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, Lublin 20.05.1979, k. 20.

[247](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. Piotra Kałużyńskiego sporządzona przez K. Chabrowskiego, funkcjonariusza KW MO w Lublinie z sierpnia 1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 22.

[248](#) Relacja pisemna Zygmunta Kozickiego z 15.11.2002, (w zbiorach autora).

[249](#) Tamże, s. 2.

[250](#) Tamże, s. 4.

[251](#) Relacja pisemna Janusza Krupskiego z 01.04.2003, s. 1, (w zbiorach autora).

W latach 1970-1975 studiował historię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Od 1976 do 1989 roku udzielał się w Klubie Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Był również koordynatorem Sekcji Historycznej Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, następnie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Zaangażował się w warszawskie środowisko „Muminków”, skupiających osoby z chorobą Downa, ich rodziny i studentów, których nazywano „Paszczakami”.

W latach 1977-1988 J. Krupski był redaktorem niezależnego pisma „Spotkania”. Pozostawał w redakcji od początku do końca istnienia Niezależnego Pisma Młodych

Katolików, tzn. do numeru 35 wydanego jesienią 1988. Wielokrotnie uczestniczył w drukowaniu i kolportażu czasopisma. Jego adres domowy podawano jako adres redakcji. W wolnej i suwerennej już Polsce w latach 1990-1992 redaktor Krupski był dyrektorem wydawnictwa Editions Spotkania, a następnie zasiadał w kolegium redaktorskim tygodnika „Spotkania” (1991-1993). Dwukrotnie został powołany jako ekspert do nadzwyczajnej sejmowej komisji do zbadania skutków stanu wojennego i Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. W latach 1993-2000 był on prezesem Wydawnictwa Krupski i S-ka, a od 2000 pełni funkcję wiceprezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Przed okresem działalności w „Spotkaniach” bądź w między czasie ówczesny student KUL, Krupski nie należał do organizacji społecznych, politycznych czy partii. Dziś jest członkiem Akcji Katolickiej.

Redaktor Krupski w podpisanym pseudonimem artykule wstępnym sformułował cele polityczne środowiska „Spotkań”: „W oparciu o międzynarodową współpracę możemy dążyć do podstawowego dla nas celu, jakim jest niepodległa i demokratyczna Polska. Wolna Polska w Wolnym Świecie. Bez niepodległości narodów Związku Radzieckiego nie odzyskamy i nie utrzymamy własnej niezależności.”

Dziś J. Krupski tak ocenił aktywność lubelskiego ośrodka opozycyjnego związanego ze „Spotkaniem” w konfrontacji z innymi podobnymi projektami w Polsce: „Było to środowisko może niezbyt liczne, ale myślę że odegrało znaczną – pionierską rolę w organizowaniu w Polsce podziemnego ruchu wydawniczego. Byliśmy środowiskiem o orientacji niepodległościowej i jako pierwsi w opozycji polskiej postawiliśmy problem niepodległości narodów ościennych – np. Ukrainy. Ważną rolę odegrały w naszej publicystyce problemy sąsiadów i mniejszości narodowych. Istotna była też nasza wyraźnie określona orientacja – „katolicka”. Stwierdził także: „Nie byliśmy i nie staliśmy się zawodowymi politykami.”

[252](#) A. Kunicka-Goldfinger, M. Kunicki-Goldfinger, Janusz Krupski w: Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny..., t. 1, s. 185; J. Krupski, Wstęp..., s. 11.

[253](#) Tamże, s. 187. Por. stopka redakcyjna „Spotkania” nr 1-2(1977-1978), edycja paryska.

[254](#) Relacja pisemna Janusza Krupskiego z 01.04.2003, s. 1-2, (w zbiorach autora).

[255](#) „Spotkania” nr 1-2(październik 1977), edycja paryska, s. 9.

Nie wynieśliśmy żadnych korzyści materialnych. Przeciwnie, za wybór, którego dokonaliśmy, gotowi byliśmy zapłacić każdą cenę, i zapłaciliśmy, zarówno my, jak i nasi bliscy. Cena była wysoka nie dająca się przeliczyć na pieniądze: kariera zawodowa, luki w wykształceniu, zdrowie, czasem wręcz dramaty w życiu rodzinnym, a także spustoszenia w duszy.”

**Jan Michał Krzemiński** urodził się 14 listopada 1943 roku w Starogardzie Gdańskim. W okresie swojej opozycyjnej aktywności używał dwóch pseudonimów. Pamięta dziś tylko jeden z nich: Szymon Słupnicki. W „Spotkaniach” był w latach 1977-1980 autorem tekstów, a do 1987 współpracownikiem redakcji. W szkole podstawowej Krzemiński należał do Organizacji Harcerskiej, a po reaktywowaniu do Związku Harcerstwa Polskiego do 1961 roku. W czasie studiów w KUL zasilał on szeregi Zrzeszenia Studentów Polskich. Po podjęciu zawodowej pracy pobierano od niego składki na OPZZ. Był również członkiem NSZZ „Solidarność”. Dziś nie należy do żadnej partii i nie jest członkiem żadnych stowarzyszeń.

Oprócz „Spotkań” redaktor Krzemiński brał udział w innych inicjatywach na rzecz opozycji demokratycznej. Przepisywał i kolportował biuletyny KOR-u i inne materiały podobnego typu. Publikował także w gdańskim piśmie bezdebitowym, „Akwilonie”.

W opinii Krzemińskiego podstawowym celem Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania” było uzupełniać nieocenzurowanym słowem publikacjom „Więzi”, „Tygodniku Powszechnym” i w „Znaku”.

**Józef Andrzej Lewicki** z lubelskimi „Spotkaniami” związany był w latach 80. Student historii a następnie asystent na KUL urodził się 27.11.1955 w Gubinie.

Doktorant Lewicki znany był organom bezpieczeństwa jako „aktywista nielegalnie działającej redakcji kwartalnika o profilu społeczno-politycznym, utrzymujący kontakty z elementami antysocjalistycznymi.”

[261](#) AIPNOL, Arkusz informacyjny, Józef Andrzej Lewicki, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 55.

[262](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę Józefa Lewickiego do wszystkich krajów świata w okresie od 26.07.1982 do 26.07.1984 podpisane przez kpt. Józefa Sokołowskiego, zastępcę naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k.71.

**Paweł Nowacki** z lubelskiego oddziału „Spotkań” urodził się 12 stycznia 1956 roku w Poznaniu. Uczęszczał do LO im. H. Sienkiewicza we Wrześni, następnie studiował historię sztuki na KUL. W okresie działalności w opozycji w latach 70. i 80. nie używał pseudonimu. W środowisku „Spotkań” był redaktorem, kolporterem i drukarzem pisma, a także kurierem specjalnym Polska - NRD (odpowiedzialny był za przemyt przez granicę książek, powielaczy). W Piśmie Młodych Katolików udzielał się od 1977 roku do 1986. Służba Bezpieczeństwa tak charakteryzowała działalność P. Nowackiego: „jeden z członków nielegalnej grupy na KUL, zajmującej się wydawaniem bezdebitowego pisma o treści antysocjalistycznej pt. „Spotkania”. Do jego obowiązków należało techniczne zabezpieczenie produkcji literatury bezdebitowej. Pełnił również funkcję kuriera grupy, odbierając w Lipsku przemycane z Francji materiały bezdebitowe oraz środki techniczne służące do produkcji. Posiada szerokie kontakty z działaczami KSS-KOR i innymi elementami antysocjalistycznymi oraz z wrogimi ośrodkami ideologicznymi na Zachodzie.”

Paweł Nowacki oprócz działalności w „Spotkaniach” należał od 1981 do 1989 roku do NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność RI”. Przed stanem wojennym, nie będąc członkiem związku, redagował biuletyny związkowe Rolników Indywidualnych Regionu Środkowo-Wschodniego. Natomiast po 13 grudnia 1981 roku wydawał biuletyny strajkowe i uczestniczył w strajkach w WSK Świdnik, FSC Lublin, LZNS Lublin. Do 1989 kolportował wydawnictwa niezależne.

Redaktor Nowacki stwierdził, że przed okresem działalności w „Spotkaniach” bądź w między czasie nie należał do organizacji (społecznych, politycznych), bądź partii. Współcześnie nie należy do takowych również. Obecnie jest on dyrektorem programowym Radia Plus w Warszawie.

Według P. Nowackiego pismo „Spotkania” było „niezależnym forum myśli katolickiej, społecznej i politycznej, zainteresowanym losem kościoła katolickiego i życiem religijnym nie tylko w Polsce, ale w całej Europie, które ze szczególną troską śledziło zmagania kościoła i religii w Bloku Sowieckim.” Dodał on też, że „ujawnienie prawdy o prześladowaniach było możliwe wyłącznie poprzez działania poza cenzurą, stąd decyzja o podjęciu takiej inicjatywy i odmowa na jej ujawnienie (legalizację) w 1982 roku.”

Dyrektor Nowacki poproszony o ocenę działalności lubelskiego ośrodka opozycyjnego związanego ze „Spotkaniem” stwierdził: „To trudna ocena i chyba należy ją

pozostawić historykom. Niewątpliwie miała ona charakter pionierski jeżeli chodzi o kwestie wydawnicze (pierwszy powielacz spirytusowy, pierwszy powielacz farbowy czy też druk „Zapisu”, książek i encykliki papieskiej w języku czeskim).” Zwrócił on uwagę także na otwartość tego środowiska; stąd wynikała współpraca zarówno z KOR, ROPCiO, Młodą Polską czy SKS-ami i autorami m.in. Adamem Stanowskim, Jackiem Woźniakowskim, Zdzisławem Szpakowskim, Ryszardem Benderem, o. Ludwikiem Wiśniewskim.

**Krzysztof Paczuski** był w „Spotkaniach” autorem tekstów i redaktorem w latach 1977-1987. Urodził się 7 maja 1956 roku w Lublinie. W latach 70. studiował filologię polską na KUL. Potem zaś został asystentem na tej uczelni. W Niezależnym Piśmie Młodych Katolików zamieszczał on m.in. wiersze.

W dokumentach Służby Bezpieczeństwa redaktor Paczuski wymieniony był jako „figurant sprawy operacyjnego rozpoznania kryptonim „Redaktorzy”, który usiłuje stworzyć w środowisku studenckim KUL grupę o profilu antypaństwowym. Jest aktywistą nielegalnie działającej redakcji kwartalnika o profilu społeczno-politycznym.” Podporucznik Krzysztof Chabrowski z Wydziału IV KW MO w Lublinie wypowiadał się w ten sposób o Paczuskim: „głęboko tkwi w lubelskiej grupie „Spotkań” i jest jednym z głównych motorów napędowych w prowadzeniu działalności o charakterze antysocjalistycznym”.

[263](#) Relacja pisemna Pawła Nowackiego z 09.12.2002 r., (w zbiorach autora); AIPNOL, Arkusz informacyjny, Paweł Nowacki, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 85.

[264](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. Pawła Nowackiego sporządzona przez K. Chabrowskiego, funkcjonariusza KW MO z sierpnia 1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 96.

[265](#) Relacja pisemna Pawła Nowackiego z 09.12.2002 r., s. 3, (w zbiorach autora); AIPNOL, Notatka służbowa dot. P. Nowackiego sporządzona przez ppor. L. Budka, st. inspektora Wydziału IV KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k.103.

[266](#) Relacja pisemna Pawła Nowackiego z 09.12.2002 r., s. 1-2, (w zbiorach autora).

[267](#) Tamże, s. 2.

[268](#) Tamże; Legalizację pisma „Spotkania” proponowało J. Krupskiemu w 1982 roku MSW. Do tej idei pod wpływem SB zdawał się być przekonany Janusz Bazydło. Krupski, Jan Stepek, Krzysztof Wasilewski i Paweł Nowacki w rozmowie z Bazydłą w

Zakopanem przekonali go, że „Spotkania” nadal powinny ukazywać się w podziemiu, w przeciwnym razie mogłyby być zniszczone przez SB. Rozmowa zapobiegła konfliktowi w środowisku „Spotkań”. Zob. J. Krupski, Wstęp..., s. 9-10.

[269](#) Relacja pisemna Pawła Nowackiego z 09.12.2002, s. 4, (w zbiorach autora).

[270](#) AIPNOL, Arkusze informacyjny osoby podejrzanej o dokonanie czynu przestępczego, Krzysztof Paczuski, sygn. 020/608, k. 1-3.

[271](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżenie wyjazdu za granicę Krzysztofowi Paczuskiemu do wszystkich krajów w okresie od 1.11.1977 do 1.12.1979 zatwierdzone przez płk mgr Henryka Kamieńskiego, zastępcę Komendanta MO ds. Służby Bezpieczeństwa, sygn. 020/608, k. 6.

[272](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Krzysztofem Paczuskim z dn. 28.12.1979, sygn. 020/608, k. 18-19.

Po ukończeniu studiów w 1981 roku K. Paczuski został pracownikiem Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie. Od 1 sierpnia do 13 grudnia 1981 roku był redaktorem miesięcznika „Miesiące”, gdzie redagował dział prasowy o nazwie „Przegląd krajowy i zagraniczny”.

Współpracujący ze „Spotkaniami” **Andrzej Paluchowski** urodził się 26.01.1933 roku. Przez cały okres działalności Niezależnego Pisma Młodych Katolików był dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. W tym czasie współpracował ze „Spotkaniami” coraz intensywniej w miarę upływu lat: od jesieni 1978 r. aż po rok 1989. W piśmie „Spotkania” Paluchowski opublikował tylko jeden tekst i to anonimowo: rozmowę z Józefem Garlińskim, prezesem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie.

Szczególny charakter więzi A. Paluchowskiego z ludźmi ze „Spotkań” uwarunkowany był tym, że był on dyrektorem biblioteki KUL. Biblioteka powiązana była z wieloma instytucjami w Zachodniej Europie. Z tej racji jako dyrektor wyjeżdżał on często w celach służbowych do Londynu, Frankfurtu, Rzymu, Paryża, maksymalnie wykorzystując te podróże jako drogę przetrwania do Polski książek i czasopism emigracyjnych oraz pomocy finansowej dla ośrodków podziemnych, a na Zachód – krajowych publikacji pozacenzuralnych, różnych materiałów informacyjnych oraz maszynopisów książek, wydawanych następnie we Francji lub Anglii. Podobną pomoc jak dla „Spotkań” dyrektor Paluchowski świadczył również dla Oficyny Wydawniczej im. Józefa Mackiewicza w Lublinie oraz dla różnych ośrodków NSZZ „Solidarność” (m.in.: przywożenie pomocy dolarowej)

Dyrektor Paluchowski podejmując się oceny działalności lubelskiego ośrodka

opozycyjnego związanego ze „Spotkaniami” w porównaniu z innymi podobnymi inicjatywami w Polsce zwrócił uwagę przede wszystkim na pionierskie w skali ogólnopolskiej wydawanie czasopisma, bardzo znaczne osiągnięcia w relacji do niezbyt licznego zespołu redakcyjnego oraz na „podkreślane rysy ideowe tego środowiska (szeroko pojęty humanizm chrześcijański), w pewnych kręgach uważanego za prawicowe lub też „antylewicowe”, co nie sprzyjały uzyskiwaniu podziemnych przywilejów ani szczególnej przychylności podziemnej opinii wyraźnie zdominowanej przez inne opcje ideowe”.

[273](#) AIPNOL, Oświadczenie Krzysztofa Paczuskiego z dn. 30.04.1982, sygn. 0276/222 (265/222), k. 38-39.

[274](#) „Spotkania” nr 32(1987), s. 59-76.

[275](#) Relacja pisemna Andrzeja Paluchowskiego z 30.12.2002, (w zbiorach autora).

[276](#) Tamże.

**Teresa Podgórska** związała się ze środowiskiem „Spotkań” w czasie studiów. W latach 1975-1980 studiowała historię w KUL. Była współpracowniczką redakcji Niezależnego Pisma Młodych Katolików od 1977 r., do której przekonał ją dr Adam Stanowski. Uczestniczyła i brała udział w dyskusjach we „wtorkowych” spotkaniach Klubu dyskusyjnego organizowanych u państwa Wronikowskich i na spotkaniach w duszpasterstwie akademickim prowadzonych przez o. L. Wiśniewskiego.

Oprócz działalności w „Spotkaniach” T. Podgórska współpracowała z Marianem Piłką związanym z KPN. Była wice prezesem Koła Naukowego Studentów Historii KUL. Na trzecim roku razem z Andrzejem Pawelczykiem, szefem Koła, ogłosili w Zielonej Górze referat na temat „Kultura masowa w czasach stalinowskich”. Efekt tego wystąpienia był taki, że więcej przedstawicieli Koła z KUL nie zapraszano na sympozja.

Redaktor Podgórska na pytanie, czy należała przed okresem aktywności w piśmie „Spotkania” bądź w między czasie do organizacji czy partii odpowiedziała: „Była to przynależność nieformalna. W tamtym czasie nie było wyraźnych podziałów. Należąc do jakiegokolwiek ugrupowania opozycyjnego łatwo było o kontakty z antykomunistyczną opozycją np. z KOR czy ROPCiO”. Dziś nie należy do żadnej organizacji czy partii.

T. Podgórska zapytana o ocenę działalności lubelskiego ośrodka antykomunistycznego związanego z pismem „Spotkania” stwierdziła: „oryginalność

tego środowiska polegała na próbie rozwiązania nurtujących problemów w oparciu o katolicyzm. W skali ogólnopolskiej, na tle innych działań opozycyjnych, nie zostało to docenione. Samo środowisko nie zadbało, żeby jego inicjatywy zostały upowszechnione.” Do jednych z bardziej udanych akcji środowiska „Spotkań” zaliczyła ona doprowadzenie do ogólnouniwersyteckiego zebrania na temat pierwszej wizyty papieża w Polsce i w wyniku tego zorganizowanie pieszej pielgrzymki do Częstochowy.

**Maciej Sobieraj** zajmował się w lubelskich „Spotkaniach” drukiem i kolportażem czasopisma. To właśnie on wydrukował kilka pierwszych numerów „Spotkań” w mieszkaniu swojej mamy w Zagrzańsku nieopodal Kielc. Tam też powielono m.in. 2 i 3 numer literackiego „Zapisu”. W okresie działalności w opozycyjnym podziemiu nie używał on pseudonimu.

[277](#) Relacja pisemna Teresy Podgórskiej z 20.01.2003, s.5, (w zbiorach autora).

[278](#) Tamże, s. 1-2.

[279](#) Tamże, s. 4.

[280](#) Relacja pisemna Macieja Sobieraja z 8.11.2002, (w zbiorach autora).

Redaktor Sobieraj urodził się 6.02.1951 roku w Kaniowie koło Kielc. W Niezależnym Piśmie Młodych Katolików działał „od początku do końca”, czyli od 1977 do 1988 roku. Przed okresem działalności w „Spotkaniach” bądź w międzyczasie nie należał do organizacji (społecznych, politycznych etc.) ani partii. Współcześnie nie należy również do takowych.

M. Sobieraj brał udział także w innych inicjatywach na rzecz opozycji demokratycznej. W przysłanej ankiecie stwierdził: „Spotkania” to było środowisko, w kręgu którego obracali się ludzie (koledzy), którzy podejmowali działania np. w ROPCiO, KPN czy niezależnym ruchu ludowym J. Rożka, jak również z KOR-em. Jest oczywiste, że rozmawialiśmy, przekazywaliśmy sobie wydawnictwa i wzajemnie wspomagaliśmy się.” Redaktor Sobieraj adiustował „Informator” wydawany w 1981 roku przez Biuro Informacyjne Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie. Jego artykuły na tematy historyczne ukazywały się na łamach „Sztandaru Ludu”, „Kameny”, „Kuriera Lubelskiego” i „Relacji”, a w latach 90. m.in. w „Dzienniku Lubelskim”. Obecnie jest on pracownikiem Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie.

W opinii Sobieraja pismo „Spotkania” było „głosem pokolenia ludzi młodych -

początkowo związanych z KUL-em, ale później z innymi środowiskami akademickimi (i nie tylko) – którzy swoją wizję Polski chcieli widzieć poprzez pryzmat otwartej, ekumenicznej postawy wobec ludzi o innym światopoglądzie i konfesji.

Stąd otwarcie na problematykę żydowską, prawosławną, niemiecką.” Jeżeli zaś chodzi o cele Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania” to stwierdził on: „nasz patriotyzm nie ograniczał się wyłącznie do podkreślania tradycji powstań itp. (choć miało to istotne znaczenie w odkłamywaniu historii), ale w podjęciu czynnej działalności opozycyjnej, której bronią było słowo drukowane, ale także spotkania i dyskusje w węższym i szerszym gronie.”

M. Sobieraj stwierdził, porównując lubelski ośrodek opozycyjny związany ze „Spotkaniami” z innymi podobnymi inicjatywami w Polsce, że: „nie byliśmy partią polityczną, ale środowiskiem o wyraźnie chrześcijańskiej proorientacji i otwartym ekumenizmie. Pozwalało to znaleźć się w naszym środowisku ludziom o różnych opcjach politycznych i światopoglądowych. I to nas wyróżniało i pozwalało funkcjonować niezależnie od sympatii politycznych poszczególnych osób.”

**Jan Andrzej Stepek**, współtwórca i redaktor „Spotkań” urodził się 23.12.1951 roku w Sanoku. W Piśmie Młodych Katolików był rzecznikiem spraw polsko-ukraińskich. W 1978 roku zdecydował się on porzucić rodzinny Sanok, gdzie po studiach historycznych na KUL pracował w miejscowym muzeum-skansenie (Muzeum Budownictwa Ludowego) i wraz z rodziną osiadł w Lublinie. Nagroda im. Jana Andrzeja Stepka, ogłoszona po jego śmierci przez redakcję „Rzeczypospolitej”, promuje naukowe zainteresowania historią i kulturą krajów sąsiedzkich i mniejszości narodowych.

Działalność opozycyjną na terenie Lublina J. Stepek tak opisywała Służba Bezpieczeństwa: „wymieniony jest jednym z najbardziej aktywnych członków nielegalnej grupy działającej na KUL, zajmującej się wydawaniem bezdebitowego pisma o treści antysocjalistycznej pt. „Spotkania”. Stepek służy swoją pomocą w redagowaniu, produkcji i rozpowszechnianiu tego pisma, jak również dokonuje kolportażu różnego rodzaju wydawnictw o charakterze antypaństwowym. Posiada rozgałęzione kontakty z działaczami KSS-KOR z terenu kraju. Jest bardzo negatywnie ustosunkowany do socjalistycznych przeobrażeń dokonujących się w naszym kraju.”

Redaktor Stepek działał również na terenie Sanoka i Krosna, gdzie zajmował się kolportażem materiałów antysocjalistycznych: „Robotnik”, „Oświadczenia KSS-KOR”, inne ulotki. W 1981 r. pracował on w Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku i w Biurze Historycznym. Jego praca polegała m.in. na opracowywaniu, na miejscu w Lublinie, przekazywanych z Gdańska zagadnień z zakresu historii Polski (np. dotyczących wydarzeń w grudniu 1970 na Wybrzeżu).

[282](#) Tamże, s. 3.

[283](#) Informowała o tym MSW lubelska SB. Zob. AIPNOL, Informacja do Naczelnika Wydziału III Departamentu III „A” MSW w Warszawie z dn. 04.11.1981 podpisana przez ppłk J. Dudziaka, sygn. 0276/220 (265/220), k. 127.

[284](#) Relacja pisemna Macieja Sobieraja z 08.11.2002, s. 4-5, (w zbiorach autora).

[285](#) Tamże, s. 4.

[286](#) AIPNOL, Arkusze informacyjny, Jan Andrzej Stepek, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 124;  
Relacja pisemna Janusza Bazydło, z 09.01.2003, (w zbiorach autora).

[287](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. Jana Stepka podpisana przez K. Chabrowskiego z KW MO z sierpnia 1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 143

[288](#) AIPNOL, Informacja do Naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie z dn. 30.09.1980 podpisana przez kpt. Z. Chrzęszcza z Wydziału III KW MO w Krośnie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 144.

[289](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. J. Stepka podpisana przez ppor. L. Budka z KW MO z dn. 7 maja 1981, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 145.

**Stefan Szaciłowski** urodził się 3 kwietnia 1954 roku w Lublinie. Pod koniec lat 70. był studentem polonistyki na KUL. Jak dziś wspomina do „Spotkań” „trafił poniekąd przypadkowo, ponieważ studiując wówczas na KUL trudno było nie otrzeć się o środowisko opozycji, zwłaszcza jeśli podejmowało się te studia świadomie i tak samo wybierało uczelnię.” - W Piśmie Młodych Katolików pełnił funkcję redaktora, drukarza i kolportera. W okresie działalności na rzecz opozycji demokratycznej używał on kilku pseudonimów. Dziś pamięta tylko: „Jan Grabiński” i „J. G.”.

To właśnie w mieszkaniu Szaciłowskiego przy ulicy Skłodowskiej został zainstalowany powielacz na czas druku pierwszego numeru „Spotkań”, i innych prac poligraficznych dla „NOW-ej” (m.in. wydanie „Kompleksu polskiego” Tadeusza Konwickiego). Jego nazwisko pojawiło się w drugim numerze „Spotkań” w stopce redakcyjnej. Stwierdził on, że pojawiło się one z „bardzo prozaicznej przyczyny.” Mianowicie w styczniu 1978 roku w czasie rewizji w jego mieszkaniu Służba Bezpieczeństwa zarekwirowała

matryce i materiały do drugiego numeru „Spotkań”. Właśnie w tym numerze w stopce redakcyjnej miały zostać ujawnione nazwiska, więc – by nie dekonspirować innych, nie znanych jeszcze SB – pojawiło się tam m.in. nazwisko Szaciłowski, jako, że SB już je znała. Od piątego numeru wycofał on swoje nazwisko ze stopki redakcyjnej, współpracując nadal z pismem.

Przed okresem działalności w Piśmie Młodych Katolików bądź w między czasie redaktor Szaciłowski nie należał do organizacji bądź partii. Z kolei po 1989 przez okres kilku miesięcy Szaciłowski należał do Unii Demokratycznej.

Na temat środowiska „Spotkań” Szaciłowski stwierdził iż: „gdy zwrócono się do mnie o udostępnienie mieszkania uzyskałem informację, że „Spotkania” będą „Więzią” bez cenzury. Dla mnie było to istotne, bo nie chciałem brać udziału w politycznych utarczkach wewnątrz opozycyjnych. Rozumiałem, że ten kierunek pisma gwarantuje tolerancję, daleką posuniętą ekumenię, rezygnację z ksenofobii, szowinizmu, nacjonalizmu i antysemityzmu, a to było ważne”. Dodał, że środowisko skupione wokół Niezależnego Pisma Młodych Katolików „było odmienne od reszty opozycji politycznej w PRL. Nie było ani prawicowe, ani lewicowe. Nie było polityczne.”

Stefan Szaciłowski jest autorem książki pt. „Ocalone z kipiszu. 13 grudnia 1981-24 lipca 1982” opublikowanej w 1990 roku, a będącej pewnego rodzaju dziennikiem z okresu jego internowania we Włodawie.

[290](#) Relacja pisemna Stefana Szaciłowskiego z 9.01.2003, (w zbiorach autora).

[291](#) Tamże; Zob. „Spotkania” nr 1-2(1977-1978), edycja paryska.

[292](#) Relacja pisemna Stefana Szaciłowskiego z 9.01.2003, (w zbiorach autora).

[293](#) Tamże.

W aktach operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Redaktorzy” są również informacje na temat **Mariusza Szewczyka**, działacza opozycyjnego w latach 80. Student KUL, Szewczyk urodził się 23.12.1959 w Tymborku. W Lublinie mieszkał czasowo na ulicy Sławińskiego i Dzieci Zamojszczyzny. W dokumentach służb specjalnych PRL opisywany był jako „aktywista nielegalnie działającej redakcji kwartalnika o profilu społeczno-politycznym, utrzymującym kontakty z elementami antysocjalistycznymi.”

**Jan Krzysztof Wasilewski** urodził się 30 marca 1952 roku w Lublinie. W Niezależnym Piśmie Młodych Katolików udzielał się od 1979 do 1989 roku. W okresie działalności opozycyjnej używał pseudonimu „Marek Sowa”. W „Spotkaniach” pełnił rolę drukarza, kuriera, zaopatrzeniowca, redaktora, grafika, sekretarza redakcji, autora tekstów, składacza, czyli jak sam dziś określa: „praktycznie każdą rolę”.

Poza „Spotkaniem” redaktor Wasilewski wydawał sam bądź w różnych grupach w okresie stanu wojennego niezależne znaczki, pocztówki, zainicjował własne wydawnictwo – „Wolna Grupa Wydawnicza”, które funkcjonowało w latach 1985-1990. Współpracował on także z Funduszem Wydawców Niezależnych w Warszawie, redagował i drukował „Biuletyny” NSZZ „Solidarność” RI, gdzie pracował etatowo.

J. K. Wasilewski przed okresem działalności w „Spotkaniach” bądź w między czasie nie należał do organizacji (politycznych, społecznych etc.), bądź partii.

Dziś jak sam powiedział: „od polityki jestem z daleka”. Obecnie jest zawodowym redaktorem, od kilku lat pracuje w Telewizji Polskiej w oddziale lubelskim.

W opinii redaktora Wasilewskiego pismo „Spotkania” miało charakter społeczno-katolicki, ale także „interesowało się historią, literaturą i filozofią, inicjowało i podtrzymywało swobodną wyminę opinii na trudne i zakazane tematy.” Dodał również: „była to wyjątkowa inicjatywa – ale bardzo skierowana do wewnątrz środowiska (w zasadzie nikt nie zdyskontował pracy w „Spotkaniach” w późniejszych losach i karierach).”

[294](#) AIPNOL, Arkusz informacyjny osoby podejrzanej o dokonanie czynu przestępczego, Mariusz Szewczyk, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 109.

[295](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę do wszystkich krajów Mariuszowi Szewczykowi w okresie od 26.07.1982 do 26.07.1984, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 117.

[296](#) Relacja pisemna Jana Krzysztofa Wasilewskiego z 26.03.2003, s. 1, (w zbiorach autora).

[297](#) Tamże, s. 3.

[298](#) Tamże, s. 1-2.

[299](#) Relacja pisemna Jana Krzysztofa Wasilewskiego z 26.03.2003, s. 2, (w zbiorach autora).

[300](#) Tamże, s. 4.

**Jolanta Wasilewska** w Niezależnym Piśmie Młodych Katolików udzielała się w latach 1980-1989. W tym czasie zajmowała się w redakcji „Spotkań” maszynopisaniem – nanoszeniem na matryce białkowe tekstów, a w późniejszym okresie – nakłuwaniem matryc, czyli robieniem rysunków. Urodziła się 28 lipca 1952 roku w Niedrzwicy Dużej. W okresie aktywności w opozycji nie używała pseudonimu.

J. Wasilewska przed okresem działalności w „Spotkaniach”, bądź w między czasie nie należała do politycznych, społecznych organizacji czy partii. Obecnie również nie deklaruje takiej przynależności.

Działalność J. Wasilewskiej w opozycji nie ograniczała się tylko do „Spotkań”. Wydawała razem z Bernardem Nowakiem w stanie wojennym „Biuletyny Solidarności”, a na lubelskim Krakowskim Przedmieściu organizowała pochody manifestacyjne z okazji różnych niepodległościowych wydarzeń i rocznic.

Redaktor Wasilewska tak dziś ocenia „Spotkania”: „pismo miało charakter społeczno-polityczny, a celem było ujawnienie tego czego zabraniała cenzura. Samo środowisko działało prężnie do stanu wojennego, natomiast później widoczny był postępujący rozpad grupy.”

**Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska**, współpracowniczka redakcji „Spotkań”, urodziła się 5 stycznia 1950 roku w Słupsku. Ukończyła archeologię na Uniwersytecie Warszawskim w 1973 roku, a następnie podjęła pracę na KUL jako asystent w Sekcji Historii Sztuki. W dokumentach SB tak pisano o niej: „utrzymuje kontakty z członkami grupy prowadzącej na terenie m. Lublina działalność o charakterze antysocjalistycznym. Posiada ścisły związek z figurantami sprawy operacyjnego rozpoznania kryptonim „Redaktorzy”: J. Krupskim i J. Bazydło udostępniając im jako zakonspirowanej bazy swojego mieszkania do odbywania nielegalnych spotkań.” Wyjeżdżała wielokrotnie poza granice PRL: Francja, Anglia, Włochy, Belgia „przemycając literaturę bezdebitową”.

[295](#) Relacja pisemna Jolanty Wasilewskiej z 26.03.2003, s. 1, (w zbiorach autora).

[296](#) Tamże, s. 1-2.

[297](#) Tamże, s. 2 i 4.

[298](#) AIPNOL, Kwestionariusz osoby rozpracowywanej, Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 203-205.

[299](#) AIPNOL, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia B. Iwaszkiewicz-Wronikowskiej z dn. 10.03.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 202.

[300](#) AIPNOL, Plan czynności operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia B. Iwaszkiewicz-Wronikowskiej z dn. 25.04.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 219-222.

Jej mąż, **Janusz** w latach 70. był II oficerem pokładowym w Polskiej Żegludze Morskiej w Szczecinie, który również współtworzył środowisko „Spotkań” i „przewoził za granicę PRL wrogie wydawnictwa KSS-KOR.”

**Maria Wrzeszcz**, współpracowniczka lubelskiej redakcji „Spotkań” urodziła się 2.06.1947 roku w Brokęcinie. W okresie działalności opozycyjnej nie używała pseudonimu. W „Spotkaniach” zajmowała się adiustacją nadesłanych do redakcji artykułów, przepisywała je na matrycach węglowych, przez dłuższy okres czasu zanosila rękopisy do maszynistki. Także w sierpniu 1979 roku podczas pobytu na stypendium w Bamberdze kontaktowała się telefonicznie z Piotrem Jeglińskim, który wówczas przebywał we Francji, informując go o bieżących pracach redakcyjnych i prosząc o zorganizowanie przerzutu do Polski matryc węglowych i papieru.

W Lublinie M. Wrzeszcz współpracowała z Januszem Bazydło.

Współpracowniczka redakcji Niezależnego Pisma Młodych Katolików, M. Wrzeszcz zajmowała się również kolportażem wydawnictw podziemnych: „Biuletynów Informacyjnych” KSS KOR, „Opinii”, i innych publikacji takich inicjatyw jak: Ruchu Młodej Polski, Komitetu na Rzecz Samostanowienia Narodu, Konfederacji Polski Niepodległej i Polskiego Porozumienia Niepodległościowego. Należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego i należy obecnie do NSZZ „Solidarność”.

M. Wrzeszcz tak oceniła działalność „Spotkań”: „był to najważniejszy ośrodek opozycyjny w Polsce skupiający – dzięki wspaniałemu zapleczu jakim był KUL oraz wielkiemu poparciu duchowieństwa, a zwłaszcza biskupa przemyskiego Ignacego Tokarczuka – ludzi z kraju i zagranicy, bardzo zaangażowany w pracy na rzecz odzyskania suwerenności ojczyzny, a później tworzenia struktur NSZZ „Solidarność” i NZS, ujawniania prawdy historycznej, rzetelnego informowania o działalności innych ośrodków opozycyjnych, a nade wszystko kościoła w Polsce i w krajach byłego ZSRR”. Dalej dodała, iż „ogromna szkoda, że nie potrafiliśmy odpowiednio nagłośnić naszej pracy, dzięki czemu całą pulę zasług dla przemian ustrojowych w Polsce przywłaszczył sobie KOR i inne ugrupowania wywodzące się ze środowisk

lewicowych.”

[307](#) AIPNOL, Szyfrogram nr 480 z KW MO Szczecin podpisany przez ppłk Z. Wielogoszewskiego, zastępcę naczelnika Wydziału III KW MO w Szczecinie z dn.24.03.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 212.

[308](#) Relacja pisemna Marii Wrzeszcz z 10.01.2003, (w zbiorach autora).

[309](#) Tamże.

[310](#) Relacja pisemna Marii Wrzeszcz z 10.01.2003, s. 4, (w zbiorach autora).

Drukarz i kolporter „Spotkań”, student KUL, **Michał Zulauf** urodził się 3 grudnia 1953 roku w Kielcach. W dokumentach lubelskiej SB tak był charakteryzowany: „utrzymuje ścisły kontakt z grupą zajmującą się produkcją nielegalnego pisma zatytułowanego „Spotkania”. W jego mieszkaniu przy ul. Skołuby w Lublinie znajdował się podręczny magazyn papieru oraz środki techniczne służące do produkcji materiałów antysocjalistycznych.” Z chwilą powstania NSZZ „Solidarność” redaktor Zulauf rozpoczął działalność jako jeden z redaktorów „Biuletynu Informacyjnego”.

### 3.2 Redakcja krakowska i warszawska

Redaktor **Jacek Adamczyk** urodził się 4 lipca 1958 roku w Bielsku-Białej. W okresie działalności opozycyjnej używał pseudonimu „Adam Jackowski”. W krakowskim oddziale „Spotkań” od początku działalności wydawniczej, czyli od 1977 do 1987 roku. Zajmował się pisaniem artykułów, redagowaniem i adiustacją. Kierował także dystrybucją „Spotkań” w Krakowie i koordynował pomocą zagraniczną. W latach 80. był łącznikiem z Editions „Spotkania” w Paryżu. Współpracował również ze Studenckim Komitetem Solidarności w Krakowie, z Duszpasterstwem Akademickim oo. Dominikanów „Beczka” w Krakowie i z redakcją „Tygodnika Powszechnego”. Nie należał przed okresem działalności w „Spotkaniach”, bądź w między czasie, do partii, bądź organizacji społecznych, czy to politycznych. Tej decyzji jest wierny po dzień dzisiejszy.

Według Adamczyka kwartalnik „Spotkania” miał charakter pisma światopoglądowego, alternatywnego wobec wydawniczych inicjatyw KOR czy Konfederacji Polski Niepodległej. Redaktorzy pisma próbowali nawiązać do innych tradycji historycznych tzn. nauki społecznej kościoła, i poprzez związek ze środowiskiem dysydentów rosyjskich. Podkreśla on, że „grupa osób zaangażowana w „Spotkania” była nieliczna, a ich członkowie byli ludźmi o dużych ambicjach

intelektualnych”.

[311](#) AIPNOL, Arkusz informacyjny M. Zulaufa, sygn. 0229/800 (II 10354), k. 47, (mikrofilm).

[312](#) Relacja pisemna Jacka Adamczyka z 28.05.2002, s. 1-2, (w zbiorach autora).

[313](#) Tamże, s. 2

Porównując środowisko związane ze „Spotkaniem” z innymi ośrodkami opozycyjnymi w Polsce J. Adamczyk stwierdził, że była to jedna z najuczciwszych i najrzetelniejszych inicjatyw. Podkreśla jej etyczne działania, które były pozbawione politycznych ambicji, oparte na nauce Kościoła, a nie na koncepcji „lewicy laickiej”. Dostrzegł on również słabości tego środowiska: to niechęć do zorganizowanej polityki, dyscypliny.

W „Spotkaniu” zaangażowany był także redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego” ksiądz **Adam Boniecki**. Urodził się 25 lipca 1934 roku w Warszawie. Przełożony generalny Zgromadzenia Księży Marianów. Jest magistrem filozofii. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne, Katolicki Uniwersytet Lubelski i Instytut Katolicki w Paryżu.

W okresie działalności na rzecz opozycji demokratycznej w kraju ksiądz Boniecki nie używał pseudonimu. Jak stwierdził „opublikowałem na łamach „Spotkań” jeden czy więcej artykułów”, jednak jak wynika z analizy zawartości „Spotkań” należał on do tych autorów, którzy bardzo często prezentowali swoje artykuły.

Przed okresem działalności w „Spotkaniach”, bądź w między czasie nie należał do organizacji (społecznych, politycznych etc.), czy partii. Dziś również nie prowadzi takiej działalności. Oprócz publikacji w „Spotkaniach” ksiądz Boniecki współpracował z KOR-em, SKS-em i wykładał na spotkaniach w ramach tzw. Uniwersytetu Latającego.

Według księdza redaktora Bonieckiego celem pisma „Spotkania”, o inspiracji chrześcijańskiej, „była wymiana idei i krzewienie kultury niezależnej”. Tak ocenił on działalność lubelskiego ośrodka opozycyjnego związanego ze „Spotkaniem” w porównaniu z innymi podobnymi inicjatywami w Polsce: „jedna z obecności chrześcijańskich, nawet katolickich, o zakresie dość ograniczonym.”

**Wojciech Oracz** związany był również z krakowskim oddziałem „Spotkań”. Urodził się 9 kwietnia 1952 roku w Jacentowie w powiecie Opatowskim. Był studentem wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i w 1978 wolnym słuchaczem na takim samym wydziale na KUL. W czasie działalności na rzecz opozycji demokratycznej nie używał pseudonimu. W „Spotkaniach” uczestniczył w okresie od

1978 do 1979 jako współpracownik redakcji. Jego nazwisko było umieszczone w stopce redakcyjnej Pisma Młodych Katolików „Spotkania”.

[314](#) Tamże, s. 4 -5.

[315](#) Relacja pisemna ks. Adama Bonieckiego z 31.05.2002, (w zbiorach autora).

[316](#) Tamże, s. 1-2.

[317](#) Relacja pisemna ks. Adam Bonieckiego z 31.05.2002, s. 2, (w zbiorach autora).

[318](#) Tamże, s. 4.

[319](#) Na liście osób związanych ze „Spotkaniami” otrzymanej od Janusza Droba 29.04.2002 roku figuruje jako współpracownik w latach 1977-1987, (w zbiorach autora).

[320](#) Relacja pisemna Wojciecha Oracza z 27.06.2002 i 1.11.2002, (w zbiorach autora).

[321](#) „Spotkania” nr 3(kwiecień 1978), edycja paryska, s.131.

W czasie nauki w Liceum Ogólnokształcącym im. K. Kołłątaja w Pińczowie redaktor Oracz był przewodniczącym koła szkolnego. Należał także do Ligi Obrony Kraju i do ZSP do czasu utworzenia SKS (maj 1977). Obecnie nie należy do żadnej partii czy też stowarzyszenia. Stwierdził, że: „nigdy nie należałem do ZZ „Solidarność”” Oprócz „Spotkań” udzielał się także w KOR, Duszpasterstwie Akademickim „Beczka” w Krakowie. Przyczynił się do powstania krakowskiego SKS-u. Był sygnatariuszem „Deklaracji Ruchu Demokratycznego, zawierająca platformę programową środowisk opozycji korowskiej”.

Redaktor Oracz zwrócił uwagę na otwarty charakter pisma „Spotkania”. Wskazał on na współpracę Niezależnego Pisma Młodych Katolików ze środowiskami innymi niż katolickie, otwartość na problemy sąsiednich narodów, zwłaszcza Ukraińców.

**Józef Ruszar** urodził się 2 marca 1951 roku w Pruszkowie. Pseudonim „Barbara Węgrzynowicz”. W „Spotkaniach” publikował pod własnym nazwiskiem. W 1972 roku zaangażowany był w pracę dominikańskiego Duszpasterstwa Akademickiego „Beczka” w Krakowie, w ramach którego organizował kółka samokształceniowe uczniów i studentów. W 1977 przy duszpasterstwie dominikańskim założył „Norbertanki” – akademicki klub dyskusyjny dla młodej inteligencji, prowadząc niezależne humanistyczne kursy naukowe.

Od 1976 roku współpracował Ruszar z Komitetem Obrony Robotników.

Był rzecznikiem Studenckiego Komitetu Solidarności w Krakowie. Współpracował z wydawanym przez środowisko KOR pismem „Robotnik” i był redaktorem pisma „Zwrot”. Związany również był z redakcjami „Tygodnika Solidarność” i miesięcznika „Więź”. Po przeprowadzce do Warszawy J. Ruszar – wcześniej działacz Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie – kontynuował swoją aktywność w stołecznym KIK-u. W latach 1979-81 współorganizował Dni Kultury Chrześcijańskiej oraz system kształcenia parafialnego. W październiku 1983 roku wyjechał do RFN jako stypendysta Katholische Akademischer Ausländer Dienst w Bonn. Rok później zdecydował

się na polityczną emigrację, podejmując pracę w Radiu Wolna Europa. Przed wyborami do Sejmu w czerwcu 1989 wziął udział w pracach Komitetu Wyborczego NSZZ „Solidarność” w Nowym Jorku, organizując propagandę kandydatom solidarnościowym. W 1996 roku powrócił do Polski.

W „Spotkaniach” redaktor Ruszar udzielał się od jesieni 1977 roku do jesieni 1980 roku. Zajmował się pisaniem tekstów i ich redagowaniem. W numerze trzecim „Spotkań” jego nazwisko pojawiło się w stopce redakcyjnej. W 1977 roku był organizatorem krakowskiego oddziału Pisma Młodych Katolików „Spotkania”, a następnie w 1979 oddziału warszawskiego. Przed okresem działalności w „Spotkaniach” należał do harcerstwa i Związku Młodzieży Socjalistycznej. W ZMS działał podczas nauki w szkole średniej i na pierwszym roku studiów. Obecnie nie należy do żadnej partii i żadnych organizacji (społecznych czy politycznych).

Po latach J. Ruszar ocenił, że pismo „Spotkania” miało charakter mało sprecyzowany, choć szlachetny. Podkreślił, że jedną z głównych idei „Spotkań” było propagowanie „społecznego katolicyzmu” tzn. oporu przeciwko totalitarnemu państwu, walka o prawa człowieka. Wskazał także na „szczególne zainteresowanie sprawami naszych sąsiadów (Ukraińców, Słowaków) oraz na „odkłamywanie” historii, nauk humanistycznych i życia publicznego.”

W opinii redaktora Ruszara środowisko „młodych katolików” to „grzeczni chłopcy, którzy szanowali starszych i autorytety w związku z czym redagowali pismo w dużej mierze z materiałów ludzi doświadczonych np. Józefa Tischnera. Poczciwość redaktorów powodowała, że na łamach pisma było mniej kontrowersyjnie i krytycznie pod adresem Kościoła niż w dyskusjach. W dużej mierze brało się to z uzależnienia lubelskich redaktorów od władz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które ze strachu i konsekwencjami przed władzą PRL starały się tonować nastroje „młodych katolików””.

[322](#) Relacja pisemna Wojciecha Oracza z 27.06.2002, (w zbiorach autora).

[323](#) Tamże, s. 3; Z. Hemmerling, M. Nadolski, dz. cyt., s. 197-204.

[324](#) Tamże, s. 2

[325](#) Zob. R. Terlecki, Uniwersytet Latający i Towarzystwo Kursów Naukowych w latach 1977-1981, Kraków- Rzeszów 2000. Por. Deklaracja założycielska Towarzystwa Kursów Naukowych z 22 stycznia 1979, nr 34 w: Z. Hemmerling, M. Nadolski, dz. cyt., s. 231-235.

[326](#) Relacja pisemna z dnia 27.06.2002, w zbiorach autora, 27.06.2002, s. 1-2, w zbiorach autora, Nr. 3, s. 197-204.

[327](#) Relacja pisemna z dnia 27.06.2002, w zbiorach autora, 27.06.2002, s. 1-2, w zbiorach autora, Nr. 3, s. 197-204.

[328](#) „Spotkania” nr 3( kwiecień 1978), s. 131.

[329](#) Relacja pisemna Józefa Ruszara z 29.05.2002, s.1-2, (w zbiorach autora).

[330](#) Tamże, s. 2

[331](#) Relacja pisemna Józefa Ruszara z 29.05.2002, s. 5, (w zbiorach autora).

Porównując środowisko „Spotkań” z innymi podobnymi inicjatywami w Polsce należy pamiętać, według Ruszara, że ta niewielka inicjatywa stała na marginesie głównego nurtu opozycji zdominowanej przez Komitet Obrony Robotników. A KOR „potrzebował swoich katolików, by poszerzać swoje wpływy w każdym środowisku, więc „Spotkania” były popierane przez działaczy tej organizacji.”

Organizator krakowskiego oddziału „Spotkań”, J. Ruszar zwrócił również uwagę, na

brak wyraźnej linii politycznej w lubelskim oddziale. Po części wynikało to z niechęci do polityki i faktu, że środowisko skupione wokół Janusza Krupskiego w Lublinie prezentowało pogląd, że ich działalność ma charakter „moralnego sprzeciwu” niż wyraźnej walki politycznej. Dopiero tuż przed powstaniem „Solidarności” i stworzeniem warszawskiego oddziału (m.in.: Marek Zieliński, Jacek Chomicki, Bogumił Luft i Józef Ruszar), okazało się, że pojawił się nurt bardziej „konserwatywnie polityczny” przy pozostaniu przy tzw. „otwartym chrześcijaństwie” (teologicznie i eklezjalnie), co różniło się od „lewicowości” Janusza Krupskiego, redaktora naczelnego lubelskich „Spotkań”.

Aktywność Józefa Ruszara w krakowskim oddziale „Spotkań” była dużym wkładem na rzecz rozwoju działalności opozycji w PRL. Należy też pamiętać, że udział w tym środowisku nie był najważniejszym, choć istotnym rozdziałem opozycyjnej walki tego działacza.

Urodzony 12 lutego 1948 roku w Łukowie **Krzysztof Dybciak**, krytyk literacki, był w warszawskich „Spotkaniach” redaktorem i współpracownikiem redakcji w latach 1977-1987. W okresie działalności opozycyjnej nie używał pseudonimu, natomiast czasem w drukach podziemnych używał inicjałów (K. D.). Jego działalność antykomunistyczna nie ograniczała się jedynie do „Spotkań”. Pomagał on Janowi Józefowi Lipskiemu w początkach formowania się KOR-u. W Warszawie prowadził kółka samokształceniowe młodzieży, wygłaszał odczyty proopozycyjne w kościołach czy domach prywatnych. Publikował w pismach i książkach wydawanych poza aparatem cenzury.

[332](#) Tamże.

[333](#) Tamże

[334](#) J.J. Lipski wybitny historyk literatury, niezłomny działacz opozycyjny, współtwórca KOR-u i wskrzesiciel PPS. Jan Józef Lipski, zmarły w 1991 roku senator RP, był jedną z najbardziej znaczących postaci polskich dziejów najnowszych. Zob. Jan Józef. Spotkania i spojrzenia. Książka o Janie Józefie Lipskim, red. A. Brodzka, Warszawa 1996.

[335](#) Relacja pisemna Krzysztofa Dybciaka z 20.05.2002, s. 1-3, (w zbiorach autora); Zob. „Spotkania” nr 15(1981), s. 107.

Przed okresem działalności w „Spotkaniach” i w między czasie redaktor Dybciak należał do Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie i do Zrzeszenia Studentów Polskich. Dziś jest członkiem NSZZ „Solidarność”, należy do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

K. Dybciak uważa „Spotkania” za pismo o charakterze religijno-społeczno-kulturalnym o nastawieniu personalistycznym i

antykomunistycznym stojące na wysokim poziomie. Celem wydawania czasopisma było w opinii warszawskiego przedstawiciela oddziału „Spotkań” ożywianie nastrojów opozycyjnych w społeczeństwie, zwłaszcza wśród katolików. Według niego środowisko „Spotkań” odegrało „pionierską rolę w niezależnym ruchu wydawniczym tworząc trwały dorobek publicystyczny.”

Ksiądz **Stanisław Olaf Małkowski** urodził się 29 sierpnia 1944 roku w Woli Korytnickiej w powiecie Węgrowskim. W „Spotkaniach” nie używał pseudonimów – teksty podpisywał imieniem i nazwiskiem. W okresie działalności opozycyjnej w innych grupach stosował takie pseudonimy: „Tadeusz Baczan”, „Jan Malski”, „Stanisław Bernalewski”, „Ksiądz”, „Socjolog”. W „Spotkaniach” opublikował kilka artykułów w latach 1978-1980. Zamieścił również artykuły w kilku innych niezależnych pismach m.in. w „Tygodniku Wojennym”, „Krytyce”, „Biuletynie Informacyjnym”, a także w oficjalnych pismach: „Więź”, „Znak” i „Tygodnik Powszechny” .

W marcu 1968 r. Małkowski, jako student socjologii, uczestniczył w strajku okupacyjnym studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Był sygnatariuszem wielu apeli i petycji np. w 1975 podpisał „List 59” do sejmu przeciwko zmianom w Konstytucji PRL oraz deklarację celów opozycji. Zaangażował się w prace Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej, gdzie współredagował oświadczenia i uczestniczył w chłopskich uroczystościach patriotycznych w Warszawie. Brał udział i organizował głódówki w obronie uwięzionych opozycjonistów (np. w październiku 1979 w kościele św. Krzyża w Warszawie). Przed okresem działalności w „Spotkaniach” S. Małkowski nie należał do organizacji czy też partii politycznych. Współcześnie również nie deklaruje takiej przynależności.

W listopadzie 1984 roku prymas Polski, Józef Glemp z powodu radykalizmu ks. Małkowskiego zakazał rektorom i proboszczom archidiecezji warszawskiej dopuszczać go do głoszenia kazań. Nie wszyscy to respektowali. Zakaz został odwołany dopiero w czerwcu 1989 roku.

Ksiądz Małkowski stwierdził, że Niezależne Pismo Młodych Katolików „Spotkania” było czasopismem katolickim, które w świetle nauki społecznej Kościoła podejmowało aktualne sprawy społeczne i polityczne. Ksiądz bardzo pozytywnie ocenia środowisko osób związanych ze „Spotkaniami” ze względu na „wierność nie koniunkturalną Kościołowi”.

Środowisko „Spotkań”, które posiadało swoje siedziby aż w trzech miastach, liczyło ponad 100 osób. Należy dodać do tej liczby nieznaną rzeszę zwolenników i sympatyków pisma. Wydaje się że jest to mała liczba, bo jak podaje Andrzej Friszke w książce „Opozycja polityczna w PRL”: „grono najaktywniejszych, członków różnych komitetów, redakcji, stałych drukarzy i kolporterów wydawnictw, obejmowało przed Sierpniem około 300-500 osób”.

Każdy z redaktorów i współpracowników Niezależnego Pisma Młodych Katolików jest indywidualnością i nie sposób każdego z osobna ocenić. Na pewno była to grupa

intelektualistów, studentów i młodych pracowników naukowych, którzy nie godzili się na ówczesny system i próbowali działać na rzecz lepszej przyszłości.

[336](#) **Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, SPP**, organizacja twórczo-zawodowa pisarzy zamieszkałych w kraju i za granicą, utworzona w Warszawie w 1989 głównie spośród członków ZLP, rozwiązanego 1983 przez władze stanu wojennego; Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" powstało w 1990 r. w Warszawie. Ma na celu inspirowanie, wspomaganie i prowadzenie wszechstronnej współpracy Polaków zamieszkałych za granicą oraz Polonii z Rzeczypospolitą Polską, zwłaszcza w takich dziedzinach jak: oświata, nauka, kultura, gospodarka, sport i turystyka. Niesie pomoc w nauczaniu języka polskiego oraz w upowszechnianiu w środowiskach polskich poza granicami kraju i polonijnych wiedzy o Polsce i jej dokonaniach. Współpracuje z organizacjami polskimi i polonijnymi na świecie. Stosownie do umowy z 31 marca 1998 r., zawartej z Kancelarią Senatu RP, "Wspólnota Polska" przyjęła do wykonania w roku 1998 zadania państwowe, zawarte w programie, którego charakter odpowiadał oczekiwaniom środowisk polskich i polonijnych na całym świecie.

[337](#) Tamże, s. 2.

[338](#) Relacja pisemna ks. Stanisława Małkowskiego z 11.06.2002, s.1-3, (w zbiorach autora); Z. Płużańska, Ks. Stanisław Małkowski, w: Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny...t. 2, s. 218.

[339](#) Relacja pisemna ks. Stanisława Małkowskiego z 11.06.2002, s.1-2, (w zbiorach autora).

[340](#) Z. Płużańska, dz. cyt., s. 219.

[341](#) Tamże, s. 3-4.

[342](#) A. Friszke, dz. cyt., s. 590.

#### 4.1 Środowisko lubelskie

W związku z wydawaniem nielegalnego pisma „Spotkania” lubelskie organy bezpieczeństwa PRL podjęły działania mające na celu rozpracowanie osób zaangażowanych w redagowanie, powielanie i kolportowanie wydawnictwa. Szczegółowe przedsięwzięcia operacyjne realizowane były w ramach spraw o kryptonimach: „Redaktorzy” (redaktorzy i współpracownicy „Spotkań”), „Kanał” (ustalenie i rozpracowanie osób uczestniczących w przerzucie literatury antykomunistycznej, miejsca jej przechowywania, powielania, sposobów kolportażu), czy „Kolportaż” (ustalenie i rozpracowanie osób zajmujących się opracowaniem, powielaniem i rozpowszechnianiem materiałów bezdebitowych).

Sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Redaktorzy” wszczęto w listopadzie 1977 roku, a więc już w miesiąc po ukazaniu się pierwszego numeru pisma „Spotkania”, a zakończono w 1986 r. W tej sprawie Wydział IV SB KW MO w Lublinie realizował w 1978 r. przedsięwzięcia operacyjne zmierzające do rozpoznania całokształtu działalności figurantów w środowisku młodzieżowym Lublina, a w kwestii dotyczącej wydawania nielegalnego czasopisma wykrycia ich planów, ustalenia miejsca jego produkcji, określenia stopnia oddziaływania członków nielegalnej grupy na młodzież akademicką, jak również określenia stopnia powiązania działaczy z innymi ośrodkami opozycyjnymi na terenie kraju, a w szczególności z Gdańskiem, Warszawą oraz Duszpasterstwem Akademickim Dominikanów w Lublinie. W latach następnych w ramach sprawy „Redaktorzy” na bieżąco rozpracowywano nowe osoby angażujące się w działalność w „Spotkania” i dążono do procesowego dokumentowania całokształtu ich aktywności. Realizacją tych przedsięwzięć zajmowali się m.in. kpt. Aleksander Wilk, ppor. Krzysztof Chabrowski, ppor. J. Budzyński i por. Z. Kawecki.

[343](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III SB KW MO w Lublinie na rok 1978 z dn. 6.01.1978, sygn. 0199/5 (104/17), t. 2, k. 14 i 17.

[344](#) AIPNOL, Kierunkowo-problemowy plan pracy Wydziału IV SB KW MO w Lublinie na rok 1978 z dn. 6.01.1978, sygn. 0199/7 (104/22), t. 2, k. 2; Tamże, Kierunkowo-problemowy plan pracy Wydziału IV SB KW MO w Lublinie na rok 1979 z dn. 4.01.1979, t. 3, k. 12.

Działania w zakresie zwalczania inicjatyw wydawniczych, funkcjonujących poza zasięgiem cenzury, polegały na operacyjnym przejmowaniu bezdebitowych materiałów (według szacunków lubelskiej SB przejęto w 1978 roku ponad 10 tys. czasopism, odezów i ulotek) w ramach przeszukiwania pomieszczeń osób zaangażowanych w opozycję. Każdy z aktywnych działaczy środowiska „Spotkań” został objęty tajną obserwacją, nadano im operacyjne kryptonimy. Informacji o osobach związanych z inicjatywami antykomunistycznymi dostarczali organom bezpieczeństwa tajni współpracownicy (TW), którzy – jak odnotowano w aktach SB – posiadali „realne możliwości dotarcia lub wejścia w skład grup antysocjalistycznych”. Potocznie osoby współpracujące w okresie PRL-u z bezpieką nazywa się agentami, co nie jest określeniem precyzyjnym. Fachowo osoby takie określano tajnymi

współpracownikami, i jest to definicja obejmująca trzy kategorie postaci w zależności od wykonywanych zadań. Byli to: informator (donosił na bieżąco, przekazywał w sposób niejawną poufne informacje), agent (nie tylko przekazywał informacje, ale uczestniczył także w tzw. kombinacjach operacyjnych – „KO” – będących najwyższą formą pracy operacyjnej bezpieki), i rezydent (posiadał własną sieć agentów i informatorów). Funkcjonariusze SB wytypowanego „kandydata” na TW werbowali na cztery sposoby: na tzw. „przesłanki ideowe-patriotyczne (czyli próbowano przekonać go do „ideałów” komunistycznych), na tzw. „kompromateriały” (czyli na zgromadzony materiał kompromitujący dotyczący prywatnej sfery życia „kandydata”), szantażem – grożąc często usunięciem z pracy, degradacją ze stanowiska, więzieniem, a nawet zabójstwem i wreszcie starano się pozyskać „kandydata” w drodze przekupstwa (za pomocą pieniędzy, prezentów, pomoc przy awansie w pracy, wydanie paszportu itd.).

### Działalność jednego z liderów środowiska „Spotkań” **Janusza Bazydło**

była w zainteresowaniu SB już w pod koniec lat 60. Wówczas jako student historii KUL brał on udział w wydarzeniach tzw. Marca 68 w Lublinie. W dniu 13.03.1968 roku Kolegium Karno-Administracyjne Prezydium MRN w Lublinie rozpatrzyło wniosek KW MO o ukaranie późniejszego redaktora „Spotkań” w trybie administracyjnym o to, że „w dniu 11.03.1968 w Lublinie na ul. Nowotki brał aktywny udział w nielegalnym zgromadzeniu młodzieży studenckiej, w związku z czym został zatrzymany i osadzony w areszcie KW MO w Lublinie. Kolegium orzekło karę 2 miesięcy aresztu.”

W opinii sierżanta SB, Tadeusz Świncza, student Bazydło był inspiratorem tej manifestacji studenckiej. Udział J. Bazydło w tej demonstracji potwierdził w oświadczeniu Edward Adam Żabecki, który zeznał że: „dnia 11.03.68 około godziny 15 będąc wśród studentów zgromadzonych na ulicy Nowostki widział tam również Przewodniczącego Rady Uczelnianej KUL, którego nazwiska nie zna.” Wówczas przewodniczącym był J. Bazydło.

W 1978 roku w związku z aktywizowaniem się niektórych osób w środowisku studentów świeckich KUL poddano bardziej aktywnej kontroli niektórych figurantów spraw operacyjnych. Wśród wymienionych był J. Bazydło, który aktywnie zaangażował się w działalność pisma „Spotkania”. W związku z tym poddano go w dalszym ciągu inwigilacji: 21 listopada 1978 (zatrzymanie), 21 kwietnia 1979 (przesłuchanie), 10 listopada 1979 (rewizja), 25 czerwca 1980 (rewizja i zatrzymanie). Redaktor Bazydło był przeświadczony o tym, że przez cały czas swojej działalności na rzecz opozycji demokratycznej znajdował się w zainteresowaniu służb specjalnych PRL.

[345](#) AIPNOL, Problemowy plan pracy Wydziału III SB KW MO w Lublinie na rok 1979 z dn. 5.01.1979, sygn. 0199/5 (104/18), t. 3, k. 2, 9, 10 i 11.

[346](#) Zob. szerzej: M. Piotrowski, Macki Bezpieki...; Ludzie Bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944-1978 – Centrala, wyd. M. Piotrowski, Lublin 1999.

[347](#) AIPNOL, Notatka służbowa z dnia 18.03.1968 roku podpisana przez majora J. Bernatowicza, Naczelnika Wydziału Śledczego KW MO w Lublinie, sygn. 011/407, k. 1.

[348](#) AIPNOL, Notatka służbowa z dnia 11.03.1968 roku podpisana przez sierż. Tadeusza Świncza z KW MO Lublin, sygn. 011/407, k. 8; Tamże, Wyciąg z protokołu przesłuchania obwinionego Edwarda Adama Żabeckiego, sygn. 011/407, k. 10.

[349](#) AIPNOL, Kierunkowo-problemowy plan pracy Wydziału IV KW MO w Lublinie na rok 1978, sygn. 0199/7 (104/22), t. 2, k. 2; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 380, 376, 450, 544.

[350](#) Relacja pisemna Janusza Bazydło z 09.01.2003, s. 2, (w zbiorach autora).

Wkład **Zdzisława Bradla** w rozwój i działalność „Spotkań” był znaczący, dlatego też jego osoba nie mogła być pominięta przez SB w SOR „Redaktorzy”. Funkcjonariusze nadali redaktorowi Bradlowi kryptonim operacyjny „Bratek”.

Z. Bradel służbom specjalnym PRL prawdopodobnie wydawał się być odpowiednim kandydatem na „tajnego współpracownika”, bowiem w 1977 przygotowywano plan jego pozyskania. Zastępca Naczelnika Wydziału IV Biura „C” KW MO w Lublinie tak napisał w jednym z zachowanych do dziś dokumentów: „w przypadku opracowywania go pod kątem pozyskiwania uprzejmie proszę wypełnić kartę EO-4/74 i wraz z materiałami nadesłać do tutejszego Wydziału celem zarejestrowania”. Jednak jak napisano w Zeszycie Ewidencyjnym kandydata na tajnego współpracownika: „ze wstępnych informacji operacyjnych i materiałów wynika, że wytypowany kandydat jest zbyt mocno związany z elementami prokorowskimi i antysocjalistycznymi. Dotychczasowe rozpoznanie i opracowanie wskazywało na to, że może on odmówić współpracy”. W związku z powyższym odstąpiono od pozyskania Z. Bradla do współpracy.

Ze względu na swoją działalność opozycyjną, redaktor Bradel był objęty tajną obserwacją. Grupą operacyjną odpowiedzialną za jego inwigilowanie kierowali kpt. T. Tryk, kpt. J. Trykacz i ppłk L. Graczyk. Oficerowie SB tajną obserwację za Bradlem przeprowadzali wielokrotnie np. w 1977 w grudniu, w 1978 w październiku, w 1979 w listopadzie, w 1980 w marcu. Obserwacja miała miejsce nie tylko w Lublinie, ale także w Warszawie (wizyta u Henryka Wujca z KSS KOR) i Gdańsku (spotkania z B. Borusewiczem).

W 1977 roku mjr Edward Wituch, zastępca Naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie, wydał zarządzenie zabraniające redaktorowi Bradlowi wyjazdu poza granice PRL w okresie od 1.11.1977 do 1.11.1979. W uzasadnieniu tej decyzji major napisał że „usiłuje Z. Bradel stworzyć w środowisku studentów KUL grupę o profilu

antypaństwowym". Wniosek E. Witucha zaaprobował zastępca szefa lubelskiej SB, płk Henryk Kamiński. Wydawanie takiego rozporządzenia było postępowaniem typowym w stosunku do osób objętych operacyjnym sprawdzaniem, czy też rozpracowaniem.

Za prowadzenie działalności antysocjalistycznej redaktor Z. Bradel był także zatrzymywany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. 10 listopada 1979 został on (razem z działaczami z Radomia: Stanisławem Kardakiem, Jerzym Stachurskim, Grażyną Tracz) aresztowany w związku z udziałem w Lublinie na wiecu w kościele Powiżytkowskim przy ulicy Narutowicza. Znalaziono wówczas przy nim materiały bezdebitowe m.in. „Gazetę Polską”. W tym samym dniu przeprowadzono w jego mieszkaniu rewizję. W związku z tym wydarzeniem spędził on w lubelskim areszcie 30 godzin.

[351](#) AIPNOL, Informacja do Naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie dot. Zdzisława Bradla, kandydata na TW nr 23656 z dn. 21.11.1977, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 87.

[352](#) AIPNOL, Zeszyt ewidencyjny kandydata na TW Zdzisław Bradel, zarejestrowano w Wydziale „C” KW MO w Gdańsku pod nr OMA-Z-23656 dn. 19.08.1977, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 97abcdfg.

[353](#) AIPNOL, Komunikat nr 2 z obserwacji przeprowadzonej dn. 22 i 23.12.1977 za figurantem ps. „Bratek”, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 80 i 81; Tamże, Komunikat z obserwacji za fig. ps. „Bratek” przeprowadzonej w dn. 21.10.1978, k. 40; Tamże, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej za fig. ps. „Bratek” w dn. 10.11.1979 na terenie Lublina, k. 28; Tamże, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej w dn. 10.03.1980 w dzielnicy LSM za fig. ps. „Bratek”, k. 14; Tamże, Informacja do Naczelnika Wydziału III KW MO w Lublinie z dn. 19.09.1979 dot. Zdz. Bradla podpisana przez kpt. M. Kuleta, Z-cę Naczelnika Wydziału III-2 KS MO w Warszawie, k. 31.

[354](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę do wszystkich krajów w okresie od 1.11.1977 do 1.11.1979, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 103; Tamże, Informacja do Naczelnika Wydziału Paszportów w Gdańsku z 9.01.1978, k. 71.

[355](#) AIPNOL, Tajny i bezzwłoczny telefonogram do Naczelnika Wydziału IV KW MO w Radomiu z dn. 10.11.1979 podpisany przez por. Józefa Sokołowskiego, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 22; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...s. 450.

Aresztowanie wiązało się również z przesłuchaniem. W lutym 1980 r. w związku z rozrzucaniem ulotek antywyborczych działacz „Spotkań”, Z. Bradel był przesłuchiwany przez ppor. W. Rycana, inspektora Wydziału III KW MO w Lublinie. W notatce podporucznik napisał że „zdaniem Bradla nie można mówić w Polsce o opozycji, bo takowa nie istnieje. Wszystkie grupy antysocjalistyczne działające w kraju nigdy nie znajdą odpowiedniego gruntu do swojej działalności.”

Na tego typu przesłuchaniach temat tzw. „opozycji demokratycznej” był podstawowy i najczęściej podejmowany. Aktywiści inicjatyw antysocjalistycznych nie

zainteresowani współpracą z SB na takie pytania starali się odpowiadać zdawkowo, bądź mówić to, co było powszechnie znane.

Również w lutym tamtego roku redaktor Bradel został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO. Tym razem w Gdańsku w mieszkaniu Tadeusza Szczudłowskiego na zorganizowanym przez RMP wykładzie pt. „Życie Polonii w ZSRR”. Wówczas w areszcie prewencyjnym spędził 48 godzin.

Kolejne zetknięcie Z. Bradla z funkcjonariuszami MO miało miejsce 10 marca 1980 r. na ulicy Róży Luksemburg w Lublinie. Stwierdzono, że w posiadanych przy sobie torbach „przenosił ulotki o wrogiej treści w liczbie ok. 1900 egzemplarzy”. Ulotki dotyczyły bojkotu wyborów do władz naczelnych PRL. Po zatrzymaniu spędził on w areszcie 48 godzin. Według książki „Dokumenty Komitetu Obrony Robotników” w opracowaniu Andrzeja Jastrzębskiego zakwestionowano jedynie 400 sztuk tych ulotek, a Z. Bradla zatrzymano nie na 48 a na 42 godziny. Przechwywanie ulotek i literatury bezdebitowej było zasadniczą metodą walki SB z opozycją.

Służba Bezpieczeństwa posiadała dobre rozeznanie o działalności grupy „Spotkań”. W zdecydowanej mierze była to zasługa tajnych współpracowników. Na Bradla systematycznie donosiło do SB kilku TW w okresie od czerwca 1977 do listopada 1981. Byli wśród nich: „Adam”, „Miko” i „Witold”.

[356](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy operacyjnej przeprowadzonej ze Zdzisławem Bradlem w dn. 13.02.1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 17.

[357](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. Zdz. Bradla z września 1980 podpisana przez por. K. Chabrowskiego z KW MO Lublin, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 10; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...s. 493.

[358](#) AIPNOL, Notatka służbowa z dn. 11.03.1980, podpisana przez sierż. Jana Mańkowskiego i Jana Jasińskiego z KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 152; Tamże, Notatka urzędowa dot. Zdz. Bradla z września 1980 podpisana przez por. K. Chabrowskiego z KW MO Lublin, k. 10; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...s. 509.

TW „Adam”. informował kpt. T. Wilkołaskiego z Wydziału III m.in. o akcji zbierania przez Z. Bradla, wówczas studenta III roku filologii polskiej KUL, podpisów pod petycją w czerwcu 1977 skierowaną do Marszałka Sejmu PRL. TW „Adam” przebywał w środowisku osób związanych z prowadzeniem tzw. „działalności antysocjalistycznej” w Lublinie. W jednym z meldunków TW „Adam” pisał: „Z. Bradel chciał abym podpisał się pod listem do Przewodniczącego Rady Państwa, Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego. Trzeba było podpisać się czytelnie imieniem i nazwiskiem oraz podać zawód. Zauważyłem prawie same dopiski „naukowiec” i powiedziałem, że rolnik wśród naukowców – byłoby to trochę komiczne. Wówczas Bradel zastanowił się i zapytał mnie, czy w środowisku wiejskim zebrałbym podpisy.

Odpowiedziałem, że na pewno”. Prawdopodobnie TW „Adam” musiał przebywać w gronie osób blisko związanych z redaktorem Bradlem, bowiem znał szczegóły działania lubelskiej opozycji. Wiadomo również, że TW „Adam” działał w środowisku rolników Lubelszczyzny i mógł być aktywistą powstałego w rok po tym meldunku Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej czy późniejszych struktur „Solidarności” Rolników Indywidualnych.

Natomiast informacji o akcji ulotkowej Zdzisława Bradla w lipcu 1976 r. na Górze Św. Anny podczas spotkania wspólnot akademickich lubelskiej SB dostarczał TW o pseudonimie „Miko”, który jak wynika w zachowanych dokumentach rozpoznał go na operacyjnych zdjęciach. Wynika z tego, że TW „Miko” był jednym z uczestników tej pielgrzymki, a co za tym idzie prawdopodobnie wywodził się z grona osób zaangażowanych w Duszpasterstwo Akademickie.

Z kolei tajny współpracownik o pseudonimie „Witold” dostarczał SB wiadomości o działalności redaktora Bradla na łamach „Biuletynu Informacyjnego” NSZZ „Solidarność” w Lublinie. Przepuszczalnie więc, TW „Witold” mógł być zaangażowany w struktury tego związku.

W organizacji Wydziału IV KW MO działało Biuro „W” zajmujące się operacyjną kontrolą korespondencji. Prywatna poczta do Bradla od przyjaciół i rodziny była kontrolowana przez SB w okresie od 1977 do 1981 r., a liczne kserokopie tych listów zachowały się do dziś. Przechwycona korespondencja miała charakter typowo prywatny. Problematyka listów dotyczyła spraw rodzinnych i relacji damsko-męskich. Nie było w listach żadnych informacji na temat działalności grupy „Spotkań”. Funkcjonariusze SB w dalszym ciągu wzorując się na swoich poprzednikach z Urzędu Bezpieczeństwa byli przekonani, że działacze opozycyjni mogą kontaktować się w sprawach ważnych dla druku i kolportażu literatury bezdebitowej poprzez pocztę.

[359](#) AIPNOL, Plan przedsięwzięć operacyjnych w stosunku do studenta KUL Zdz. Bradla z dn. 23.06.1977, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 134.

[360](#) AIPNOL, Wyciąg z informacji źródła TW ps. „Adam” z dn. 19.06.1977, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 140.

[361](#) AIPNOL, Doniesienia TW ps. „Miko”, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 147a; Tamże, Informacja do Naczelnika Wydziału III SB KW MO w Gdańsku z dn. 16.09.1977, k. 94.

[362](#) AIPNOL, Wyciąg z notatki służbowej z dn. 02.11.1981 spisanej na podstawie słów TW ps. „Witold” podpisanej przez R. Jeduta, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. b.p.

Drukarz „Spotkań”, **Wojciech Butkiewicz**, został również objęty przez lubelską SB operacyjnym rozpracowaniem. Zarejestrowany został w Wydziale IV KW MO w Lublinie w ramach SOR o kryptonimie „Redaktorzy” 18 listopada 1977 r. Dzień wcześniej mjr Edward Wituch poprosił naczelnika Wydziału IV KW MO w Suwałkach (rodzinne miasto redaktora Butkiewicza) o nadesłanie jak najobszerniejszej charakterystyki wspomnianego z uwzględnieniem „cech charakteru, zainteresowań, wad, nałogów, sposobu bycia, prezencji, postawy społeczno-politycznej, stosunku do otoczenia w szkole i ewentualnych danych kompromitujących lub obciążających wymienionego”.

Podpułkownikowi Ryszardowi Leszczyńskiemu, naczelnikowi Wydziału IV KW MO w Suwałkach i jego ludziom wystarczyło tylko 20 dni, by przysłać do komendy w Lublinie bardzo dokładne rozeznanie o działalności Butkiewicza w rodzinnym mieście w okresie nauki w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. W nadesłanym piśmie stwierdzono m.in. „w działalność społeczno-polityczną nie był zaangażowany, w ruchu „oazowym” nie uczestniczył, danych kompromitujących lub obciążających nie uzyskano”.

Funkcjonariusze SB podejrzewali W. Butkiewicza o współpracę z działaczami opozycji politycznej w Lublinie. Aby podejrzenie stało się faktem dokonano w tym celu przeszukania jego lubelskiego mieszkania. Do pierwszej rewizji w mieszkaniu Butkiewicza doszło 21 listopada 1978 roku o godz. szóstej. Wówczas 30 funkcjonariuszy SB wkroczyło wówczas do 9 mieszkań w Lublinie z nakazami rewizji wydanymi przez Naczelną Prokuraturę Wojskową. Lubelskie mieszkanie Butkiewicza przy ulicy Okrzei było jednym z tych dziewięciu. Po dokonaniu przeszukania mieszkania przez porucznika Tadeusza Kufla z KW MO w Lublinie, który zarekwirował 25 przedmiotów związanych z działalnością opozycyjną (m.in. książkę nie posiadającą debitu w kraju: „Czarna księga cenzury PRL”, czy też druki: „Uchwały Konferencji w Helsinkach” i „Biuletyny Informacyjne” KSS KOR), Butkiewicza zatrzymano i przewieziono do KW MO w Lublinie, gdzie poddano go przesłuchaniu. W tym dochodzeniu uczestniczył prokurator w stopniu pułkownika LWP. Starano się ustalić powiązania zatrzymanych z Piotrem Jeglińskim i z działaczem opozycji Kazimierzem Charzewskim.

Wezwania na przesłuchiwania do KW MO to jeden ze sposobów stosowanych przez SB w celu zastraszania osób związanych z tzw. „opozycją polityczną w PRL”. Przesłuchanie redaktora Butkiewicza przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa miało miejsce nie tylko w Lublinie. W marcu 1979 roku przesłuchiwany był on w warszawskiej Prokuraturze Wojskowej w związku z „aresztowaniem we Francji polskiego szpiega”, bo tak określano działalność Piotra Jeglińskiego

w Paryżu. W relacji ppor. Krzysztofa Chabrowskiego z Wydziału IV KW MO w Lublinie, który był obecny na tym przesłuchaniu, „Butkiewicz na zadawane pytania odpowiadał zdawkowo bądź uchylał się od odpowiedzi.” Funkcjonariusz Chabrowski

dotatkowo stwierdził iż: „w zestawieniu z posiadanym materiałem dowodowym wychodziło, że wymieniony w czasie składania zeznań kłamał, przedstawiając określone fakty w korzystnym świetle zarówno dla siebie, jak i kolegów zamieszanych w sprawę. Jego zeznania wniosły niewiele nowego i praktycznie można powiedzieć, nie przyczyniły się do wyjaśnienia powiązań jego osoby i kontaktów z P. Jeglińskim.”<sup>364</sup> Po przesłuchaniu Butkiewicza w gmachu MSW w Warszawie rozmowę z nim przeprowadzili wspomniany już ppor. Chabrowski i płk Połowczyk z Departamentu III MSW w Warszawie „dążąc do ujawnienia jego roli w działalności antysocjalistycznej.” Redaktor Butkiewicz miał zastanowić się nad swoją sytuacją, podjąć decyzję i ewentualnie zgłosić się na lubelską komendę w celu wyjaśnienia.<sup>365</sup>

SB przekreśliła także prywatne cele studenta Butkiewicza. W 1979 roku ubiegał się on o paszport na wyjazd do Belgii. Jako „figurantowi sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktorzy”” nie wydano mu zezwolenia na opuszczenie granic PRL i dodatkowo zabroniono wyjazdu poza granice kraju na dwa lata w okresie od 15.10.1979 do 15.10.1981.<sup>366</sup>

Pod koniec 1982 roku ppor. Leszek Deleka złożył wniosek o wyrejestrowanie Butkiewicza ze sprawy o kryptonimie „Redaktorzy” z powodu „niepotwierdzenia zarzutów”. Wniosek ten zatwierdził zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie, a zebrane materiały złożono w archiwum Wydziału IV Biura „C” w lubelskiej Komendzie Wojewódzkiej.<sup>367</sup> Wyrejestrowywanie poszczególnych aktywistów „Spotkań” z SOR „Redaktorzy” nie oznaczało zakończenia śledztwa w tej sprawie. Rozpracowaniu poddawano nowe osoby zaangażowane w produkcję i kolportaż pisma.

Sam Butkiewicz stwierdził w relacji, że inwigilacja jego osoby przez SB była permanentna. Dodał, że „było mnóstwo takich sytuacji, w których dało się tę inwigilację „odczuć” czy zauważyć, a czasem była ona zabawna z perspektywy czasu”.<sup>368</sup> Potwierdziły te uwagi dokumenty archiwalne byłych struktur lubelskiej SB.

<sup>364</sup> AIPNOL, Tajna informacja do naczelnika Wydziału IV KW MO w Suwałkach z dn. 17.11.1977r. podpisana przez mjr E. Witucha, sygn. 020/606 (II 10069), k. 11.

<sup>365</sup> AIPNOL, Informacja do zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie od ppłk. R. Leszczyńskiego z KW MO Suwałki z dn. 7.12.1977, sygn. 020/606 (II 10069), k. 12.

<sup>366</sup>

<sup>367</sup>

<sup>368</sup>

[367](#) Prócz Butkiewicza przesłuchiwanie byli w ten sprawie w dniach 23 marzec – 5 kwiecień 1979: Krupski, Nowacki, Stefan Szaciłowski, Michał Zulauf. Zob. Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 380.

[368](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej ze studentem KUL W. Butkiewiczem w dn. 31.03.1979r. podpisana przez ppor. K. Chabrowskiego, sygn. 020/606 (II 10069), k. 6.

[369](#) Tamże.

[370](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę W. Butkiewiczowi z dn. 1.10.1979 podpisane przez mjr Edwarda Hawryło, naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie, sygn. 020/606 (II 10069), k. 7.

[371](#) AIPNOL, Wniosek o zakończeniu sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Redaktorzy” dot. W. Butkiewicza z dn. 4.11.1982, sygn. 020/606 (II 10069), k. 9.

[372](#) Relacja pisma Wójcicha Butkiewicza z 25.06.2002, s. 2, (w zbiorach autor).

Inwigilacji poddano również pracownika KUL, redaktora pisma „Spotkania”, **Krzysztofa Gębureę**, któremu lubelska SB nadała kryptonim operacyjny „Głaz”.

W 1978 roku, studenta historii, Gębureę, lubelskie struktury aparatu bezpieczeństwa podejrzewały, że zaangażowany jest w druk pisma. Pierwsze przeszukanie mieszkania Gębury przy ulicy Ptasiej w Lublinie miało miejsce 14.06.1978 i zostało dokonane przez grupę operacyjno-śledczą KW MO w ramach śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej w Lublinie, w wyniku którego zakwestionowano znaczną ilość literatury i wydawnictw o charakterze antysocjalistycznym, do których zaliczono pisma: „Opinia”, „Biuletyny Informacyjne” KOR. W skład grupy operacyjnej wchodził: kpt. Aleksander Wilk, ppor. Krzysztof Chabrowski, ppor. Jerzy Budzyński, (wszyscy z Wydziału IV KW MO) i st. szer. Kajetan Płonka z Wydziału III. Realizacją przeszukania kierował mjr Edward Wituch, zastępca naczelnika Wydziału IV. Po przesłuchaniu Gębureę zatrzymano i przewieziono do gmachu KW MO w Lublinie. Tam poddano go przesłuchaniu. Funkcjonariusze próbowali uzyskać od niego informację na temat posiadania nielegalnej i bezdebitowej literatury. Redaktor Gębura odmówił złożenia jakichkolwiek wyjaśnień i następnie został zwolniony do domu. Po tym przesłuchaniu do akcji wkroczyła za K. Gęburą grupa obserwacyjna. Starano się ustalić jego kontakty. Potem oficer Krzysztof Chabrowski wnosił o jego tymczasowe aresztowanie.

Wiadomości na temat działalności Gębury w Lublinie dostarczali Służbie Bezpieczeństwa tajni informatorzy o pseudonimach: „Czesław”, „Stanisław”, „J-23”. Donosili oni na niego w latach 1978-1984. To oni powiadomili SB o prawdopodobnej produkcji materiałów do czwartego numeru „Spotkań” w pomieszczeniach mieszkalnych wynajmowanych przez K. Gęburę w Zemborzycach k. Lublina przy ulicy Ptasiej. W jednym z zachowanych dokumentów lubelskiej SB TW „Stanisław” pisał: „byłem świadkiem rozmowy jaką prowadził Janusz Krupski z Krzysztofem Gęburą, a która dotyczyła tłumaczenia artykułu z języka francuskiego. Krupski zalecił pilnowanie tej sprawy.” I dalej osobowe źródło informacji oznajmiało SB: „z wypowiedzi J. Krupskiego i Z. Bradla wynika, że czwarty numer „Spotkań” ukaże się około 20 czerwca 1978 r.” Prawdopodobnie wymieniony TW wywodził się z samego środowiska „Spotkań”, bowiem posiadał bardzo szczegółowe informacje o zakonspirowanej przeciw działalności poligraficznej tej grupy. Włączenie osoby spoza środowiska w sprawę pisma i jego zawartości czy też prowadzenie takiej rozmowy w towarzystwie osoby postronnej byłoby bowiem posunięciem nieodpowiedzialnym ze strony redaktorów.

[373](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji przeprowadzonej w dniu 14.06.1978 za Krzysztofem Gęburą, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 45.

[374](#) AIPNOL, Pilny i tajny telefonogram do Naczelnika wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie podpisany przez mjr Edwarda Witucha, zastępcę Naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie oraz Notatka urzędowa dot. Krzysztofa Gębury z sierpnia 1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 36 i 44; Por. Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...s. 277.

[375](#) AIPNOL, Plan przeprowadzenia przeszukania zabudowań gospodarczych Krzysztofa Gębury z dn. 12.06.1978, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 41-43.

[376](#) Tamże.

[377](#) Tamże.

Współpracownik „Spotkań” Krzysztof Gębura został internowany 13.12.1981 roku. W Zakładzie Karnym w Lublinie przebywał do 30.04.1982. Funkcjonariusz lubelskiej SB, ppor. K. Kozioł tak określił jego zachowanie w więzieniu: „jest oburzony faktem według niego bezpodstawnego i bezprawnego internowania. Domaga się umożliwienia odbywania praktyk religijnych, łącznie z przybyciem księdza.” Według notatki ppor. Leszka Delekty, K. Gębura „w okresie internowania prezentował pozytywną postawę a jego zachowanie nie budziło żadnych zastrzeżeń.” Po zwolnieniu z internowania znalazł się on pod kontrolą milicyjną i operacyjną Wydziału IV KW MO. Major E. Wituch wydał w lipcu 1982 postanowienie o zakazie opuszczania

granic państwa przez redaktora Gębureę w okresie od lipca 1982 do lipca 1984.

Z kolei studentowi KUL, **Piotrowi Kałużyńskiemu**, SB nadała kryptonim operacyjny „Kozak”. Ten współpracownik „Spotkań” był wielokrotnie obserwowany zarówno w Lublinie jak i w Gdańsku: m.in. w październiku i listopadzie 1978 roku. Tajną obserwacją kierowali w Lublinie: kpt. J. Trykacz i ppłk L. Graczyk, zaś w Gdańsku mjr Jan Nyk, zastępca naczelnika Wydziału IV „B” KW MO Gdańsk.

Funkcjonariusze SB dokonywali rewizji w mieszkaniach „opozycjonistów” w celu znalezienia konkretnego materiału dowodowego. W tym przypadku była to tzw. „bibuła”, czyli publikacje i ulotki z treścią wrogą w stosunku do ustroju PRL i nie posiadające debitu w kraju. W 1978 roku w Lublinie wynajmowane mieszkanie redaktora Kałużyńskiego przy ulicy Wajdeloty zostało zrewidowane. Skonfiskowano materiały związane z tzw. „działalnością antysocjalistyczną”. Zatrzymania Kałużyńskiego miały zaś miejsca m.in. w maju 1977 w pociągu relacji Lublin-Kraków, w mieszkaniu K. Żórawskiego (związanego ze „Spotkaniami”) w Lublinie w marcu 1980, oraz po manifestacji w obronie Jana Kozłowskiego w maju 1980 w Sandomierzu.

Pracownicy aparatu bezpieczeństwa próbowali także poprzez rozmowy z aktywistami opozycji demokratycznej odsunąć ich od prowadzenia dalszej działalności antysocjalistycznej. Rozmowy takie służyły również zaproponowaniu ewentualnej współpracy z SB osobie przesłuchiwanej. Tego typu rozmowy miały miejsce nie tylko w gmachu KW MO, ale też w miejscu zamieszkania przesłuchiwanego.

15 kwietnia 1982 roku została przeprowadzona rozmowa między st. szer. Henrykiem Babiarem z Wydziału IV KW MO w Lublinie a redaktorem Kałużyńskim w rodzinnym mieszkaniu przy ulicy Małachowskiego w Gdańsku. W relacji funkcjonariusza MO Kałużyński miał powiedzieć: „ze względu na trudną sytuację rodzinną, od dwóch lat nie prowadzę działalności antysocjalistycznej”. W dalszej części rozmowy miał on „złożyć pisemną deklarację o swojej lojalności”. Takiej jednak deklaracji nie udało się odnaleźć w czasie kwerendy w Archiwum IPN w Lublinie. Prawdopodobnie została ona zniszczona.

Redaktorowi Kałużyńskiemu udało się uniknąć internowania. Funkcjonariusz Babiarek stwierdził wówczas na temat Kałużyńskiego: „w chwili obecnej nie może być mowy o jakiegokolwiek jego działalności sprzecznej z dekretem z dnia 13.12.1981. Ze względu na powyższe fakty wnioskuje o odstąpienie od jego internowania.” Piotrowi Kałużyńskiemu, „figurantowi sprawy operacyjnego rozpracowywania kryptonim „Redaktorzy””, zabroniono opuszczać kraj i wydano stosowny zakaz w tej sprawie na dwa lata od lipca 1982 roku.

Także drukarz „Spotkań” **Zygmunt Kozicki** był inwigilowany przez organa bezpieczeństwa PRL. Lubelska SB nadała mu w ramach SOR o kryptonimie „Redaktorzy” pseudonim „Kolporter”.

Udostępnione materiały archiwalne w sprawie przeciwko działalności Kozickiego

pochodzą dopiero z 1981 roku. Być może materiał operacyjny sprzed 1981 roku został zniszczony, bowiem wiadomo, że wcześniej np. w 1980 roku przeprowadzono rewizje w mieszkaniu Kozickiego, gdzie zarekwirowano m.in. wydawnictwa Czesława Miłosa, które nie miały debitu w Polsce.

[378](#) AIPNOL, Wykaz internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego, sygn. 020/638 (II 10190), t. 8, k. 3.

[379](#) AIPNOL, Notatka urzędowa z przeprowadzonej rozmowy operacyjnej z internowanym Krzysztofem Gębura w dn. 23.12.1981 podpisana przez ppor. K. Kozła, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 46.

[380](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. K. Gębury z dn. 21.07.1982 podpisana przez ppor. L. Delektę, mł. inspektora Wydziału IV KW MO Lublin, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 49.

[381](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę K. Gębura, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 50.

[382](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej w dniach 30.10-02.11.1978 za figurantem Piotrem Kałużyńskim krypt. „Kozak” z dn. 02.11.1978, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 9; Tamże, Komunikat z przeprowadzonej obserwacji za fig. ps. „Kozak” z dn. 30.10, 31.10 i 1.11.1978, Gdańsk, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 11-14.

[383](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...s. 112, 328, 376, 509, 526.

[384](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. rozmowy przeprowadzonej z Piotrem Kałużyńskim z dn. 15.04.1982, Gdańsk, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 25.

[385](#) AIPNOL, Wniosek o odstąpienie od internowania Piotra Kałużyńskiego z dn. 20.04.1982 Lublin, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 26.

[386](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę z dn. 26.07.1982 zatwierdzone przez ppłk. Aleksandra Chochorowskiego, zastępcę Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 27.

[387](#) AIPNOL, Wniosek o założenie kwestionariusza ewidencyjnego Zygmuntowi Kozickiemu z dn. 28.02.1985r., sygn. 0229/1189 (II 11548), k. 77, (mikrofilm).

W 1981r. przeprowadzono na prośbę naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie wywiad środowiskowy w rodzinnych stronach redaktora „Spotkań”. Wywiadem zajmowali się funkcjonariusze z komendy wojewódzkiej w Krośnie i zanotowali: „jak wynika z ustaleń to wymieniony na terenie Lublina wszedł w kontakt z przedstawicielami KOR i od tej pory stał się ich sympatykiem, a następnie dość aktywnym działaczem.”

Jak to już zostało wyżej stwierdzone 13 grudnia 1981 roku redaktor Kozicki został internowany i osadzony w Ośrodku odosobnienia w Kwidzynie. Z internowania został zwolniony dość późno, bo dopiero 12 listopada 1982 r. Być może powodem takiej decyzji było stanowisko Kozickiego. W jednym z zachowanych dokumentów napisano: „jego postawa i zachowanie na terenie ośrodka wskazuje, że nie zmienił swoich poglądów i po wyjściu na wolność podejmie działalność na gruncie „Spotkań”.

Taką postawę w relacji ppor. R. Kozła zadeklarował sam internowany: „po wyjściu na wolność w dalszym ciągu będzie prowadził działalność w obronie praw obywatelskich zarówno swoich jak i innych zdaniem jego niesłusznie internowanych osób.”

W 1982 roku został zastrzeżony również Z. Kozickiemu wyjazd na jakikolwiek wyjazd poza granice PRL na okres dwóch lat. Kapitan Józef Sokołowski z Wydziału IV KW MO Lublin w ten sposób motywował tą decyzję: „wymieniony jest aktywistą nielegalnie działającej redakcji kwartalnika o profilu społeczno-politycznym. Zajmuje się produkcją literatury o treści antysocjalistycznej.”

O działaniach Zygmunta Kozickiego związanych ze „Spotkaniem” lubelską SB informowali tajni współpracownicy m.in. o kryptonimach: „Grzegorz” i „Kazimierz”. Donosili oni na niego w latach 1982-1985. M.in. TW „Kazimierz” w jednym z meldunków pisał: „od pewnego czasu coraz rzadziej widzę na KUL Zygmunta Kozickiego. Powodem tego jest podjęcie przez niego innej pracy. Zmienił KUL na UMCS i pracuje w księgarni.” Wynika z tego zapisu, że TW „Kazimierz” prawdopodobnie był studentem lub pracownikiem KUL.

To właśnie pośrednio praca w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN przy UMCS w Lublinie była powodem wszczęciem przeciwko Kozickiemu kolejnej sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Sieć”.

SB podejrzewała wówczas m.in. Kozickiego o prowadzenie kolportażu nielegalnej literatury w środowisku akademickim UMCS. Sprawę wszczęto 2 czerwca 1986 roku, a zakończono 4 kwietnia 1989.

Zygmunt Kozicki był przeświadczony o tym, że w okresie aktywności w demokratycznym podziemiu był inwigilowany przez służby specjalne PRL.

Nie rozwinął jednak tego wątku i powiedział: „Proszę wybaczyć, ale to pytanie nie do mnie należy kierować. Nie mam dostępu do teczki z aktami.” Dodał jednak, że zostały przeprowadzone u niego rewizje przez funkcjonariuszy SB (m.in. w maju 1980) i że 13.12.1981 został internowany. Te stwierdzenia potwierdziła kwerenda w archiwum IPN w Lublinie.

Organizator lubelskiego ośrodka opozycyjnego związanego ze „Spotkaniami”, **Janusz Krupski**, był wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany przez milicję i Służbę Bezpieczeństwa.

Jedno z pierwszych nachodzeń lubelskiego mieszkania lidera „Spotkań” przez funkcjonariuszy SB miało miejsce podczas wakacji 1974 roku. Wówczas do mieszkania J. Krupskiego przy ulicy Gospodarczej (który w tym czasie starał się o wydanie paszportu celem wyjazdu do Paryża z P. Jeglińskim) wkroczyło dwóch funkcjonariuszy MO, którzy prowadzili z nim rozmowę. Pytali m.in. o powody nieakceptowania SZSP na KUL-u, oraz zaproponowali spotkanie po przyjeździe z Paryża celem podzielenia się „wrażeniami”. Po wyjściu „gości” Krupski zauważył brak dowodu osobistego. Podejrzewał o kradzież funkcjonariuszy. Bez dowodu w biurze paszportowym nikt nie chciał z nim rozmawiać. Nie wiedział więc, czy otrzymał odmowę wydania dokumentu uprawiającego wyjazd poza granice PRL, czy nie. Dowód osobisty znalazł się miesiąc po wizycie funkcjonariuszy na komendzie MO.

W październiku 1977 Naczelnik Wydziału IV KW MO w Lublinie, ppłk Tadeusz Hawrot w telefonogramie do MSW prosił o udzielenie wszelkich informacji na temat doktoranta KUL, Janusza Krupskiego. W parę miesięcy po tym telefonogramie, 23 lutego 1978r. o godzinie 23.30 zostali zatrzymani na ul. Gospodarczej, w mieszkaniu rodzinnym Krupskiego: Jacek Kuroń, Andrzej Klimowicz i sam gospodarz. Przewieziono ich do KM MO w Lublinie, gdzie zostali poddani rewizji i przetrzymywani w areszcie: Krupski i Klimowicz przez 24 godziny a Kuroń przez 48 godzin. O ile funkcjonariusze MO i SB podczas tych akcji nie byli brutalni, to na zatrzymanych w areszcie oczekiwały nieprzyjemne atrakcje: „śmierdzące, niewietrzone cele, brudne i lepiące się koce i skandaliczne jedzenie”. Dla przykładu do celi, w której siedział Krupski dżem na śniadanie podano w brudnej gazecie, a w trakcie obiadu 3 osoby musiały podzielić się 1 łyżką.

Z kolei 21 listopada 1978 o godz. szóstej, 30 funkcjonariuszy SB wkroczyło do dziewięciu mieszkań w Lublinie z nakazami rewizji wydanymi przez Naczelną Prokuraturę Wojskową. Mieszkanie Krupskiego zostało również zrewidowane. Po dokonaniu przeszukania mieszkania J. Krupskiego, wówczas doktoranta historii KUL, aresztowano i przewieziono go do KW MO w Lublinie, gdzie poddano go przesłuchaniu. Naczelną Prokuraturę Wojskową oskarżyła Krupskiego o współpracę z kontrwywiadem obcych państw.

Przesłuchanie redaktora „Spotkań” miało miejsce w Lublinie 18 kwietnia 1979. Rewizja i zatrzymanie na 48 godzin 10 listopada 1979. Krupski stwierdził, że w 1979 roku (27 grudnia) został aresztowany w Łodzi (na 24 godziny), gdzie prawdopodobnie został stworzony jego tzw. portret psychologiczny. Wówczas w areszcie Krupski zapytał jednego z funkcjonariuszy: „Dlaczego nie zadajcie mi pytań?” Usłyszał odpowiedź: „Musimy stworzyć twój portret psychologiczny, by móc zadawać ci odpowiednie pytania.”

[389](#) AIPNOL, Wykaz internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego, sygn. 020/638 (II 10190), t. 8, k. 5.

[390](#) AIPNOL, Wyciąg z doniesienia TW „Grzegorz” z dn. 19.07.1982r., sygn. 0229/1189 (II 11548), k. 96, (mikrofilm).

[391](#) AIPNOL, Notatka służbowa z internowanym Z. Kozickim z dn. 23.12.1982r., sygn. 0229/1189 (II 11548), k. 94, (mikrofilm).

[392](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę do wszystkich krajów świata Z. Kozickiemu z dn. 26.07.1982, sygn. 0229/1189 (II 11548), k. 95, (mikrofilm).

[393](#) AIPNOL, Wyciąg z notatki służbowej dotyczącej spotkania z TW „Kazimierz” z dn. 1.04.1985r. Za zgodność podpisał ppor. L. Deleka, sygn. 0229/1189 (II 11548), k. 107, (mikrofilm).

[394](#) Oprócz Kozickiego rozpracowaniem objęte zostały takie osoby jak: Jadwiga Mizińska, Sabina Teresa Magierska, Anna Teresa Łukowska, Bogusława Kaczyńska. Zob. więcej: AIPNoL, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Sieć”, sygn. 0229/1189 (II 11548), (mikrofilm).

[395](#) Relacja pisemna Zygmunta Kozickiego z 15.11.2002, s. 3, (w zbiorach autora).

[396](#) Tamże s. 3.; „Spotkania” nr 17-18(kwiecień 1982), edycja paryska, s. 9; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 544.

[397](#) Według danych KW PZPR lubelskie SZSP na dzień 1 czerwca 1977 liczyło 15,7 tys. członków, w tym 595 studentów było członkami bądź kandydatami PZPR. Zob. AKWPZPRwL, Informacja o Wojewódzkiej Organizacji SZSP w środowisku lubelskim, sygn. 100/VII/22, t. 3(1977), k. 65.

[398](#) J. Krupski, Kazali mi nie podskakiwać..., s. 12.

[399](#) AIPNOL, Pilny i tajny telefonogram do Wydziału VI i III Biura C Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, sygn. 020/608, k. 4.

[400](#) „Spotkania” nr 3(kwiecień 1978), edycja paryska, s. 131.

[401](#) „Spotkania” nr 6(styczeń 1979), edycja paryska, s. 396.

[402](#) Rozmowa telefoniczna z J. Krupskim z 18.10.2002, (notatka w zbiorach autora); Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 376, 380, 472.

Kolejna rewizja w lubelskim mieszkaniu Krupskiego miała miejsce 25 kwietnia 1980 roku. Rewizją kierowali inspektorzy Gałka i por. Kufel. W tym samym roku Krupski został aresztowany przez MO na 24 godziny po wiecu w Sandomierzu w obronie Jana Kozłowskiego zaangażowanego w niezależny ruch chłopski.

O wprowadzeniu stanu wojennego Krupski dowiedział się w Warszawie. Od 13.12.1981 ukrywał się. 22.10.1982 został aresztowany przed blokiem na osiedlu Piaski w Warszawie i osadzony w pałacu Mostowskich. W zasadzce na Krupskiego w Warszawie brał udział kpt. Grzegorz Piotrowski. Po dwóch dniach oficerowie SB z Lublina – Berger i Bogusz – przewieźli Krupskiego do jego rodzinnego miasta usiłując przekonać go do zalegalizowania „Spotkań”, między innymi obiecywali ograniczenie cenzury. W Lublinie współtwórca Niezależnego Pisma Młodych Katolików otrzymał decyzję o internowaniu i trafił do więzienia przy ulicy Zemborzyckiej. W uzasadnieniu decyzji o internowaniu Krupskiego, Komendant Wojewódzki MO napisał: „zagroziłoby bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu przez to, że czynnie działając w ugrupowaniach antysocjalistycznych, nawoływał do nieposłuszeństwa ustawom i innym prawnym rozporządzeniom naczelnych organów państwowych.” Z internowania został zwolniony 7.12.1982.

20.01.1983 roku przed księgarni ORPAN w Pałacu Kultury dzisiejszy wiceprezes IPN-u został po raz kolejny aresztowany. Tym razem przez por. Szewerę i czterech jego ludzi. Został wywieziony do Puszczy Kampinowskiej i obłany żrącą substancją – fenolem, w wyniku czego został bardzo poważnie poparzony.

[403](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 523.

[404](#) J. Krupski, Kazali mi nie podskakiwać...s.12-13; AKWPZPRwL, Informacja o aktualnych nastrojach w środowiskach pracowników i studentów lubelskich wyższych uczelni, nauczycielstwa oraz głównych dyskutowanych problemach, teleks do KC nr 124 z 3.06.1980, sygn. 100/VII/31, t. 19, k. 6-7;

Na rozprawę J. Kozłowskiego do Sandomierza przyjechały dwie grupy: z Lublina (głównie studenci i młodzi pracownicy KUL) i z Warszawy (KOR). W sumie około 50 osób. Po rozprawie w pobliżu dworca PKP SB aresztowała dwie osoby. Gdy tłum zgromadził się w pobliżu Komendy MO milicjanci spacyfikowały zgromadzonych i rozwieźli ich do aresztów. Wszyscy zostali aresztowani na 24 godziny.

[405](#) AIPNOL, Decyzja nr 225/82 o internowaniu Janusza Krupskiego z dn. 21.10.1982 r., sygn. 23/166 (35/82), k. 3; Tamże, Decyzja o uchyleniu internowania J. Krupskiego z dn. 7.12.1982 r., k. 4.

[406](#) J. Krupski, Wstęp..., s.11-12; AIPNOL, Wykaz internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego, sygn. 020/638 (II 10190), t. 8, k. 5.

[407](#) A.Kunicka-Goldfinger, M. Kunicki-Goldfinger, Janusz Krupski, dz. cyt., s. 187. Por. AIPNOL, Notatka służbowa dot. rozmowy przeprowadzonej z J. Stepkiem przez por. A. Bogusza i ppor. L. Delektę z dn. 25.01.1983, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 190-191.

Sam Janusz Krupski w ten sposób wyraził się o inwigilacji służb specjalnych PRL:  
„Myślę, że byłem inwigilowany przez cały czas mojej aktywnej działalności antykomunistycznej tj. od 1973 roku, kiedy byłem jednym ze współorganizatorów protestu studentów KUL przeciwko zmianom w organizacjach młodzieżowych w PRL i próbie wprowadzenia SZSP na KUL. Byłem też rozpracowywany przez specjalną komórkę MSW tzw. Sekcję „D” i jej naczelnika kapitana Grzegorza Piotrowskiego.”

Poproszony o podanie szczegółów stwierdził: „szczegółów nie znam, bo nie zapoznałem się jeszcze ze swoją „teczką”. Mogę natomiast powiedzieć, że ta inwigilacja była intensywna – najprawdopodobniej moje lubelskie mieszkanie przy ulicy Gospodarczej było pod stałą obserwacją, zapewne też były w nim zainstalowane podsłuchy. Często spotkałem się z obserwacją prowadzoną z samochodów. Zapewne nie małą rolę pełnili w tym agenci SB np. miałem specjalnie przydzielonego do mnie „opiekuna” w czasie pielgrzymki akademickiej na Jasną Górę w sierpniu 1982 r.”

Nie można zapomnieć o agentach i współpracownikach SB w gronie przyjaciół czy też współpracowników J. Krupskiego. Przyczyniły się one m.in. do przechwycenia przez SB jednego z lubelskich powielaczy i transportu sprzętu poligraficznego z Paryża. Śledztwo prowadzone w 1995 roku w sprawie sprawców porwania Krupskiego w styczniu 1983 roku (udowodniono, że porwaniem kierował kpt. Piotrowski przy współpracy komórki „D” Departamentu IV MSW) wykazało, że Elżbieta Nalewczyńska, udzielająca się wcześniej w Sekcji Kultury Warszawskiego KIK-u i warszawskim środowisku „Spotkań” była tajnym współpracownikiem SB, a jej serdeczna przyjaciółka Hanna Borucka oficerem SB na etacie niejawnym.

Współpracownik „Spotkań”, **Jan Michał Krzemiński** na pytanie, czy był inwigilowany przez SB odpowiedział z zastrzeżeniem, że „być może tak.” Przywołuje dwa przypadki zetknięcia z, prawdopodobnie, tajnymi współpracownikami aparatu bezpieczeństwa. W Malborku, gdzie po dzień dzisiejszy mieszka, do jego sąsiadów dotarła osoba podająca się za studentkę z KUL-u, która poszukiwała Krzemińskiego pod jednym z pseudonimów. Niestety Krzemiński nie pamięta daty tego wydarzenia, ale podejrzewał że ta osoba mogła być związana z SB.

[408](#) Relacja pisemna Janusza Krupskiego z 01.04.2003, s. 2, (w zbiorach autora).

[409](#) Tamże, s. 3.

[410](#) J. Krupski, Wstęp..., s. 15.

[411](#) Relacja pisemna Jana Michała Krzemińskiego z 10.06.2002, s. 2, (w zbiorach autora).

[412](#) Tamże, s.2

Z kolei w Gdańsku, zatrudniony w Bibliotece Gdańskiej PAN, oficer SB Janusz Molka zadawał Krzemińskiemu pytania na temat ślubu redaktora naczelnego lubelskich „Spotkań” Janusza Krupskiego. Krzemiński uważa, że tym pytaniem oficer prawdopodobnie chciał ustalić, czy Krzemiński utrzymuje kontakty z Krupskim, którego wówczas poszukiwano.

Ze „Spotkaniem” aktywnie związany był student a następnie doktorant KUL, **Józef Lewicki**. Służba Bezpieczeństwa posiadała na temat jego osoby informacje przede wszystkim od tajnych współpracowników. Donosił na niego w 1982 r. TW „Grzegorz”, który przekazywał SB notatki z ich rozmów: „J. Lewicki stwierdził, że mają już przygotowane do kolportażu specjalne wydanie (wojenne) „Spotkań””. TW „Grzegorz” przypuszczalnie sam działał w opozycji lub był jej sympatykiem. Wówczas Lewicki był doktorantem KUL, więc ten TW mógł wywodzić się i z tego środowiska. Prawdopodobnie należy wykluczyć, że „Grzegorz” był jednym z aktywnych „Spotkaniowców”, bowiem wówczas nie pytałby się o druk pisma, bo sam o nim by wiedział jako redaktor. Inwigilacja osoby Józefa Lewickiego, któremu SB nadała pseudonim operacyjny „Lakier”, polegała m.in. na rewizjach, przesłuchaniach, śledzeniu. Były więc to formy znane i powszechne.

Rewizja wynajmowanego pokoju doktoranta Lewickiego przy ulicy Chrobrego miała miejsce 24.04.1982 roku. Celem przeszukania pokoju było zakwestionowanie nielegalnych materiałów o treści antysocjalistycznej. Milicjanci odebrali wówczas broszurę „Dokąd idziesz Polsko” oraz znaczek z napisem „Konfederacja Polski Niepodległej”.

Po tym wydarzeniu za redaktorem Lewickim podążała tajna grupa obserwacyjna kierowana przez kpt. T. Kryka i ppłk L. Graczyka z Wydziału IV „B” KW MO w Lublinie. Warto zaznaczyć, że wyżej wymienieni funkcjonariusze kierowali Wydziałem odpowiedzialnym z tajną obserwacją przez cały czas trwania sprawy o kryptonimie „Redaktorzy”. W Archiwum IPN w Lublinie znajdują się komunikaty z obserwacji

Lewickiego z 22,24,25,26 kwietnia oraz 18 i 14 czerwca 1982 roku.  
W tym samym roku kpt. Józef Sokołowski podpisał postanowienie o zakazie wydania dokumentu paszportowego Józefowi Lewickiemu na okres dwóch lat.

[413](#) Tamże, s. 2-3. Ślub Krupskiego z Joanną Puzyrą, studentką psychologii KUL miał miejsce jesienią 1983 roku.

[414](#) AIPNOL, Wyciąg z doniesienia TW ps „Grzegorz” z dn. 08.04.1982, za zgodność podpisał por. A. Bogusz, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 58.

[415](#) AIPNOL, Protokół przeszukania pokoju zajmowanego przez Józefa Lewickiego z dnia 24.04.1982 podpisane przez kpt. Stanisława Szaconia z KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 61-63.

[416](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej w dn. 22, 24, 25, 26. kwietnia oraz 18 i 24 czerwca 1982 za Józefem Lewickim, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 64-66 i 68-70.

[417](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę Józefa Lewickiego do wszystkich krajów świata w okresie od 26.07.1982 do 26.07.1984 podpisane przez kpt. Józefa Sokołowskiego, zastępcę naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 71.

Doktorant Lewicki wzywany był również w listopadzie 1982 do gmachu KW MO, gdzie pytany był o losy i aktualną działalność pisma i grupy „Spotkania”. Świadczy to o tym, że funkcjonariusze SB doceniali jego rolę w „Spotkaniach”. Według notatki sporządzonej przez ppor. L. Delektę miał on stwierdzić: „wydawnictwo „Spotkania” przestało istnieć. Janusz Bazydło przestał się liczyć, a jedyną osobą, która mogłaby wydawać „Spotkania” to Krupski a on jest teraz internowany.”

Również w grudniu 1983 roku Lewicki przebywał w pomieszczeniach Komisariatu I MO w Lublinie. Był tam przesłuchiwany. Podczas tego pobytu z jego notesu zostały przepisane przez funkcjonariuszy kontakty Lewickiego: adresy i numery telefonów m.in.: J. Admczyka, Jana Droba, W. Chudego, J. Kłoczowskiego, J. Krupskiego, T. Konopki z warszawskiego oddziału „Spotkań”, Z. Kozickiego.  
Nie oznacza to, że zarekwirowane adresy zdekonspirowały wyżej wymienionych. Ich nazwiska i działalność była bowiem znana SB dużo wcześniej.

Funkcjonariusz z lubelskiego Wydziału IV KW MO podobne formy inwigilacji (wielokrotne zatrzymywania i wezwania na przesłuchania ze względu na działalność opozycyjną) zastosowali w stosunku do studenta KUL, **Pawła Nowackiego**. W charakterze świadka został on wezwany w 1976 roku do osobistego stawienia się do lokalu Komisariatu IV Milicji Obywatelskiej przy ul. Lipowej w Lublinie. Natomiast 11

marca 1978 roku w mieszkaniu wynajmowanym przez M. Zulaufa i Pawła Nowackiego w Lublinie przy ulicy Skołuby wpadło w ręce milicjantów 80 ryz papieru, elektryczna maszyna do pisania, około 1000 kalek hektograficznych i 60 egzemplarzy drugiego numeru „Spotkań”. Paweł Nowacki był przetrzymywany przez kilka godzin i był przesłuchiwany. Prokurator Wojewódzki Leszek Bednarski w uzasadnieniu zatwierdzenia przeszukania mieszkania i zatrzymania niniejszych przedmiotów stwierdził że: „czynność prawna, będąca przedmiotem niniejszego zatwierdzenia, jest uzasadniona okolicznościami mającymi na celu ustalenia przesłanek wskazujących na fakt zaistnienia przestępstwa i koniecznością zabezpieczenia dowodów”. Ta rewizja i przechwycenie tak bardzo dużej ilości materiałów służących do produkcji literatury bezdebitowej to jeden z nielicznych przypadków, jakie można zaliczyć do sukcesu lubelskiej SB w tamtym okresie. Inne rewizje kończyły się bowiem zarekwirowaniem pojedynczych publikacji o charakterze antysocjalistycznym.

[418](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z doktorantem KUL Józefem Lewickim z dn. 09.11.1982, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 75.

[419](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. J. Lewickiego z dn. 15.12.1983 podpisana przez ppor. L. Delektę, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 80-84.

[420](#) Wezwanie, Komisariat IV Milicji Obywatelskiej w Lublinie, Nr akt. 84/76, (kserokopia w zbiorach autora).

[421](#) Wniosek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr RSD II Ds. 115/77 do Prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie o zatwierdzenie przeszukania dokonanego przez organa MO w dniu 11 marca 1978 roku o godz. 9.00 u Ob. Pawła Nowackiego, Warszawa 14 marca 1978 roku, (kserokopia w zbiorach autora); AIPNOL, Notatka urzędowa dot. Pawła Nowackiego sporządzona przez K. Chabrowskiego, funkcjonariusza KW MO z sierpnia 1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 96. Por. „Spotkania” nr 3(kwiecień 1978), edycja paryska, s.131.

Redaktor Nowacki ubiegał się w 1977 roku o uzyskanie wpisu do dowodu osobistego uprawiającego do przekroczenia granicy PRL. W tej sprawie rozmawiał ze st. sierż. S. Barczakiem z KM MO we Wrześni, a chciał wyjechać do Pragi Czeskiej lub Budapesztu w celu „zwiedzenia wystawy sztuki impresjonistycznej.” Starał się on wielokrotnie o wydanie paszportu celem wyjazdu czasowego do Kanady i Francji. Odpowiednie wnioski złożył we wrześniu 1979 roku i w październiku 1981 roku. Wszystkie wnioski o wydanie dokumentu paszportowego zostały załatwione odmownie. Na nic się zdały odwołania od decyzji naczelnika Wydziału Paszportowego KW MO w Poznaniu do MSW w Warszawie.

Rewizje w mieszkaniu Nowackiego, tym razem przy ulicy Lipińskiego w Lublinie, miały miejsce również w stanie wojennym. 11 kwietnia 1983 roku inspektorzy Jan

Woś, Zdzisław Muszyński i Andrzej Sójka z KW MO w Lublinie dokonali przeszukania mieszkania i zarekwirowali maszynę do pisania i literaturę bezdebitową, m.in.: „Mit socjalizmu – sowiecka teraźniejszość”, „Polski kształt dialogu” czy też „Who’s who What’s what in Solidarność”. Zastępca prokuratora rejonowego w Lublinie J. Olszewski w uzasadnieniu zatwierdzenia przeszukania mieszkania i zatrzymania niniejszych przedmiotów stwierdził, że: „ponieważ istniało uzasadnione podejrzenie, że Paweł Marian Nowacki przechowuje w miejscu swojego zamieszkania znaczne ilości literatury bezdebitowej z zamiarem jej rozpowszechniania, przeszukanie a także zakwestionowanie takich wydawnictw było uzasadnione.”

Po tej rewizji Nowackiego przewieziono na przesłuchanie do budynku KW MO w Lublinie. Rozmowę prowadził ppor. L. Delekta, który w notatce z tego przesłuchania napisał: „na moje próby podjęcia tematów dotyczących „Spotkań”, Nowacki odpowiedział, że na ten temat nie ma nic do powiedzenia lub, że nie chce o tym rozmawiać.”

Na Nowackiego donosił w 1984 r. „Stanisław”. Ten TW rozmawiał z żoną Nowackiego, Małgorzatą, którą wypytywał w jednej z rozmów o działalność Nowackiego w stanie wojennym, o to gdzie się ukrywał i u kogo. Rewizje w dalszym ciągu miały miejsce w mieszkaniu Pawła Nowackiego przy ulicy Kameralnej. 28 sierpnia 1985 roku podporucznik Henryk Babiarz z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie dokonał przeszukania i odebrał przedmioty mające związek z opozycją m.in.: książkę „Rozmowy polskie latem 1983 roku”, czy też zaświadczenie, że Jan Wasilewski i Paweł Nowacki pracowali przy redagowaniu „Informatora RI”.

Studentowi filologii polskiej KUL, **Krzysztofowi Paczuskiemu** SB nadała pseudonim operacyjny „Paczka”. Był on wzywany na przesłuchania do KW MO w Lublinie. 23 lipca 1979 roku w rozmowie z ppor. Krzysztofem Chabrowskim pytany był o udział w redagowaniu bezdebitowego pisma zatytułowanego „Spotkania”. Paczuski w relacji podporucznika stwierdził iż: „niewiele ma wspólnego ze „Spotkaniami”, umieścił w nim trzy wiersze, a jeżeli SB twierdzi inaczej to niech mu to udowodni. Bliższych informacji na temat działalności grupy „Spotkania” udzielać nie chciał, przemilczając zadawane pytania bądź zbywając ogólnikami.”

[422](#) AIPNOL, Odpowiedź na depezę z dn. 20.12.1977 dot. studenta KUL Pawła Nowackiego podpisane przez ppłk E. Giera, naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 87-89.

[423](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę do krajów kapitalistycznych Pawłowi Nowackiemu w okresie od 15.08.1979 do 15.08.1981, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 93; Zawiadomienie o odmownej decyzji wydania paszportu celem wyjazdu do Kanady i do Francji, Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, Naczelnik Wydziału Paszportowego, Eapo 89549, Poznań 05.09.1979 r. i 29.10.1981 r., (kserokopie w zbiorach autora).

[424](#) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Naczelnik Wydziału Biura Paszportów, Warszawa 22.12.1981, (kserokopia w zbiorach

autora).

[425](#) Pokwitowanie z przeszukania mieszkania u Pawła Nowackiego z 11.04.1983 r. wystawione przez insp. Jana Wosia z KW MO w Lublinie, sprawa RSD Nr 1Ds. 844/82/5, (kserokopia w zbiorach autora); AIPNOL, Notatka służbowa sporządzona przez insp. Z. Muszyńskiego z Wydziału V KW MO w Lublinie dotycząca przeszukań mieszkalnych i garażu Stanisława Kruka, zięcia P. Nowackiego z dn. 12.04.1983, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 106.

[426](#) Wniosek Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie Nr RSD 55 L. dz. 6-97/83 do Prokuratora Rejonowego dla m. Lublina w Lublinie o zatwierdzenie przeszukania dokonanego przez organa MO w dniu 11 kwietnia 1983 roku o godz. 10.35 u Ob. Pawła Nowackiego, Lublin 13 kwietnia 1983 roku, (kserokopia w zbiorach autora).

[427](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. rozmowy przeprowadzonej z Pawłem Nowackim w dn. 11.04.1983 przez ppor. L. Delektę, mł. inspektora Wydziału IV KW MO w Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 105.

[428](#) AIPNOL, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Stanisław” z dn. 27.04.1984 za zgodność podpisał por. L. Budka, sygn. Lu-020/746 (II 10595), t. 1, k.108.

[429](#) Pokwitowanie z przeszukania mieszkania u Pawła Nowackiego z 28.08.1985 r. wystawione przez ppor. Henryka Babiara z WUSW w Lublinie; Wykaz dowodów rzeczowych Nr 25 zakwestionowanych 28.08.1985 r. o godz. 6.20 w mieszkaniu P. Nowackiego, WUSW Lublin, (kserokopie w zbiorach autora).

[430](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Krzysztofem Paczuskim, figurantem sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktorzy”, przeprowadzona przez popr. K. Chabrowskiego, st. inspektora Wydziału IV KW MO w Lublinie z dn. 28.12.1979, sygn. 020/608, k. 18-19.

Redaktor Paczuski był również obserwowany przez funkcjonariuszy SB. Prawdopodobnie starano się ustalić jego kontakty. Grupą śledczą, która podążała za studentem Paczuskim m.in. w dniu 09.11.1979 i 05.12.1979 roku, kierowali kpt. J. Trykacz, kierownik Sekcji Obserwacyjnej Wydziału B KW MO w Lublinie i pptk L. Graczyk, naczelnik tegoż wydziału.

Ze względu na to, że Paczuski znalazł się w kręgu zainteresowania SB, zastępca komendanta MO ds. Służby Bezpieczeństwa płk Henryk Kamiński, zatwierdził negatywnie wydanie mu dokumentu paszportowego na ewentualny wyjazd za granicę w okresie od 1.11.1977 do 1.12.1979.

SB sprawę operacyjnego rozpracowania dotyczącego Paczuskiego zakończyła w listopadzie 1982 roku w związku z „niepotwierdzeniem zarzutów.” O to wnioskował

ppor. L. Delekta z KW MO w Lublinie.

Ze „Spotkaniem” współpracował **Andrzej Paluchowski**, były dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. W ankiecie przeprowadzonej w grudniu 2002 roku stwierdził na temat inwigilacji: „byłem wielokrotnie przesłuchiwany przez SB. Z reguły „przed” lub „po” podróżach zagranicznych. W okresie od wiosny 1976 do jesieni 1978 byłem objęty zakazem wyjazdów zagranicznych – w wyniku zatrzymania w moim bagażu (po powrocie z Londynu w marcu 1976), kilkudziesięciu książek, które nie miały debitu w kraju.” - Dyrektor Paluchowski był objęty tajną obserwacją. Wiązało się to przede wszystkim z przyjazdami do biblioteki przedstawicieli różnych państw kapitalistycznych, którzy przywozili na potrzeby uczelni podręczniki. Taka sytuacja miała miejsce m.in. 24 stycznia 1983 roku, kiedy to do biblioteki KUL na spotkanie z władzami uczelni i dyrektorem biblioteki przyjechali: attache kulturalny ambasady USA w Warszawie, James Hutcheson (kryptonim operacyjny „Afryt 82”) i nauczyciel Joe Hert.

[431](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji przeprowadzonej za Krzysztofem Paczuskim w dn. 09.11.1979 i w dniu 11.12.1979 na terenie Lublina, sygn. 020/608, k. 16 i 17.

[432](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę Krzysztofowi Paczuskiemu zatwierdzone przez płk mgr Henryka Kamińskiego, sygn. 020/608, k. 6.

[433](#) AIPNOL, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktorzy” dot. Krzysztofa Paczuskiego z dn. 04.11.1982, sygn. 020/608, k. 21.

[434](#) Relacja pisemna Andrzeja Paluchowskiego z 30.12.2002, (w zbiorach autora).

[435](#) AIPNOL, Meldunek operacyjny nr 7/83 z dn. 20.01.1983 podpisany przez mjr Czesława Danielczuka, zastępcę naczelnika Wydziału II KW MO w Lublinie, sygn. 0138/2 (124/4), t. 1, k. 2.

W późniejszym okresie Wydział II WUSW w Lublinie rozpoczął sprawę operacyjnego sprawdzenia dyrektora Paluchowskiego nadając jej kryptonim „Emisariusz”. Powodem wszczęcia tej sprawy było podejrzenie o współudział dyrektora w uruchomieniu kanału przerzutowego nielegalnej literatury z Zachodu i na Zachód dla potrzeb podziemnych struktur organizacyjnych na terenie Lublina. Jednak sprawa ta bezpośrednio nie była związana z działalnością Paluchowskiego w „Spotkaniach”.

Sprawę „Emisariusz” założono w kwietniu 1987 roku po wyniku przeszukania i osobistej kontroli bagażu Paluchowskiego na granicy w grudniu 1986r., gdzie

ujawniono przewóz literatury nie posiadającej debitu w kraju. Rozpoczęto działania operacyjne, wykorzystując m.in. „osobowe źródła informacji”: „Marianna”, „Wanda”, „Kubicki”, „Tadeusz”, „Henryk”, „Gołowski” – wywodzących się przypuszczalnie ze środowiska naukowego KUL.

W jednym z zachowanych do dziś dokumentów w ten sposób charakteryzowano działania Paluchowskiego: „jako dyrektor biblioteki KUL posiada liczne kontakty z Zachodem obejmujące emigracyjne organizacje polonijne z ich radykalnymi przedstawicielami jak również zamieszkałymi tam cudzoziemcami, z którymi łączą figuranta różne, częściowo rozpoznane już związki. Tak szerokie kontakty za granicą ograniczające się początkowo do osób związanych z wydawnictwami i publikacjami nielegalnymi w Polsce przeniosły się następnie na teren kraju i obejmują obecnie wiele osób stanowiących personel dyplomatyczny przedstawicielstw głównych państw NATO w Warszawie. Cudzoziemcy ci są niejednokrotnie związani z działalnością służb specjalnych swoich państw bądź figurują jako ich kadrowi pracownicy.”

Sprawę „Emisariusz” zakończono dopiero 12.12.1989r., odmiennym od wyżej cytowanych słów dyplomatycznym stwierdzeniem: „związki A. Paluchowskiego z zagranicą mają wyłącznie charakter bibliofilski i związane są z jego funkcją jako dyrektora biblioteki oraz przejawianymi zainteresowaniami obejmującymi gromadzenie i wymianę posiadanych zasobów książkowych.”

SOS „Emisariusz” to nie jedyna sprawa wszczęta w stosunku do osoby dyrektora Paluchowskiego. W okresie od 3.12.1985 do 17.04.1987 prowadzono w odniesieniu do współpracownika „Spotkań” sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Bibliotekarz”. Autorowi niniejszej pracy nie udało się niestety dotrzeć do szczegółów tego zagadnienia.

[436](#) AIPNOL, Sprawa operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Emisariusz”, Andrzej Paluchowski, sygn. 020/870 (II 11689).

[437](#) AIPNOL, Kwestionariusz osoby sprawdzanej, Andrzej Paluchowski, funkcjonariusz prowadzący sprawę: por. Tomasz Ostrowski, sygn. 020/870 (II 11689), k. 3; Tamże, Wykaz osobowych źródeł informacji wykorzystywanych w sprawie „Emisariusz”, k. 4.

[438](#) AIPNOL, Analiza sprawy operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Emisariusz” oraz kierunku jej dalszego prowadzenia podpisana przez por. Marka Pawłowicza, starszego inspektora Sekcji I Wydziału II WUSW w Lublinie z dn. 4.04.1989, sygn. 020/870 (II 11689), k. 8.

[439](#) AIPNOL, Analiza sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Emisariusz” przed złożeniem do archiwum z dn. 12.12.1989 podpisana przez M. Pawłowicza, sygn. 020/870 (II 11689), k.13.

Współpracowniczka redakcji Niezależnego Pisma Młodych Katolików, **Teresa Podgórska** była przekonana o tym, że SB poddała ją operacyjnemu rozpracowaniu ze względu na działalność w „Spotkaniach”. Nie rozwinęła jednak tego wątku, ale dodała iż: „z tego co mi wiadomo, tajne służby orientowały się doskonale w działalności „Spotkań.””

**Maciej Sobieraj** z lubelskiego oddziału „Spotkań” na pytanie o inwigilację stwierdził: „jako że działaliśmy (poza drukiem) jawnie i byliśmy studentami a później pracownikami KUL byliśmy pod stałą obserwacją SB. Nasilenie represji w formie inwigilacji nastąpiło szczególnie po wpadce Charzewskiego i podjęcia przez niego współpracy z SB.” Dodał również, że inwigilacja jego osoby przez SB polegała na „obserwacji na uczelni i śledzeniu jego samochodu”

Działalność jednego z liderów grupy „Spotkań”, **Jan Andrzej Stepka** była w zainteresowaniu nie tylko lubelskich struktur aparatu bezpieczeństwa. Służby specjalne PRL nadały mu dwa kryptonimy operacyjnego rozpoznania: „Historyk” (przez KW MO Wydział III SB Krosno) i „Wiktor” (przez KW MO Wydział IV SB Lublin). Inwigilacja osoby Stepka przez SB polegała na tajnej obserwacji, rewizjach w mieszkaniu, przesłuchaniach.

Śledzenie redaktora „Spotkań” miało miejsce m.in. w styczniu i lutym 1980, w kwietniu i maju 1981. Akcjami kierowali kpt. T. Kryk i ppłk L. Graczyk z Wydziału „B” KW MO w Lublinie. W komunikatach z tej obserwacji funkcjonariusze podkreślali często stosowanie samokontroli przez Stepka: „bardzo ostrożny, prowadzi wzmożoną samokontrolę, jadąc taksówką obserwował przechodniów, patrzył cały czas do tyłu.” Prawdopodobnie więc Stepek podejrzewał, że jego działaniami związanymi ze „Spotkaniami” interesują się służby specjalne PRL.

[441](#) Relacja pisemna Teresy Podgórskiej z 20.01.2003, s. 2 i 3, (w zbiorach autora).

[442](#) O Charzewskim zob. przypis nr 366.

[443](#) Relacja pisemna Macieja Sobieraja z 08.11.2002, s. 2, (w zbiorach autora).

[444](#) Tamże, s. 3.

[445](#) AIPNOL, Informacja do Naczelnika Wydziału III KW MO w Lublinie z dn. 29.03.1978 podpisana przez por. Z. Chrzęszcza z Wydziału III KW MO w Krośnie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 130 i tamże, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej w dniach 07.01-12.01.1980 r. za fig. ps. „Wiktor”, k. 131.

[446](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej za figurantem ps. „Wiktor” w dniach 12.02-16.02.1980 w m. Lublinie, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 135-136.

Obok tajnej obserwacji stosowano w przypadku osoby Stepka rewizje. Przeszukanie pomieszczeń mieszkalnych należących do niego przy ulicy Droga Męczenników Majdanka miało miejsce 25 czerwca 1980 roku. Wówczas funkcjonariusze nie zastali go, ale były za to w tym czasie inne osoby związane z opozycją: Anna Buksińska z Częstochowy i Wojciech Butkiewicz z Suwałk, współpracownik lubelskich „Spotkań”. Znalaziono przedmioty związane z opozycyjnym podziemiem: 12 egzemplarzy literatury bezdebitowej m.in. pisma „Gospodarz”, „Placówka” i opracowanie „Niezależny Ruch Chłopski”.

W kręgu osób związanych ze Stepkiem i jego żoną Iloną (w dokumentach SB pseudonim „Stal”), przebywali tajni współpracownicy Służby Bezpieczeństwa o kryptonimach: „Marcin”, „Ozon”, „Stanisław”, którzy donosili na nich w okresie od 1977 do 1982. M.in. TW „Ozon” przekazał wiadomość, że kontakty ze Stepkiem utrzymuje Jan Drob, który udziela pomocy redaktorowi „Spotkań” przy różnych okazjach m.in. w przypisywaniu materiałów. Ten przykład donosicielstwa wskazuje, że agentura działała dobrze, nawet w warunkach utrzymywania metod konspiracji ze strony redaktorów „Spotkań”. Potwierdzają to zachowane do dziś dokumenty byłej SB: „fakt utrzymywania kontaktów wyżej wymienionych utrzymywany jest w tajemnicy a w przypadku gdy pośredniczy między nimi osoba trzecia wówczas posługują się ustalonymi wcześniej hasłami.”

Po wprowadzeniu stanu wojennego Stepek ukrywał się. W tym czasie nie zrezygnował z działalności opozycyjnej i jak odnotowano w jednym z zachowanych do dziś dokumentach: „Stepek nawiązał kontakt listowny z obywatelem Polski Piotrem Jeglińskim, współpracownikiem Instytutu Literackiego w Paryżu, a jednocześnie korespondentem Rozgłośni Radia Wolna Europa, poprzez którego przekazuje do obcych ośrodków, prowadzących działalność przeciwko PRL, fałszywe wiadomości mogące wyrządzić poważne szkody interesom państwa.”

[441](#) AIPNOL, Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych przez kpt. Mariana Zdybieckiego z KW MO w Lublinie u Jana Stepka zam. Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka z dn. 25.06.1980, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 141-142.

[442](#) AIPNOL, Notatka urzędowa dot. Jana Stepka uzyskana od TW ps „Ozon” z dn.15.10.1981 za zgodność podpisał ppor. Ryszard Jedut z Wydziału IV KW MO Lublin, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 150.

[443](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. przekazywania fałszywych wiadomości obcemu ośrodkowi za granicą sporządzona przez ppor. R. Jeduta z dn. 17.04.1982, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 169.

Redaktor Stepek został internowany 23.09.1982 roku a zwolniony 5.11.1982, bowiem wyraził akces wyjazdu wraz ze swoją rodziną na pobyt stały do jednego z krajów kapitalistycznych (Francja).

W zainteresowaniu lubelskiej Służby Bezpieczeństwa znajdował się także student polonistyki KUL, **Stefan Szaciłowski**. Służby specjalne PRL nadały mu kryptonim operacyjny „Szach”.

W mieszkaniu redaktora Szaciłowskiego, przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 8 w Lublinie, 16 funkcjonariuszy MO przeprowadziło 17 stycznia 1978 r. rewizję. Zabrano 43 pozycje, w tym 3 maszyny do pisania, pojedyncze egzemplarze niezależnych wydawnictw krajowych i 81 matryc powielaczowych z materiałami do drugiego numeru „Spotkań” oraz 70 czystych kalek matrycowych. Nakaz rewizji, podpisany przez zastępcę prokuratora A. Gumiełę, motywował ją poszukiwaniem „przyrządów do powielania.” Przedmiotów takich nie znaleziono. Po rewizji przewieziono S. Szaciłowskiego i znajdującą się tam wówczas studentkę psychologii KUL - Bożenę Balicką do KM MO, gdzie usiłowano poddać ich przesłuchaniu.

Po około 2 godzinach oboje zwolniono. Z kolei 20 stycznia tego samego roku funkcjonariusze MO wkroczyli raz jeszcze do mieszkania S. Szaciłowskiego dokonując rewizji, ale nie zabierając niczego.

Kolejna rewizja w mieszkaniu redaktora Szaciłowskiego miała miejsce 21 listopada 1978 roku. Tym razem nakaz rewizji wydała Naczelną Prokuratura Wojskowa. Po dokonaniu rewizji, Szaciłowskiego przewieziono do KW MO w Lublinie i poddano przesłuchaniu, gdzie rozpytywano go o kontakty z Piotrem Jeglińskim, którego oskarżono o współpracę z obcym wywiadem. Finał tego przesłuchania miał miejsce w warszawskiej Prokuraturze Wojskowej w dniach 23 marca - 5 kwietnia 1979 roku, gdzie oprócz Szaciłowskiego w sprawie Piotra Jeglińskiego przesłuchiwanymi byli Krupski, Butkiewicz, Nowacki i Zulauf. 10 listopada 1979 roku S. Szaciłowski został zatrzymany, po wcześniejszej rewizji w jego mieszkaniu, na 48 godzin w KW MO w Lublinie.

[450](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. rozmowy przeprowadzonej z J. Stepkiem przez por. A. Bogusza i ppor. L. Delektę z dn. 25.01.1983, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 190-191.

[451](#) AIPNOL, Komunikat nr 5 z obserwacji przeprowadzonej w dn. 20.12.1977 za figurantem ps. „Róża”, sygn. 020/746 (II 10595), t. 2, k. 73. Autorowi niniejszej pracy nie udało się ustalić kim był, albo była „Róża”. Pewne jest jednak, że kontakty z nim/nią utrzymywał Zdz. Bradel, a on/ona sam/a bywał/a w mieszkaniu S. Szaciłowskiego na ulicy Skłodowskiej w Lublinie.

[452](#) „Spotkania” nr 1-2(1977-1978), edycja paryska, s.170; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników..., s.224.

[453](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 328 i 380.

[454](#) Tamże, s. 450.

Stefan Szaciłowski podejrzewa dziś, że mógł być inwigilowany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Stwierdził iż: „mogły zdarzyć się w mieszkaniu podsłuchy, kontrola korespondencji”. Dodał również: „efektem inwigilacji było kilka rewizji w latach 1978-1979 i wreszcie internowanie z 12 na 13 grudnia 1981 roku”. W ośrodku dla internowanych we Włodawie przebywał do 24 lipca 1982 roku.

W aktach SOR kryptonim „Redaktorzy” występuje osoba **Mariusza Szewczyka**. Charakteryzowano go jako tego, który „przewoził w samochodzie marki fiat 126p maszynę do powielania będącą w dyspozycji MKZ NSZZ „Solidarność” w Puławach w marcu 1981 roku do Grabówka, dla ks. Juraka”. Ppłk. Aleksander Chochorowski, zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa, w związku z faktem wszczęcia tej sprawy przeciwko studentowi Szewczykowi wydał zarządzenie zabraniające mu wyjazdu za granicę PRL na dwa lata w okresie lipiec 1982-84.

Redaktor **Jan Krzysztof Wasilewski** na pytanie o formy inwigilacji tak stwierdził: „Myślę, że próbowano ustalić moje „kontakty”, więc je starannie ukrywałem i chroniłem. Nikt przeze mnie nie wpadł, więc raczej byłem skuteczny. Miały miejsce wielokrotne nachodzenie w domu, przeszukania i wezwania na rozmowy, zaś po 13 grudnia 1981 roku spędziłem pół roku w areszcie.”

**Jolanta Wasilewska** z kolei tak odpowiedziała na pytanie o inwigilację jej osoby przez służby specjalne PRL: „Rewizje w moim mieszkaniu i przesłuchania na komendzie przy ulicy Narutowicza, które trwały kilka godzin, miały miejsce się przez cały czas trwania stanu wojennego, średnio dwa razy w miesiącu. Grożono mi na przesłuchaniach oddaniem dzieci do domu dziecka. W pierwszej połowie 1983 roku zmuszono mnie do podpisania deklaracji o nie przynależności do „Solidarności”. W 1985 roku dokonano przeszukania i osobistej rewizji na granicy przed i po powrocie z Paryża.”

[449](#) Relacja pisemna Stefana Szaciłowskiego z 9.01.2003, (w zbiorach autora); AIPNOL, Wykaz internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego, sygn. 020/638 (II 10190), t. 8, k. 5. W tym wykazie podano że Szaciłowskiego zwolniono z internowania 17 września 1982 roku. Zob. S. Szaciłowski, Ocalone z kipsiszu. 13 grudnia 1981 – 24 lipca 1982, Lublin 1990.

[450](#) AIPNOL, Informacja do Naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie dot. Mariusza Szewczyka z 25.03.1981 podpisana przez

[451](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę do wszystkich krajów świata M. Szewczykowi w okresie 26 lipiec 1982 do 26 lipca 1984, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 117.

[452](#) Relacja pisemna Jana Krzysztofa Wasilewskiego z 26.03.2003, s. 2 i 3, (w zbiorach autora); AIPNOL, Wykaz internowanych Regionu Środkowo-Wschodniego, sygn. 020/638 (II 10190), t. 6, k. 41.

[453](#) Relacja pisemna Jolanty Wasilewskiej z 26.03.2003, s. 2 i 3, (w zbiorach autora).

Pracownikowi naukowemu KUL, **Bożenie Iwaszkiewicz-Wronikowskiej**, aktywnej działaczce środowiska „Spotkań”, SB nadała dwa kryptonimy operacyjne: „Konspiratorka” i „Iwa”.

Kryptonim „Konspiratorka” dotyczył SOS mieszkania Wronikowskiej wszczętej w 1979 r., gdzie odbywały się spotkania i dyskusje osób związanych z opozycją, natomiast kryptonim „Iwa” to sprawa tajnej obserwacji Wronikowskiej, przeprowadzonej m.in. w grudniu 1979 i w maju i czerwcu 1980 roku. Grupą obserwacyjną kierowali kpt. T. Kryk i ppłk L. Graczyk.

Profesor Wronikowskiej zastrzeżono wiele razy wydanie dokumentu paszportowego na wyjazd do „krajów kapitalistycznych”. Postanowienie takie wydawano na dwa lata. W uzasadnieniu zakazu opuszczania granic PRL mjr Edward Hawryło napisał: „wymieniona jest figurantką sprawy operacyjnego sprawdzana kryptonim „Konspiratorka”, a w jej mieszkaniu odbywają się nielegalne zebrania grup uprawiających działalność antysocjalistyczną.” Przed aktywnością w „Spotkaniach” redaktor Wronikowska wiele razy wyjeżdżała poza granice PRL, także do państw na Zachodzie. Ta sytuacja zmieniła się po wszczęciu SOR przeciwko profesor Wronikowskiej. Zgoda na opuszczenie granic państwa na dłuższy czas mogłaby wzbudzić podejrzenie w opinii kierownictwa Wydziału IV SB KW MO w Lublinie i sprawiłaby zmianę adresu Klubu dyskusyjnego „Spotkań”, w którym skutecznie zainstalowano podsłuch pokojowy i podsłuch telefoniczny, a w sąsiedztwie pozyskano „osobowe źródła informacji.”

Na Wronikowską donosił w 1981 r. TW o kryptonimie „Grzegorz”, który informował SB o odbywających się spotkaniach i dyskusjach w jej domu przy ulicy Strzeleckiej. Lubelskie służby specjalne PRL podjęły plan „zlokalizowania w domu zamieszkałym przez figurantkę lub w pobliżu osobowe źródła informacji.”

[460](#) AIPNOL, Komunikat z obserwacji tajnej przeprowadzonej w dniach 12, 14.12.1979 i 29, 30, 31.05. i 3, 4.06. 1980 za B. Iwaszkiewicz Wronikowską, ps. „Iwa”, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 234, 243-244, 245.

[461](#) AIPNOL, Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę do krajów kapitalistycznych B. Iwaszkiewicz-Wronikowskiej w okresie od 1.06.1979 do 1.06.1981 i od 26.07.1982 do 26.07.1984, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 227 i 251.

[462](#) Szerzej o Klubie dyskusyjnym „Spotkań” zob. rozdział II.

[463](#) AIPNOL, Plan czynności operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia B. Iwaszkiewicz-Wronikowskiej z dn. 25.04.1979, k. 219-222.

TW „Grzegorz” posiadał dobre rozeznanie o charakterze tych spotkań. Znany był mu także znak ostrzegawczy stosowany przez uczestników tych zebrań w razie zagrożenia np. ze strony SB. Prawdopodobnie więc był „Grzegorz” jednym z uczestników tego Klubu dyskusyjnego. Z kolei TW o pseudonimie „Wanda” dostarczał wiadomości organom specjalnym z „miejsca pracy” B. Wronikowskiej, czyli z KUL. Pseudonim TW „Wanda” figuruje również w ewidencji „osobowych źródeł informacji” w SOS „Emisariusz” wszczętej przeciwko byłemu dyrektorowi biblioteki KUL, A. Paluchowskiemu. Wynika więc, że TW „Wanda” wywodził się ze środowiska KUL, bardziej prawdopodobne jest, że był on pracownikiem naukowym uczelni, niż jej studentem.

Kontrolą organów bezpieczeństwa został również objęty mąż B. Wronikowskiej, **Janusz**, oficer żeglugi. KW MO w Szczecinie na prośbę mjr E. Witucha ustalała ewentualne kontakty Wronikowskiego z grupami antysocjalistycznymi na terenie miasta Szczecina i także ustalała czy w trakcie rejsów nie przemycił do kraju środków technicznych służących do produkcji nielegalnej literatury i czy nie pełnił roli łącznika pomiędzy „wrogimi ośrodkami ideologicznymi na Zachodzie, a antypaństwowymi grupami działającymi w kraju.”

Współpracowniczka redakcji „Spotkań”, **Maria Wrzeszcz**, stwierdziła iż nigdy bezpośrednio nie została zatrzymana przez służby specjalne PRL ze względu na działalność opozycyjną jaką prowadziła. Dodała jednocześnie iż „byłam bardzo ostrożna we wszystkich kontaktach, rozmowach.”

Drukarz „Spotkań”, **Michał Zulauf**, został zarejestrowany 6.02.1978 r. przez Wydział IV WUSW w Lublinie jako figurant sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Redaktorzy” ze względu na podejrzenie o kolportowanie bezdebitowych materiałów antysocjalistycznych. Cztery dni po tym wydarzeniu został zatrzymany przez funkcjonariuszy z KW MO w Lublinie i w areszcie prewencyjnym spędził 48 godzin.

SB nadała M. Zulaufowi kryptonim operacyjny „Żelazny”. W nocy 11 marca 1978r. na trasie Warszawa-Lublin w miejscowości Kurów w czasie podróży samochodem Zulauf został zatrzymany przez lubelskich funkcjonariuszy wspólnie z P. Nowackim,

Wł. Kłocem i Leszkiem Mądziem. Funkcjonariusze zarekwirowali w samochodzie powielacz. W tym samym dniu dokonano rewizji w mieszkaniu Zulaufa i zabezpieczono znaczną ilość literatury bezdebitowej, papieru oraz środków technicznych służących do produkcji.

Redaktor Zulauf był również przesłuchiwany. Do takiej sytuacji doszło po opisanej wyżej wpadce z powielaczem w dniu 13 marca 1978 r. w gmachu KW MO oraz 15 marca 1978 r. w restauracji „Kalinka” przy ul. B. Bieruta w Lublinie. Autorowi niniejszej pracy nie udało się ustalić nazwiska funkcjonariusza, który rozmawiał wówczas z Zulaufem, bowiem notatka służbowa z tej „rozmowy” nie została podpisana. Prawdopodobnie był nim jednak ppor. Krzysztof Chabrowski, którego nazwisko w dokumentach archiwalnych sprawy „Redaktorzy” ze strony funkcjonariuszy występuje najczęściej. Zostały tam jednak napisane ważne stwierdzenia o wiedzy SB na temat grupy „Spotkań”. Funkcjonariusz miał powiedzieć Zulaufowi: „na temat działalności grupy Zdzisława Bradła wiemy wszystko, ale nie chcemy w stosunku do niektórych ludzi stosować środków radykalnych, bo nie w naszym interesie leży przekreślanie ich planów na przyszłość. A człowieka zniszczyć można przecież bardzo szybko.”

Trudno stwierdzić, czy to była tylko manipulacja, ale na tą czytelną propozycję ewentualnej współpracy M. Zulaufa z SB redaktor „Spotkań” miał odpowiedzieć według relacji funkcjonariusza: „zarzekł się, że całkowicie zrywa z dotychczasową działalnością i nie będzie śledził losów grupy zajmującej się produkcją „Spotkań” przez co nie będzie mógł nic powiedzieć na jej temat.” Notatkę służbową ze spotkania z Zulaufem kończy taka uwaga: „jego kandydatura jako przyszłego TW wymaga jeszcze dużo większego zbliżenia do naszej służby i pozbycia się mentalności człowieka szastającego górnolotnymi ideałami.”

[464](#) AIPNOL, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Grzegorz” z dn. 21.12.1981 podpisał za zgodność por. A. Bogusz, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 250.

[465](#) AIPNOL, Informacja do Naczelnika Wydziału III „A” KW MO w Szczecinie z dn. 8.02.1980 od mjr E. Witucha z KW MO Lublin, sygn. 020/746 (II 10595), t. 1, k. 239.

[466](#) Relacja pisemna Marii Wrzeszcz z 10.01.2003, s. 2, (w zbiorach autora).

[467](#) AIPNOL, Notatka informacyjna dot. Michała Zulaufa, sygn. 0229/800 (II 10354), bp, (mikrofilm).

[468](#) Tamże, Komunikat z obserwacji przeprowadzonej dn. 10.03.1978 za figurantem ps. „Żelazny”, sygn. 020/668 (II 10354), k. 14.

[469](#) AIPNOL, Notatka służbowa dot. M. Zulaufa z sierpnia 1980 roku podpisana przez K. Chabrowskiego, sygn. 0229/800 (II 10354), k. 42, (mikrofilm); Dokumenty Komitetu Obrony Robotników..., s. 246.

[470](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z M. Zulaufem w dn. 15.03.1978, 0229/800 (II 10354), k. 9, (mikrofilm).

[471](#) Tamże.

[472](#) Tamże, k. 7.

Lubelska SB próbowała pozyskać M. Zulaufa do współpracy. Na każdym przesłuchaniu ppor. Chabrowski składał taką propozycję drukarzowi „Spotkań”: „następne spotkanie umówić chciałem na początek przyszłego tygodnia, ale z uwagi na ferie świąteczne wymieniony może wyjechać z Lublina w związku z czym uzgodniliśmy, że zatelefonuje do mnie pod numer służbowy w poniedziałek lub wtorek między godziną 11-12 i ustalimy wówczas miejsce i termin spotkania. Powiedziałem mu, aby przedstawił się imieniem „Marian”, gdyż o moim z nim kontakcie wiedzą jedynie przełożeni, a telefon odebrać może kolega.”

Redaktor Zulauf nie zadzwonił jednak do ppor. Chabrowskiego i na rozmowie w gmachu MSW w Warszawie 26 marca 1978 r., gdzie razem z innymi redaktorami „Spotkań” był przesłuchiwany w sprawie aktywności Piotra Jeglińskiego w Paryżu, stwierdził: „nie uczyniłem tego z bardzo prozaicznej przyczyny, otóż zgubiłem kartkę z podanym numerem telefonu, a inna forma porozumienia z podporucznikiem nie przyszła mi do głowy.”

Analizując zachowane do dziś materiały archiwalne na temat M. Zulaufa nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy ze strony redaktora „Spotkań” było to świadome zbywanie funkcjonariuszy SB i gra na czas, czy rzeczywiście Zulauf rozważał możliwość współpracy: „z zachowania wymienionego i jego wypowiedzi wywnioskować można, że pomimo chętnie utrzymywanych kontaktów z nami nie bardzo skłonny jest do udzielania w szerszym zakresie informacji na temat działalności w grupie Z. Bradla motywując to względami moralnymi. Z drugiej strony wyczuć można jak bardzo zależy mu na pozytywnych kontaktach z władzami, ponieważ zdaje sobie sprawę jak wiele ma do stracenia w przypadku rozliczenia go z dotychczasowej działalności. Utwierdzenie go w tym przekonaniu i podkreślenie możliwości przyścia mu z pomocą w zamian za informacje być może okaże się czynnikiem decydującym w podjętym przez niego stosunku w tej kwestii.”

W lubelskim archiwum IPN ostatnia notatka z rozmowy ppor. Chabrowskiego z M.

Zulaufem w gmachu KW MO pochodzi z 4 kwietnia 1979 roku. Funkcjonariusz SB po raz kolejny zaproponował redaktorowi „Spotkań” współpracę: „oczekiwałbym po prostu określonych informacji.” Na to zaś Zulauf miał odpowiedzieć: „doskonale zdaje sobie sprawę z sytuacji w jakiej się znalazłem i konsekwencji, które mi grożą, jednak uważam, że to co robiłem było słuszne i jestem o tym przekonany.” Chabrowski z kolei w uwagach zanotował: „mocno przyciśnięty do muru na pewno będzie szukać pomocy u nas i w końcu zdecyduje się na współpracę.”

30 kwietnia 1984 r. zaniechano prowadzenia dalszej kontroli figuranta, bowiem redaktor „Spotkań” w 1981 roku wyjechał na Zachód Europy i już nie powrócił do kraju.

[473](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z M. Zulaufem z dn. 17.03.1978, sygn. 020/668 (II 10354), k. 25.

[474](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z M. Zulaufem w gmachu MSW w Warszawie z dn. 26.03.1978, sygn. 020/668 (II 10354), k. 31.

[475](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z M. Zulaufem przez ppor. K. Chabrowskiego w dn. 25.04.1978 r., sygn. 020/668 (II 10354), k. 30.

[476](#) AIPNOL, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z M. Zulaufem z dn. 4.04.1979 r., sygn. 020/668 (II 10354), k. 33.

[477](#) Tamże.

[478](#) Tamże, k. 34.

## 4.2 Środowisko krakowskie i warszawskie

Redakcje pisma „Spotkania” w Krakowie i Warszawie działały na zasadzie współpracy i były nieliczne. Większość z redaktorów Niezależnego Pisma Młodych Katolików w tych miastach była bardziej zaangażowana w inne inicjatywy opozycyjne: KOR, SKS i prawdopodobnie jeżeli byli objęci rozpracowaniem to właśnie z powodu aktywności w wyżej wymienianych grupach, a nie zaś np. z powodu zamieszczenia tekstu w „Spotkaniach”.

Ze środowiskiem krakowskim „Spotkań” związany był **Jacek Adamczyk**.

Był on przeświadczony o tym, że ze względu na swoją działalność był inwigilowany przez SB. Był wielokrotnie wzywany na przesłuchania do Komendy Milicji Obywatelskiej w Krakowie w okresie od 23.12.1981 do 3.05.1982, kiedy to został aresztowany (jak dziś mówi bez związku ze „Spotkaniem”). Przesłuchania nie odbywały się tylko w budynku komendy, ale także w miejscach publicznych. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa grozili redaktorowi Adamczykowi skierowaniem sprawy podejrzenia o działalność na rzecz obcych państw do wydziału kontrwywiadu. W kwietniu 1982 w jego krakowskim mieszkaniu miała miejsce rewizja. Nachodzenia w miejscu jego zamieszkania „zdarzały się często”.

Redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, ksiądz **Adam Boniecki** był również przekonany o inwigilacji jego osoby przez służby specjalne PRL ze względu na działalność opozycyjną. Poproszony o podanie konkretnych sytuacji stwierdził, że „nie wziętem jeszcze materiału z Instytutu Pamięci Narodowej”. Ksiądz Boniecki przyznał jednak, że inwigilacja jego osoby polegała m.in. na „donosach i nagrywaniu kazań”.

Współpracownik „Spotkań”, **Wojciech Oracz** podkreśla dziś, że jego doświadczenia z SB w dużym stopniu dotyczyły powiązań z Józefem Ruszarem. Oracz od czasu działalności w demokratycznym podziemiu miał „około piętnastu przeprowadzek i jego domowe archiwum, w którym mógłby odnotować rewizje czy przesłuchania, nie istnieje”. Pamięta jednak, że w czasie jednego z przesłuchań oficer SB groził mu śmiercią lub utopieniem jego matki.

Rewizja i zatrzymanie redaktora Oracza przez SB miało miejsce m.in. 22 kwietnia 1977 i 4 marca 1980 roku. Natomiast 11 listopada 1977 roku po uroczystej mszy świętej w Katedrze w Krakowie został on wraz z innymi członkami SKS-u zatrzymany w brutalny sposób przez SB: użyto gazów łzawiących, szarpano i kopano, wleczono po ziemi. Zatrzymanych zwolniono po 48 godzinach.

W czasie działalności w krakowskim SKS miał on kontakt z agentem SB, Lesławem Maleszką: „Widywałem go podczas różnych spotkań ludzi związanych z SKS”.

Dziś także Wojciech Oracz nie jest w stanie stwierdzić, czy przesłuchania były związane z działalnością w „Spotkaniach” czy też w innych organizacjach czy grupach (nie zapoznał się jeszcze z teczkami na temat jego osoby w IPN): „Nie jestem w stanie odróżnić czy dla SB byłem działaczem SKS czy KOR czy jeszcze kimś innym. Generalnie muszę dodać, że ja nie należałem do ludzi, którzy za punkt honoru uważali przebywanie w aresztach i na komisariatach. Byłem cenny, gdy potrafiłem coś zrobić a robiłem, gdy nie siedziałem w areszcie.”

Wyrzucenie ze studiów filozoficznych na Uniwersytecie Jagiellońskim wiąże redaktor Oracz z działaniem aparatu bezpieczeństwa. Nie otrzymał on także paszportu, a starał się o niego by móc wyjechać na stypendium na studia w Wiedniu ufundowane przez Episkopat Polski.

[479](#) Relacja pisemna Jacka Adamczyka z 28.05.2002, s. 2-3, (w zbiorach autora).

[480](#) Tamże, s. 3.

[481](#) Relacja pisemna ks. Adama Bonieckiego z 31.05.2002, s. 2, (w zbiorach autora).

[482](#) Tamże, s. 3.

[483](#) Relacja pisemna Wojciecha Oracza z 27.06.2002, s. 3, (w zbiorach autora).

[484](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników..., s. 450 i 506.

[485](#) Lesław Maleszka urodził się 15 listopada 1952 roku w Zakopanem. W latach 1972-1977 studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 1977 w Studenckim Komitecie Solidarności w Krakowie, redaktor niezależnego pisma „Indeks”. Od 1980 roku redaktor „Gońca Małopolski”, pisma Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”, pracownik Biblioteki Jagiellońskiej. W stanie wojennym internowany. Od 1984 r. wychowawca w Pogotowiu Opiekuńczym w Krakowie. 1987-1989 redaktor podziemnego pisma „Bez dekretu”; 1988-1990 redaktor naczelny „Nowohuckiego Biuletynu Solidarności”. W 1989 współtworzył krakowski oddział Gazety Wyborczej. W 1990 w redakcji krakowskiego dziennika „Czas”, następnie zastępca redaktora naczelnego Gazety Krakowskiej. Od 1994 redaktor Gazety Wyborczej. 6 listopada 2001 roku w „Rzeczpospolitej” założyciele krakowskiego SKS-u (m.in. Józef Ruszar) w „Liście Otwartym” poinformowali opinię społeczną, że Lesław Maleszka był współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa. 7 listopada 2001 na łamach Gazety Wyborczej Maleszka przyznał się do współpracy z SB. Zob. J. Morawski, „Ketman” – człowiek bez własnej twarzy, „Rzeczpospolita” 17 listopada 2001. Por. Lesław Maleszka, "Byłem "Ketmanem". Wyjaśnienia Lesława Maleszki na temat jego współpracy z SB, „Gazeta Wyborcza”, 13 listopada 2001.

[486](#) Relacja pisemna Wojciecha Oracza z 1.11.2002, (w zbiorach autora).

[487](#) Tamże;

[488](#) Relacja pisemna Wojciecha Oracza z 27.06.2002, s. 3, (w zbiorach autora).

Organizator krakowskiego oddziału redakcji „Spotkań”, **Józef Ruszar** był również

przeświadczony o tym, że jego osoba była w zainteresowaniu SB. W opinii redaktora Ruszara była to najpierw inwigilacja sporadyczna od 1972 do 1973 roku podczas działalności w Duszpasterstwie Akademickim „Beczka” w Krakowie. Od maja 1977 po śmierci Stanisława Pyjasa do lata 1978 roku przez 24 godziny na dobę towarzyszyły mu 2 samochody i ośmiu funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

J. Ruszar wiedział również o założeniu w 1976 roku podsłuchu w jego krakowskim mieszkaniu. Podaje on także nazwisko jednego z agentów SB w jego najbliższym gronie, który m.in. uczestniczył w zakładaniu podsłuchu. Był to działacz krakowskiego SKS-u w latach 1977-1980 Lesław Maleszka, pseudonim „Ketman”.

W czerwcu i listopadzie 1977 roku przeprowadzono rewizje w mieszkaniu J. Ruszara. Skonfiskowano materiały związane z działalnością KOR-u i SKS-u i maszynę do pisania. Jako końcową datę inwigilacji jego osoby przez SB podaje on rok 1980.

Redaktor Józef Ruszar był inwigilowany przez służby specjalne PRL także podczas odbywania służby wojskowej. W 1978 roku został powołany do Szkoły Oficerów Rezerwy, jednak usunięto go z niej za odmowę złożenia przysięgi wojskowej („tacy jak ty nie mogą być oficerami WP”) i odesłano do jednostki w Trzebiatowie jako szeregowca. Nie można również zapomnieć, że 13 grudnia 1981 J. Ruszar został internowany i do 4 grudnia 1982 roku więziony był w Białołęce, Załężu i Uhercach. Zainteresowanie SB jego osobą brało się z wcześniejszej działalności w DA „Beczka” i SKS w Krakowie, nie zaś bezpośrednio z aktywnością w „Spotkaniach”.

Współpracownik warszawskiego oddziału „Spotkań”, **Krzysztof Dybciak** stwierdził iż, w trakcie swojej działalności zawodowej i obywatelskiej w Instytucie Badań Literackich PAN, na KUL-u i w KIK-ach warszawskim i lubelskim w końcu lat 70. i na początku 80. był obserwowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Dla niego dotkliwe działania represyjne to m.in. nocna rewizja i zabranie wielu publikacji w lutym 1982 roku, odmowa wydania paszportu oraz przechwycenie w 1987 roku maszynopisu książki o współczesnej literaturze polskiej (głównie nurt religijny i emigracyjny). Ta książka miała zostać wydrukowana przez redaktorów „Spotkań”, ale została zabrana przez współpracownika w firmie drukarskiej, prawdopodobnie agenta podstawionego przez SB. Książka ta była oparta na rozprawie habilitacyjnej redaktora Dybciaka obronionej na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL w kwietniu 1986 roku.

Autor licznych tekstów w „Spotkaniach”, ksiądz **Stanisław Olaf Małkowski** podaje kilka przykładów przeszukań jego warszawskiego mieszkania przez funkcjonariuszy SB w latach 1978-1984. Taka rewizja miała miejsce m.in. 8 listopada 1979 roku. Ksiądz został po niej zabrany na dwugodzinne przesłuchanie. Oprócz przeszukań miały także miejsce włamania do mieszkania księdza, jak wówczas orzeciono „przez nieznanych sprawców”.

Ksiądz Małkowski był przeświadczony, że inwigilacja jego osoby przez SB polegała m.in. na kontroli korespondencji, podsłuchu telefonicznym, nagrywaniu kazań księdza, śledzeniu w czasie wyjazdów z Warszawy oraz prób negatywnego nastawienia do księdza kościelnych przełożonych. Funkcjonariusze Służby

Bezpieczeństwa grozili także księdzu zamiarem pozbawienia życia.

Redaktor Krzysztof Dybciak stwierdził, że „jak się żyło w PRL, to się było ciągle inwigilowanym”. Prawdopodobnie tym bardziej jak prowadziło się działalność wyrażającą dezaprobatę dla ówczesnego systemu.

[489](#) Relacja pisemna Józefa Ruzara z 29.05.2002, s. 2-3, (w zbiorach autora).

[490](#) Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s. 131, 189, 201

[491](#) Relacja pisemna Józefa Ruzara z 29.05.2002, s. 2, (w zbiorach autora).

[492](#) J. Skórzyński, dz. cyt., s. 307; Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...,s.288.

[493](#) Relacja pisemna Krzysztofa Dybciaka z 20.05.2002, s. 2-5, (w zbiorach autora).

[494](#) Tamże, s. 452.

[495](#) Relacja pisemna ks. Stanisława Małkowskiego z 11.06.2002, s. 2, (w zbiorach autora).

[496](#) Tamże, s. 3.

[497](#) Relacja pisemna Krzysztofa Dybciaka z 20.05.2002, s. 3, (w zbiorach autora).

Inwigilacja służb specjalnych PRL na działaczach „Spotkań” polegała w przeważającej mierze na rewizjach w mieszkaniach czy też na stacjach z reguły po to, aby zdobyć konkretny materiał informacyjny. Stosowano też tajną obserwację, aby ustalić kontakty osób rozpracowywanych z ewentualnymi nowymi współpracownikami środowiska, nieznanymi jeszcze SB. Rezultatem rewizji były aresztowania, najczęściej na przepisowe 48 godzin, często bez przesłuchania co być może obliczone było na

ewentualny skutek działania destrukcyjnego. Zdarzały się również podsłuchy, pokojowe i telefoniczne, a w przypadku księży nagrywanie kazań i donosy do kurii. Wszystko po to, aby gromadzić informacje na ewentualne działania procesowe, a w konsekwencji tego na skazania na karę więzienia. Liczne rewizje i aresztowania prawdopodobnie miały zastraszyć działaczy pisma i spowodować iż odstąpią oni od działalności antykomunistycznej. Wkroczenie SB do wynajmowanych przez studentów mieszkań czy pokojów wiązało się z wypowiedaniem stancji. Niektórzy z redaktorów i współpracowników „Spotkań” zmieniali stancje kilkanaście razy do roku. Często wezwania na przesłuchania do KW MO w różnych sprawach wysyłano na adres uczelni, co obliczone było na ewentualne wyrzucenie działacza opozycji ze studiów. Jak wynika z zachowanych do dziś dokumentów SOR o kryptonimie „Redaktorzy” inwigilacją w ramach tej sprawy objęto 12 osób. Byli wśród nich: Zdzisław Bradel, Wojciech Butkiewicz, Krzysztof Gębura, Piotr Kałużyński, Zygmunt Kozicki, Józef Lewicki, Paweł Nowacki, Krzysztof Paczuski, Jan Andrzej Stepek, Mariusz Szewczyk, Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska, Michał Zulauf. Osoby te stanowiły główny trzon redakcji „Spotkań”. Z pewnością wiele akt osobowych innych działaczy Niezależnego Pisma Młodych Katolików prowadzonych w ramach tej sprawy zostało zniszczonych. Dowodem na to jest brak dokumentów na temat liderów środowiska „Spotkań”: Janusza Krupskiego i Janusza Bazydło (nie wliczając akt z internowania J. Krupskiego i śledztwa przeciwko J. Bazydło z 1968 r.). Ich nazwiska pojawiają się sporadycznie w aktach operacyjnych innych działaczy, więc mało prawdopodobne jest by nie byli rozpracowywani. Wiadomo natomiast, że w ramach SOR „Redaktorzy” rozpracowywano systematycznie nowe osoby angażujące się w produkcję pisma, a w stosunku do niektórych zaprzestawano dalszego śledztwa.

Informacji na temat aktywności redaktorów „Spotkań” dostarczali służbom specjalnym PRL tajni współpracownicy SB. W SOR o kryptonimie „Redaktorzy” wykorzystano 13 „osobowych źródeł informacji”. Na każdego z wymienionych wyżej redaktorów pisma przydzielonych było od dwóch do trzech TW. Wśród nich byli: „Czesław”, „Stanisław”, „J-23”, „Kazimierz”, „Grzegorz”, „Marcin”, „Ozon”, „Adam”, „Wiktor”, „Krzysztof”, „Miko”, „Witold”, „Wanda”. Wiadomości na temat ich pracy zawarte w aktach tej sprawy to jedynie szczątkowe wyciągi z doniesień. Analiza tych wyciągów pozwala jedynie na stwierdzenie, że musieli być ci TW w gronie osób blisko związanych z działaczami Niezależnego Pisma Młodych Katolików, bowiem znali głównych liderów środowiska „Spotkań” i niejednokrotnie uczestniczyli w rozmowach, czy też dyskusjach na tematy ściśle związane z kwestią druku pisma (np. TW „Stanisław”). Niewykluczone, że część z nich wywodziła się z samego środowiska „Spotkań” (np. TW „Grzegorz” znał znak ostrzegawczy stosowany w mieszkaniu redaktor Wronikowskiej na wypadek „nieprzewidzianych gości”, gdzie grupa Niezależnego Pisma Młodych Katolików organizowała tzw. Klub dyskusyjny). Pewne jest natomiast, że byli związani ze środowiskiem KUL (np. TW „Wanda”). Nie sposób stwierdzić również po analizie udostępnionych materiałów, czy SB sterowała procesami wewnętrznymi „Spotkań”. Na to pytanie można będzie odpowiedzieć dopiero po analizie akt wymienionych TW. Natomiast do współpracy z SB przyznał się na łamach „Spotkań” działacz opozycji, Kazimierz Charzewski, którego donosy spowodowały serię rewizji i przesłuchań u osób z lubelskiej redakcji „Spotkań” w 1979 roku. Prawdopodobnie środowisko krakowskie i warszawskie „Spotkań” też nie było wolne od tajnych współpracowników. Jak na razie stan badań w tej kwestii

pozwała stwierdzić jedynie, iż z działaczami „Spotkań” w Krakowie miał kontakt Lesław Maleszka – TW o pseudonimie „Ketman”, który przyznał się do współpracy z organami służb specjalnych PRL na łamach „Gazety Wyborczej” w listopadzie 2001 r. Z kolei w środowisku warszawskim Niezależnego Pisma Młodych Katolików działały związane z SB: Elżbieta Nalewczyńska jako TW i Hanna Borucka – oficer SB na etacie niejawnym, co wykazało śledztwo w 1995 r.

Nasuwa się pytanie dlaczego SB, posiadająca dobre rozeznanie w środowisku „Redaktorów”, nie zlikwidowała ich uczestników tak, jak to uczyniono np. ze Stanisławem Pyjasem, Grzegorzem Przemykiem, księdzem Jerzym Popiełuszką. Prawdopodobnie funkcjonariusze służb specjalnych PRL wychodzili z założenia, iż lepiej jest kontrolować ośrodek opozycyjny, w którym mogą być osoby zdolne do współpracy i gdzie łatwo będzie lokalizować możliwe kierunki opozycyjnego działania, niż zlikwidować środowisko i czekać na powstanie nowej inicjatywy, być może z nowymi, nieznanymi organom SB osobami. Nie można także zapominać o tym, że w tym okresie gospodarka PRL w głównej mierze zależna była od pożyczek od państw zachodnich, bardzo uczulonych na prawa człowieka i wolności obywatelskie. Każdy przeciek o brutalnych śledztwach i niewyjaśnionych zbrodniach mógłby doprowadzić do wstrzymania dotacji. Stąd też SB stosowała kontrolowane przez KC PZPR formy inwigilacji działaczy tzw. „opozycji politycznej” i po przepisowych 48 godzinach zwalniała ich.

W ramach SOR o kryptonimie „Redaktorzy” inwigilacją środowiska „Spotkań” zajmowali się funkcjonariusze Wydziału IV KW MO w Lublinie: por. A. Bogusz, por. L. Budka, ppor. R. Jedut, ppor. J. Budzyński, kpt. A. Wilk i najbardziej aktywni: ppor. Krzysztof Chabrowski i ppor. Leszek Delekta. Należy również wymienić nazwiska naczelników Wydziału IV, wojewódzkiego odpowiednika Departamentu IV MSW, zajmującego się zwalczaniem Kościoła katolickiego, od których to decyzji uzależnione były kierunki operacyjnego rozpracowania redaktorów „Spotkań”: ppłk Tadeusz Hawrot, ppłk Edward Hawryło i również ich zastępców: mjr Edward Wituch, kpt. Józef Sokołowski, kpt. Wacław Domański, a także kierowników Wydziału „B” odpowiedzialnego za tajną obserwację: kpt. J. Trykacz i ppłk L. Graczyk.

Młodzi katolicy związani ze środowiskiem „Spotkań” wnieśli duży, choć dotychczas niezauważalny przez współczesnych badaczy dziejów najnowszej historii Polski, wkład na drodze ku niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej. Podsumowanie antysocjalistycznej aktywności działaczy Niezależnego Pisma Młodych Katolików o tak wielokierunkowych działaniach jest zadaniem bardzo trudnym.

Na wyróżnienie zasługuje podjęcie przez nich szerokiej działalności poligraficznej i zdecydowanie się na wydawanie własnego pisma.

Czym różniły się „Spotkania” od innych, licznie powstających po 1976r. pism bezdebitowych? Przede wszystkim „Spotkania” funkcjonowały w niezależnym obiegu wydawniczym jako jedyne pismo z podtytułem „katolickie”. W deklaracji ideowej, opublikowanej w pierwszym numerze pisma, powoływano się na chrześcijański system wartości i moralne metody postępowania.

O otwartości na odmienność podglądów świadczyła już sama poruszana problematyka pisma i jakże różnorodna panorama światopoglądowa samych publicystów. Na określoną i stałą linię programową środowiska „Spotkań” wskazują nawet po latach bardzo podobne oceny jego działalności przez działaczy pisma.

W relacjach często wskazywali oni na: „zasady kierujące się chrześcijańskim systemem wartości”, „współpracę ze środowiskami innymi niż katolickie”, „propagowanie społecznej nauki Kościoła”, „otwartość na problemy sąsiednich narodów, zwłaszcza Ukraińców”, „tolerancję”, „ekumenię”. Szkoda, że sami redaktorzy pisma bardzo rzadko decydowali się na publikowanie własnych tekstów.

Nie można zapomnieć także o tym, że to właśnie środowisko lubelskich „Spotkań” zaczęło planować jako pierwsze w Polsce działalność poligraficzną w tym momencie, gdzie większość działaczy „starszej daty” uważała, że jest to nie do przyjęcia, i że każda lokalizacja powielacza spotka się z ciężkimi represjami ze strony SB, a nawet wyrokami śmierci. Stąd też dużą zasługą „Spotkań” było sprowadzenie i uruchomienie dwóch pierwszych powielaczy, które zapoczątkowały na szeroką skalę działalność wydawniczą w kraju.

Pismo „Spotkania”, powstałe z inicjatywy studentów i pracowników Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, posiadało swoje siedziby również w Warszawie i Krakowie. W tych miastach współpracownicy redakcji zabiegali o nowych autorów tekstów i kolportaż. Bardzo ważną rolę odegrał także Piotr Jegliński, organizując siedzibę „Spotkań” w Paryżu, choć jak podkreślili w relacjach niektórzy działacze z opozycyjnego Niezależnego Pisma Młodych Katolików mogła być to działalność bardziej skuteczna i lepiej zorganizowana (Kozicki, Wrzeszcz).

Aktywność młodych katolików w zdecydowanej mierze nie ograniczała się tylko do działalności w „Spotkaniach”. Wspierali oni inne inicjatywy niepodległościowe, o różnych orientacjach i światopoglądach, począwszy od KOR-u, a skończywszy na KPN. Niektóre osoby ze „Spotkań” aktywnie wsparły ruch „Solidarność” i zajmowały niekiedy kluczowe stanowiska w związku. Niektórzy w relacjach podkreślili też, iż nigdy nie należeli do NSZZ „Solidarność”. Wskazuje to na szeroką gamę światopoglądową i na różne oceny związku zawodowego, szczególnie po 1989 roku.

Po odzyskaniu przez Polskę suwerenności niektóre osoby związane z pismem „Spotkania” zaangażowały się w działalność różnych partii politycznych. Niektóre z nich zrobiły kariery polityczne. Są to jednak pojedyncze przypadki. Natomiast wiele osób z opozycyjnych „Spotkań” zostało zawodowymi redaktorami jak i pracownikami naukowymi.

Analiza dokumentów w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie wskazuje jednoznacznie na fakt, że Służba Bezpieczeństwa bardzo dobrze orientowała się w strukturach i organizacji lubelskiej redakcji pisma „Spotkania”. Funkcjonariusze posiadali bieżące informacje na temat druku czasopisma, kontaktów figurantów czy też o spotkaniach tzw. Klubu dyskusyjnego. W przeważającej mierze była to zasługa tajnych współpracowników SB, którzy posiadali dobre rozeznanie w środowisku „Spotkań” i prowadzili rozmowy z działaczami Niezależnego Pisma Młodych Katolików, którzy ich prawdopodobnie nie podejrzewali o kolaborację z bezpieką. Autorowi niniejszej pracy udało się ustalić, iż na środowisko lubelskich „Spotkań” donosiło 13 tajnych współpracowników SB: „Czesław”, „Stanisław”, „J-23”, „Kazimierz”, „Grzegorz”, „Marcin”, „Ozon”, „Adam”, „Wiktor”, „Krzysztof”, „Miko”, „Witold”, „Wanda”. TW działali nawet sami na rzecz opozycji demokratycznej w kraju, niejednokrotnie podpisując się pod różnego rodzaju apelami do władz PRL, czy też zbierając takie podpisy (np. TW „Adam”). Nie udało się ustalić nazwisk wyżej wymienionych TW. Można jednak przypuszczać, że część z nich wywodziła się z grona redaktorów czy współpracowników „Spotkań”. Na szczególną uwagę zwracają bowiem donosy TW „Grzegorza”, który zdradził funkcjonariuszom SB znak ostrzegawczy stosowany przez uczestników Klubu dyskusyjnego w mieszkaniach przy ulicy Weteranów i Strzeleckiej w Lublinie oraz TW o pseudonimie „Wanda”, który dostarczał informacji bezpiece na temat działalności pracowników KUL, a jednocześnie redaktorów „Spotkań”: Bożeny Iwaszkiewicz-Wronikowskiej i Andrzeja Paluchowskiego.

Niniejsza praca nie wyczerpuje tematu w całości. Do pełnego szkicu działalności środowiska „Spotkań” potrzebne są dalsze kwerendy archiwalne w oddziałach Instytutu Pamięci Narodowej w tych miastach, gdzie skupiała się aktywność osób z Niezależnego Pisma Młodych Katolików, a więc przede wszystkim: w Warszawie, Krakowie, Gdańsku.

Należy również zapoznać się z materiałami w Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, gdzie czołowi redaktorzy „Spotkań” przesłuchiwani byli w sprawie oskarżonego o działalność szpiegowską Piotra Jeglińskiego, organizatora emigracyjnej redakcji pisma.

Warto pokusić się o identyfikację wyżej wymienionych TW. Podczas tych badań należy być jednak bardzo ostrożnym i mieć na uwadze powody przystąpienia do współpracy z SB, a także rangę i znaczenie samych donosów.

I choć nic nie usprawiedliwia donosów na kolegów czy przyjaciół do SB, to jednak warto mieć na uwadze, czy wymienieni wyżej TW donosili dla pieniędzy, czy ze względu na zebrany materiał obciążający lub kompromitujący. Uzyskane wiadomości w archiwach, przede wszystkim podejrzenia o współpracę, kandydatury na TW, należy skonfrontować z wypowiedziami samych zainteresowanych czy też pokrzywdzonych. W tym celu potrzebne są indywidualne spotkania. Wymaga to

bardzo dobrego przygotowania merytorycznego, poświęcenia dużej ilości czasu i – niestety – funduszy.

Rzetelność historyka wymaga od niego także próby nawiązania kontaktu z byłymi funkcjonariuszami SB, którzy zajmowali się sprawą operacyjnego rozpracowania środowiska „Spotkań”. Jest mało prawdopodobne, że wyrażą oni zgodę na rozmowę, to jednak nie należy rezygnować z pozyskania tych źródeł informacji.

Autor ma nadzieję, że niniejsza praca przyczyni się w pewnym stopniu do ujawnienia „białych plam” w historii najnowszej Polski i stanie się przyczynkiem w kierunku dalszych badań.

<b>AIPNOL</b>	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie
<b>AK</b>	- Armia Krajowa
<b>AKWPZPRwL</b>	- Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
<b>AWS</b>	- Akcja Wyborcza Solidarność
<b>ChSS</b>	- Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
<b>DA</b>	- Duszpasterstwo Akademickie
<b>NRD</b>	- Niemiecka Republika Demokratyczna
<b>DiP</b>	- Doświadczenie i Przyszłość
<b>FSC</b>	- Fabryka Samochodów Ciężarowych
<b>fig.</b>	- figurant
<b>IPN</b>	- Instytut Pamięci Narodowej
<b>KBWE</b>	- Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
<b>KC PZPR</b>	- Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
<b>KIK</b>	- Klub Inteligencji Katolickiej
<b>KM MO</b>	- Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej
<b>KOR</b>	- Komitet Obrony Robotników
<b>KPN</b>	- Konfederacja Polski Niepodległej
<b>KSchZL</b>	- Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej
<b>KSLW</b>	- Komitet Samoobrona Ludzi Wierzących
<b>KSS</b>	- Komitet Samoobrony Społecznej
<b>KUL</b>	- Katolicki Uniwersytet Lubelski
<b>KW MO</b>	- Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
<b>LO</b>	- Liceum Ogólnokształcące
<b>LZNS</b>	- Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów
<b>LWP</b>	- Ludowe Wojsko Polskie

<b>MKS</b>	- Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
<b>MO</b>	- Milicja Obywatelska
<b>MRN</b>	- Miejska Rada Narodowa
<b>MSW</b>	- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
<b>NATO</b>	- Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego
<b>NOW-a</b>	- Niezależna Oficyna Wydawnicza
<b>NRD</b>	- Niemiecka Republika Demokratyczna
<b>NSZZ</b>	- Niezależne Samorządowe Związki Zawodowe
<b>ONZ</b>	- Organizacja Narodów Zjednoczonych
<b>OPZZ</b>	- Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
<b>ORPAN</b>	- Ośrodek Rozpowszechniania PAN
<b>PAN</b>	- Polska Akademia Nauk
<b>PKOŻiR</b>	- Polski Komitet Ochrony Życia i Rodziny
<b>PKWN</b>	- Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
<b>PL</b>	- Politechnika Lubelska
<b>PP</b>	- podsłuch pokojowy
<b>PPN</b>	- Polskie Porozumienie Niepodległościowe
<b>PRL</b>	- Polska Rzeczpospolita Ludowa
<b>ps.</b>	- pseudonim
<b>PT</b>	- podsłuch telefoniczny
<b>RFN</b>	- Republika Federalna Niemiec
<b>RI</b>	- Rolnicy Indywidualni
<b>RMP</b>	- Ruch Młodej Polski
<b>ROPCiO</b>	- Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
<b>RP</b>	- Rzeczpospolita Polska

<b>SB</b>	- Służba Bezpieczeństwa
<b>SKS</b>	- Studencki Komitet Solidarności
<b>SOS</b>	- sprawa operacyjnego sprawdzenia
<b>SOR</b>	- sprawa operacyjnego rozpracowania
<b>SZSP</b>	- Socjalistyczne Zrzeszenie Studentów Polskich
<b>TKN</b>	- Towarzystwo Kursów Naukowych
<b>TVP</b>	- Telewizja Polska
<b>TW</b>	- tajny współpracownik
<b>UJ</b>	- Uniwersytet Jagielloński
<b>UMCS</b>	- Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
<b>USA</b>	- United States of America - Stany Zjednoczone Ameryki Północnej
<b>WP</b>	- Wojsko Polskie
<b>WSK</b>	- Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego
<b>WUSW</b>	- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
<b>WZZ</b>	- Wolne Związki Zawodowe
<b>ZMS</b>	- Związek Młodzieży Socjalistycznej
<b>ZSRR</b>	- Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

# ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

## Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (AIPNOL)

akta personalne: Janusz Baczyński, Włodzisław Bukłowski, Adam Kanderak, Janusz Knapki (akta interwiewowe), Krzysztof Paszucki, Michał Zakuł.

Informacje problemowe Inspektoratu Kierownictwa SB za lata 1976-1977, 1980 i 1981.

Problemy plan pracy Wydziału III „A” SB za rok 1980.

Problemy plan pracy Wydziału III SB za lata 1977-1980, t. 1-4.

Problemy plan pracy Wydziału IV SB za okres 1977-1980, t. 1-4.

Sprawa operacyjnego nadzoru nad kryjówkami „Embarlucy”, t. 2.

Sprawa operacyjnego nadzoru nad kryjówkami „Bastakowcy”, t. 1.

Sprawa operacyjnego nadzoru nad kryjówkami „Bastakowcy”, t. 1 i 2.

Sprawa operacyjnego nadzoru nad kryjówkami „Sedyk”, t. 1.

Sprawa operacyjnego nadzoru nad kryjówkami „SedC”.

Sprawy różne.

Wykaz interwiewanych Regionu Środkowo-Wschodniego

## Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie (AKWPZPRwL)

Wydział Polityczno-Organizacyjny. Informacje bieżące o nadzorcach i sytuacji społeczno-politycznej za lata 1977-1981, t. 9-20.

Wydział Polityczno-Organizacyjny. Informacje, oceny, analizy, sprawozdania

i opracowania wydzielone dotyczące problemów młodzieży i organizacji młodzieżowych, t. 3.

## Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (AUKUL)

Prace magisterskie:

Bogaczek W., Problematyka religijna w prawie wychowawczej poza zarządzeniem cenzury

w latach 1976-1980.

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Dokumenty Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, wstęp i oprac. A. Jastrzębski, Warszawa-Londyn 1994.

Hemmerling Z., Nadolski M., Opozycja demokratyczna w Polsce 1976-1980. Wybór dokumentów, Warszawa 1994.

Ludzie Bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w latach 1944-1978 – Centrala, wyd. M. Piotrowski, Lublin 1999.

Ludzie Solidarności. Informator o delegatach na I Krajowy Zjazd NSZZ „Solidarność” – MSW Biuro „C”, do dr. przygot. i przedm. opatrzyl M. Piotrowski, Lublin 2002.

Myśl programowa opozycji demokratycznej w PRL 1976-1980, wybór i oprac. E. Orlof, A. Pasternak, R. Pawlikowski, Rzeszów 1993.

## ZBIORY AUTORA

**Kserokopie dokumentów otrzymanych od Pawła Nowackiego:** Pokwitowanie z przeszukania mieszkania u Wojciecha Butkiewicza z dnia 21.11.1978r.; Wezwanie P. Nowackiego do Komisariatu IV Milicji Obywatelskiej w Lublinie z 1976r.; Wniosek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie o zatwierdzenie przeszukania dokonanego przez organa MO w dniu 11.03.1978 roku u Pawła Nowackiego; Zawiadomienie o odmownej decyzji wydania paszportu P. Nowackiemu celem wyjazdu do Kanady i do Francji, Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, Naczelnik Wydziału Paszportowego, Poznań 05.09.1979 r. i 29.10.1981, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Naczelnik Wydziału Biura Paszportów, Warszawa 22.12.1981; Pokwitowanie z przeszukania mieszkania u Pawła Nowackiego z dn. 11.04.1983; Wniosek Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie do Prokuratora Rejonowego dla m. Lublina w Lublinie o zatwierdzenie przeszukania dokonanego przez organa MO w dniu 11.04.1983 roku u Pawła Nowackiego; Pokwitowanie z przeszukania mieszkaniou Pawła Nowackiego z 28.08.1985.

## RELACJE NIEPUBLIKOWANE (w zbiorach autora)

**Relacja pisemne:** Jacka Adamczyka, Janusza Bazydło, ks. Adama Bonieckiego, Wojciecha Butkiewicza, Janusza Droba, Krzysztofa Dybciaka, Zygmunta Kozickiego, Janusza Krupskiego, Jana Michała Krzemińskiego, ks. Stanisława Małkowskiego, Pawła Nowackiego, Wojciecha Oracza, Andrzeja Paluchowskiego, Teresy Podgórskiej, Józefa Ruszara, Macieja Sobieraja, Stefana Szaciłowskiego, państwa Jolanty i Jana Krzysztofa Wasilewskich, Marii Wrzeszcz.

## RELACJE PUBLIKOWANE

**Relacje ustne wykorzystane z filmu „Mieliśmy tylko wolne słowo...” w reżyserii Henryka Urbanka zrealizowanego przez TVP w 1996r.:** Bogdana Borusewicz, Wojciecha Chudego, Zygmunta Kozickiego, Jacka Kuronia, Pawła Nowackiego, Wojciecha Samolińskiego, Jana Andrzeja Stepka.

## PRASA

„Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” nr 1-2(1990).

„Biuletyn Oświatowy” wrocławskie 1980.

„Gazeta Polska” nr 41(2000).

„Gazeta Wyborcza” 13.11. 2001.

„Miesięcznik Przejście Działoszyce” nr 1(1981).

„Nasza Olszanka” nr 298, 18.12.2002.

„Robotnik Wybrzeże” nr 1(1978) i 1(1979).

„Razemopis” 18.10.2003 i 17.11.2001.

„Spotkania” nr 1(1975-28.1987).

„Standard Władych” nr 207, 12.12.1982.

„Tygodnik ARS” nr 30(1998).

„Tygodnik Powszechny” 8.01.1992.

„Tygodnik Solidarności” nr 20(1981).

„Węz” nr 11990).

„Zęz” nr 91979).

OPRACOWANIA

A. W., *Racimy na służbę zdrowia*, „Ruchnik Wyższa” nr 11976), s. 4.

Adam Stawicki, *Wychowawca - społecznik - chrześcijanin*, red. W. Samolicki, Lublin 1996.

AKA, *Spotkania odznaczono*, „Racopopulka” nr 249 z 19.10.2001.

Arucz A. J., *Samotnie wśród własnych. Kościół wobec przemian politycznych*

w Polce (1944-1994), Warszawa 1994.

Arucz A., *Przytulisko. Kościół katolicki wobec opozycji politycznej w Polce w latach 1976-1980*, Warszawa 2001.

Ash T.G., *Polka weszła. Solidarność 1980-1981*, Londyn 1987.

Bardacki A., *ka*, *Jak uratowano Janinę Górę w roku 1980?*, „Tygodnik Powszechny”

z 8.03.1982.

Bocurkie B., *Religijna opozycja w ZSR*, „Spotkania” nr 41978), edycja paryska, s. 187-194.

Bogaczek W., *Problematyka religijna w prawie wychodzącej poza zasięg cenzury*

w latach 1976-1980, Lublin 1989.

Bogata G., *Jak zwał wywołania*, „Tygodnik Solidarność” nr 201981), s. 9-8.

Borucki A., *ka*, *Budowa Kościoła w dziedzinie grammatyki*, [s.m./i.m.]

Branicki J., *Relinik A.*, *Polka press komparacyjna pod okupacją sowiecką (1944-1949)*, *Katalog zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej „Biblioteka Jagiellońska”*, nr 1-101996), s. 295-308.

Budewicz L., *Warsze*, „Zęz” nr 91979), s. 102-105.

Bukawicki W., *Wspomnienia z Kaszubian, do druku przygot. P. Jagiński*, Londyn 1979.

Cucuda D., *Lektury opozycji politycznej 1976-1980*, Warszawa 1989.

Czapnicki W., *Bibliografia polskich publikacji podziemnych wydanych pod rządami komunistycznymi w latach 1919-1941 | 1944-1951*, *Czasopisma, druki zwarte, druki ulotne, przygotował do druku: W. Czapnicki, M. Jastrzębski*, Warszawa 1996.

Dębowski M., *Lubelski Lipiec 1980*, Lublin 2000.

Dębowski M., *Lubelski Lipiec*, „Tygodnik AW5”, nr 301996), s. 25-36.

Domitczak H., *Organy Bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997.

Dominicki H., Organy Bezpieczeństwa PRL w walce z Księżciem Łubickim 1844-1990. W świetle dokumentów MGW, Warszawa 2000.

Dwanowski J., Problematyka opozycji w Polsce, Londyn 1981.

Drob J., Działania opozycji demokratycznej w Polsce w latach 70 i 80. XX wieku - przypadek „Sportów”, referat wygłoszony 26.11.2001 roku w KUL na konferencji naukowej „Polska - wiek XX”, (treść referatu w zbiorach prywatnych autora).

Duda-Gałała J., Gdyby wspaniałe kufce były mędrymi i dobrymi, „Robotnik Wyzwalcą” nr 31979), s. b. p.

Fredo-Bonicki T., Zwiększenie kąpielni Jarzęgo. Rozmowy z Grupą Przemysłu, Warszawa 1980.

Fruska A., Opozycja polityczna w PRL, 1945-1980, Londyn 1984.

Gębski M., Prowok. Polska 1976-1981, Lublin 2002.

Hołzer J., Solidarność 1980-1981. Geniza i historia, Paryż 1984.

Hołzer J., Polska 1980-1981. Czas przerwanej Solidarności, Warszawa 1995.

Jabłoński G., Rozjaski Kalcioł prawosławny. Perspektywy religijnego odrodzenia Rosji, Paryż 1981.

Jan Józef, Sportowca i sportowca. Książka o Janie Józefie Lipkowie, red. A. Brodka, Warszawa 1996.

Jan Paweł II, Wykładni słowka. Encyklika „Redemptor hominis”, Kraków 1980.

Jancowski K. B., Polska 1980-1981. Od kultury do nauki. Studium historyczno-politologiczne, Toruń 1995.

Kaczmarek A. W., E. Kurek, Janusz Rozbicki, w: Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny... t. 2, s. 300-302.

Kalendarium życia Karola Wiśniewskiego, oprac. A. Baranek HIC, Kraków 2000.

Kamaliński A., Wasilewski A., Józef Graliński „Czarno”, do dr. prasy: P. Jagliński, Paryż 1981.

Kisielewski S., Alfabetycznie, Warszawa 1990.

Kisielewski S., Czołowi, Warszawa 1996.

Kisielewski S., Na czym polega koncept? Stosunki Kalcioł-Pułtawo w PRL, Poznań 1990.

Kondracki A., Bibliografia prasy opozycyjnej w PRL do uprzedzenia stanu wojennego, Lublin 1988.

Konfederacja Polski Niepodległej, Deklaracja Ideowa. Statut. Program, Warszawa 1980.

Krupski J., Kaził mi na podkalkulac, oprac. E. Zarzycka, „Gazeta Polska” 47(2000), s. 12-13.

Krupski J., Wstęp, w: Salwadactwa stanu wojennego, t. 2, Warszawa 2001, s. 7-15.

Księga Pamiętnościowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wskaz

w kulturę polską w latach 1960-1985, red. ks. Marian Ruśnicki, Lublin 1984.

Kto jest kim w Lublinie, red. Z. Kopeć (in), Lublin 1991.

Kunicka-Göbinger A., M. Kunicki-Göbinger, Janusz Knapki, w: *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny...*, t. 1, s. 185-187.

Lipski J., *Kamień Obrony Robotników. KOK. Kamień Samoobrony Spółecznej*, Londyn 1983.

Maleska L., *Byłem „Kotmanem”*. Wyjaśnienia Lechosław Malecki na temat jego współpracy z SB „Gazeta Wyborcza”, 13 listopada 2001.

Maleska L., *O drugim obłędzie wydawniczym*, w: *Drugie obłędzie wydawniczy w Polsce*

w latach 1976-1990 w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, Wystawa w Bibliotece Narodowej (m. Małydzka w Włocławku, Kraków-Włocław 1994).

Malikowski S., *ks. Kaceliś a instalaryzm „Spotkania” nr 31(976)*, edycja paryska, s. 53-85.

Matyja E., Marian Piłka, w: *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny...*, t. 2, s. 290-297.

Morawski J., *„Kotman” - czołwik bez własnej twarzy „Rzeczpospolita”, 17 listopada 2001.*

Najder Z., *Jaka Polska, co i komu srodzajem*, Warszawa 1993.

Niewolowski S., *Opowieść Ewa Ochotnicka „Ruch” przeciw totalizmowi*, Warszawa 1985.

Niewolowski S., *Organizacja „Ruch”, „WAP”, nr 1(1990)*, s. 94-118.

*Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, red. J. Skórzyński.

P. Szwedziński, M. Strausz, s.1 i 2, Warszawa 2000 i 2002.

Oświadczenie KSS KOK z dnia 6.12.1976 „Spotkania” nr 61(976), edycja paryska, s. 396-398.

Pastuski M., o Ludwik Marian Włocławski, w: *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny...*, t. 2, Warszawa 2002, s. 356-357.

Piotrowski M., *Marki Bezpeki. Tajni współpracownicy służb specjalnych PRL „Nasi Dostawcy” nr 294, 18.12.2002, s. 10-11.*

Piotrowski M., *Pro Fide et Patria. Stronictwo Pracy i duchowieństwo Kościoła katolickiego na Lubelszczyźnie po II wojnie światowej*, Lublin 2001.

Piotrowski M., *Skutka idei czy samolotu? Zygmunta Felca i Felka Widy-Włocławki w najpóźniejszych etapach PRLi*, Lublin 1994.

Plutańska Z., *ks. Stanisław Malinowski*, w: *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny...*, t. 2, s. 218-219.

Przeobrażenie sąprowo wygłoszone w dniu 26.01.1978 przez pana Ryszarda Bendera z Neo-Związku „Spotkania” nr 31(976), edycja paryska, s. 114-118.

Przeobrażenie, interwencja pana Bendera, *Działanie imiennej nawiązuje do miejscowości południowo-wschodniej Polski „Spotkania” nr 1(201977-1978)*, edycja paryska, s.157-160.

Rutnicki A., *Drugie obłędzie wydawniczy w Polsce powojennej*, w: *Drugie obłędzie wydawniczy w Polsce w latach 1976-1990 w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Wystawa w Bibliotece Narodowej (m. Małydzka w Włocławku, Kraków-Włocław 1994).

Rudowski W., *Historia Polski 1918-1994, wyd. IV rozszerz.*, Warszawa 1995.

Skórzyński J., *Janek Maria Roszar*, w: *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989...*, t. 1, s. 308-307.

Stanowski A., *Wydarzenia lipcowe 1980 - mechanizmy - następnym „Młodziak Przemysław Zwiastowy”, nr 1(1981)*, s. 93-106.

Terlecki R., Uniwersytet Łódzki i Towarzystwo Kurialne Naukowych w latach

1977-1981, Kraków-Rawicze 2000.

Tuchacz J., in., Piśmiź kulturali Głogów, Kraków 1980.

Turawski K., Baza Czeki w Krakowie Czerni „Buletyn Dobroci”, wrzesień 1980, w: G. Fornal, Polska „Solidarności”, Paryż 1982, t. 70-71.

Wiergiel, C. Szwadki nadziei, Kraków 2000.

Włodarski S., Niekłagane Spółkarska „Sztandar Młodzieży” nr 207 z 12.12.1982, s. 4.

Wywiad z prezydentem Józefem Czarneckim dla „Opinia” nr 21976, edycja parafka.

Zabłocki J., Chrześcijańska demokracja w kraju i na emigracji 1947-1970, Lublin 1999.

Zuzawski R., Komitet Samobrony Społecznej KDR. Studium dydaktycznym

i opozycji politycznej w Polsce, Wrocław 1996.